

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kantorze redakcyjnym kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: ss. Izidora i Antonina.
Jutro: s. Mamerta B.
Sroda: s. Pankracego M.
Czwartek: s. Serwacego B.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 16
Zachód „ „ „ 7 „ 38

Długość dnia godzin 15 minut 22
Przybyło „ „ 7 „ 49

Piątek: s. Bonifacego M.
Sobota: s. Zofji z trzema córkami.
Niedziela: ZESŁANIE DUCHA ŚW. — s. Jana Nepomucena K. M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość onegdajsza św. Stanisława Biskupa, obchodzona solennymi nabożeństwami we wszystkich kościołach tutejszych, sprowadziła licznych pobożnych do ich wnętrza.

Kościół zaś św. Anny, który rzeczona uroczystość obchodził odpustem zupełnym, przepelniony był aż do natłoku.

Wotywę odpustową przed ołtarzem uroczystującego Patrona, jaśniejącym rzesistem światłem, odprawił JX. Leon Jungowski, profesor Seminarjum i regens konsystorza; sumę zaś celebrował JX. Piotr Busiakiewicz, profesor instytutu głuchoniemych i ociemniałych, w czasie której słowo Boże głosił JX. Suchecki, kapłan kościoła archikatedralnego.

Chór amatorski, miejscowy, pod kierunkiem p. J. Stembrowicza, wykonał między innymi w czasie Sumy kwarteta celniejszych kompozytorów.

Nieszporna popołudniowe nabożeństwo odprawił JX. Atanazy Czepulewicz, kapłan miejscowy, a naukę duchowną miał JX. Puchalski, kapelan więzienia przy ulicy Pawiej.

Także odpust, z powodu uroczystości św. Stanisława, odbył się także w kościele parafjalnym na Woli; świątynia ta bowiem, wzniesiona pod tytułem św. Stanisława i Wawrzyńca, obchodzi pamiętkę swych patronów pierwszorzędnym odpustem.

— Na niedzielę wczorajsza wypadła doroczna uroczystość Najświętszej Marii Panny Łaskawej, która też w kościele tegoż tytułu przy ulicy Świętojańskiej obchodzona była z odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak zrana jak i po południu.

W czasie Sumy celebrowanej przez JX. kanonika Czajewicza, amatorowie i artyści licznie zebrani wykonali Mszę kompozycji K. Studzińskiego; na Ofertorium modlitwę Merkandanteo, na Benedictus modlitwę Studzińskiego, a na zakończenie tercet czyli Canon, sopran p. Krajewska, tenor p. Blomberg, bas p. Suszyński, utworu K. Millera; — na organach przewodniczył W. Prochazka.

Kazanie w czasie Sumy miał JX. Krupiński.

— W dniu wczorajszym też obchodzone odpustem zupełnym doroczną pamiętkę Znalezienia św. Krzyża, w kościołach: św. Ducha wprost ulicy Mostowej i św. Jacka przy ulicy Freta; jak w jednej tak i drugiej świątyni nabożeństwo odbywało się uroczysto, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak zrana jak i po południu.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, celebransem w oba minione dni świąt był JE. JX. kanonik Sotkiewicz, administrator archidiecezji, słowo zaś Boże głosił:

W sobotę JX. Kucharski, a wczoraj JX. Kozłowski, obaj kapłani miejscowi.

W kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie w uroczystość św. Stanisława, w sobotę Sumę celebrował JX. Leopold Urbanowicz, w czasie której kazanie miał JX. Grzegorz Grudziński.

W dniu wczorajszym zaś słowo Boże w rzeczonyj świątyni, w czasie Sumy głosił JX. kanonik Kossowski, proboszcz miejscowej parafji.

— W dniu jutrzejszym przypada czwarta z kolei Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, która w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odbędzie się uroczysto, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją.

Początek Wotywy o godzinie 10-tej.
Kazanie mieć będzie JX. Walichnowski.

„Tavasza”.

Peszt, dnia 3-go maja.

A więc i madyarowie mają swój dziennik — *Paris-Murcie*.

Nazwali go — *Tavasza*, „wiosna”.
Redaktorką pisma była kobieta, a jutro na wspomniałym „Bazarze wiosennym”, w pałacu hr. Karolyi, ma być sprzedawanem.

Wszystko więc — zarówno pochodzenie, jak cel pisma, zniewalają do pobłażliwego sądu, który tym razem bez owej „force majeure”, przedstawiającej się w kształtach uczucia humanitarne i grzeźności dla „humanitarnych” dam — mógłby nie zjawić się na „zawołanie”.

Tavasza mieści oprócz poezji i powiastek całe polityczne artykuły wstępne i szkice naukowo-literackie, które gdzieindziej nie znalazły umieszczenia.

Jestto więc — przynajmniej po części — *Salon des revues*.

Czegóż więcej żądać można za mniej niż pół guldena?

Liczy ta „Wiosna” 2½ arkuszy druku, a połowę arkusza stanowi okładka.

Rycina wstępna, symbolizując cel pisma wyobraża

reprodukcję rafałowskiej „Charitas”, a okładka obok ozdobnego tytułu ogłasza nazwisko redaktorki, panny Polikseny Pulszky (córki Franciszka, znakomitego i powszechnie znanego patryoty).

Na wewnętrznej stronie okładki znajdujemy wiersz najgłośniejszego i najistotniejszego z dzisiejszych poetów węgierskich, Jana Aranyi (autora „Smierci Budy”, który dziś tyle w literackim świecie Europy obudza zajęcia).

Na pierwszej i ostatniej stronicy pisma umieszczono portrety, na pierwszej portret arcyksiężniczki Stefani, narzeczonej cesarzewicy, z własnoręcznym jej podpisem, na ostatniej zaś hr. Alojzego Karolyego, austriacko-węgierskiego posła w Londynie — z powodu?.. bo robił go Angeli..

Na dalszych stronicach układa się mozaika artykułów i autografów, na szóstej tylko są ryciny.

Kardynał Haynald wyrzcił się najkróć, dlatego zaczynam od jego aforyzmu: „o tyle żyjemy i tyle jesteśmy wari, o ile czynimy dobrze”.

Kossuth napisał: „domowe ognisko, a nie szkoła jest świątynią narodowości, a matka jest kapłanką, która nie pozwala zagasać ogniewi Vesty”.

Wiersze Karola Szasza i Józefa Levaya nie mogą porwać umysłów, karmionych poezją Petöfięgo; w każdym razie są przywoite i dadzą się „pic przy tokaju”..

Franciszek Pulszki opowiada swoje spotkanie z misjonarzem chińskim, Gützlaffem, który tak długo mieszkał w „środkowym państwie”, że sam się stał chińczykiem.

Gützlaff raz przecież po latach odwiedziwszy Europę, skwapliwie począł orjentować się w zmianach, jakie „prawdopodobnie” zaszły w ustroju starego świata.

Przedewszystkiem zapytał o Ludwika Filija i proklamację drugiej rzeczypospolitej (czerwiec, rok 1848!)

„Powiedz mi pan — zagadnął pół-chińczyk — jakie są główne zasady takiej rzeczypospolitej?”

Pulszki, wyciągając ówczesną dwudziestofrankówkę, wskazał na niej napis: *Liberté, Egalité, Fraternité!*

— O znamy te godła! — rzekł misjonarz — próbowaliśmy ich po kolei w Chinach, ale przekonaliśmy się, że bez czwartej o nic się nie przydały..

— I jakież to owo czwarte godło, *le principe harmonisateur*, jak ja pau nazwałeś?

Wisłą do Płocka,

przez
BOLESŁAWA PRUSA.

Ja także, byłem w Płocku.
Do Płocka wiodą rozmaite drogi i zajechać tam można różnemi sposobami.

Piszący to wybrał drogę wodną i sposób zwany: statkiem parowym, uważa bowiem za święty obowiązek podtrzymać rozwój marynarki krajowej.

Nie będę zaczynał opisu od słów: „Dnia 3 maja 1880 roku przechodnie widzieć i podziwiać mogli dwie osoby. Jedna z nich dźwigała własną wielkość, druga płócienny tłumoczek. Tym który dźwigał własną wielkość byłem ja, tym który niósł tłumoczek był mój przyjaciel p. Józef i t. d.”

Przedstawie rzecz po gospodarstwu.

Podróż statkiem do Płocka kosztuje 2 lub 3 rs. bez wiku. Bilety kupuje się w przystani, na lewo od mostu. Sprzedają je dwaj uczeni staruszkowie, których obowiązek polega na ciągłym kontrolowaniu: czy nabywający bilet pasażer nie jest czworonogiem, bo dla takich niema na statku miejsca — czy nabywający bilet posiada pieniądze?

Kto zadość uczyni powyższemu warunkowi, ten śmiało może wejść na statek i siadać. Siadać „na przodzie”, jeżeli dał dwa ruble i „na tyle”, jeżeli dał trzy.

Statek *Andrzej* jest naszym dobrym znajomym. O pamiętny dzień naszej podróży, zesłała mu lekki przybór wody i z tego zapewne powodu ani razu nie osiadł na mieliznie, choć kilka razy na nią wpadał.

Bylbym wszelako niesprawiedliwy, gdybym nie przyznał, że tak pomyślny rezultat żeglugi w znacznej części przypisać należy przmiotom obsługi statku.

Wszyscy podróżni jednomyślnie zgodzili się na to, że w kontrolerze, kapitanie, sterniku i w majtkach *Andrzeja* tkwi dużo marynarskiej energii, tudzież — znajomości przedmiotu.

Podróżnych zebrało się około setki. Widzieliśmy obywateli ziemskich, kupców, rejentów, ładne panie, trzech uczonych, przedsiębiorcę wyłapywania jesiótrów, kataryniarza, kilkunastu żydków i smutną, może trzynastoletnią panienkę. Kataryniarz grał — żydki konferowali między sobą o sposobach nieplacenia za bilety i o kupnie statku na żelazto, — obywatele ziemscy na prawo i na lewo fundowali śniadania, — przedsiębiorca, drzemiac, marzył o łapaniu jesiótrów, a uczeni jedli i pili za siebie i wdzięczną potomność.

Tylko mała panienka, której chłodny wiatr zdmuchiwał czarną chusteczkę, patrzyła wielkimi oczyma na płaskie brzegi Wisły i odległe kępy piaszczyste, tuląc się z zimna do poręczu statku.

Andrzej kaszlał, jęczał, ział gorącem i obracał zgrzybiałymi kołami 32 razy na minutę. Patrząc na ruchliwość tego starowiny, mimowoli szepotałem z westchnieniem: „co to musiał być za statek, gdy był młodsz, lżejszy i mocniejszy!”

Pływanie nasze nie było pędsze aniżeli jazda pocztowymi końmi. Krajobrazy tak nieosobliwe, że podróżni, jeden za drugim, kryli się we wnętrzościach statku, przekładając ciasnotę kajuty nad nieskończoność mazowieckiego widnokręgu. Potęga wiosny nie była wstanie upiększyć płowej wody popstrzonej ławami piasku i jełnostajnych zielonych równin, tu i owdzie wyhaftowanych kępami żalosej wierzby, albo pędnie wyglądającymi chatami wiesniaków.

Wrażen żadnych, z wyjątkiem ciepłych kotletów, herbaty, kawy, piwa, rzodkiewki, papierosów i innych nowalij, które trzej uczeni analizowali ze ścisłością właściwą tej klasie istot. Już pod N. G. podróżni zaczęli wynajdywać sobie cele sztuczne.

Podziwiano naprzykład wodę Narwi, która, wpadając do Wisły, wrzyna się w jej popielatą treść długim, ciemnym pasem. Gorąco zajmowano się młynami — pływakami pod Zakroczymem. Zachwalano dobre kotlety, wdzięki pań ozdabiających naszą podróż — i — stawiano śmiałe hipotezy co do przyszłości spodni młodego płoczanina, który siedział na gorących kotłach *Andrzeja*. Anioł ziewania unosił się nad pokładem, nad ławką sternika, nad balkonem kapitana, pukał do okrągłych okienek kajut. I wszystkich dręczyły straszne nudy, z wyjątkiem przedsiębiorcy wyłapywania jesiótrów, który drzemał z dwoma parasolami w ręku — i — młodej panienki, której było zimno i jakby smutno. Ale czego smutno? nie wiem, bo do serc ludzkich nie kupuje się biletów.

Pod Wyszogrodem, mówiąc nawiasowo ładnie wyglądającym miasteczkiem, zrobił się wielki rajwach. Przedsiębiorca łapania jesiótrów wysiadł unosząc swoją senność, poeciwa mieszczańska fizjognomje i dwa parasole. Na pokład poczęto wysypywać węgiew kamienny, a jakiejś wyzgrodeczance mojeszowego wyznania zaarrestowano list, nie opatrzonej marką pocztową, który pragnęła wysłać „przez okazje.” Trzej uczeni, zbadawszy kotlety z jajami, herbatę, rzodkiewkę i kawę, poczęli zajmować się najpiękniejszą kobietą na statku i stawiać hipotezy o myślach jej satelitów. W końcu — statek po raz czwarty czy piąty ruszył w drogę, a mała panienka, bardzo już zmarznięta — zeszała do kajuty.

Za Wyszogrodem okolica poczyną ożywiać się. Na lewo brzeg wciąż jest płaski, ale widać na nim murywane ludynki, które zdaleka wyglądają dosyć pokaznie, choć zbliżka są tylko rudarami. Prawy brzeg jest wysoki, w niektórych miejscach świeci glinianymi urwiskami, w innych zieleni się bujem zbożem i gromadami drzew.

Za dwudziestym skrętem od Warszawy, gdzieś aż

— Bambus! — odrzekł doświadczony podróżnik i etnolog, kładąc dobitny nacisk na wyrazie.

Maksymilian Falk opowiada, w jaki sposób sławny historyk węgierski Michał Horvath otrzymał pozwolenie powrotu do ojczyzny z wygnania.

Cesarzowej Elżbiecie opowiadano szczegóły spełnienia wyroku śmierci na hr. Ludwiku Battyanyim.

— Czy byłeś pan wtedy w Peszcie? — zapytała monarchini Falka.

— Nie.

— Zkądże pan znasz tak dokładnie szczegóły?

— Z zakazanego dzieła historycznego.

— Czy masz pan tę książkę?

Falk milczał przez chwilę; widząc to cesarzowa rzekła:

— Zdaje mi się z fizjonomji pańskiej, że ją masz; przynieś mi ją.

— Ależ najjaśniejsza...

— Jakto? co każdy człowiek wie i czyta, wszak mogę i ja czytać.

Nazajutrz, dzieło Horvatha znalazło się w rękach cesarzowej, która przeczytała naprzód rozdział o straceniu Battyanyego, a następnie i całą książkę.

— Kto jest ten Michał Horvath? — zapytała teraz Falka.

Odpowiedź dała do poznania, że autor chętnie wróciłby do ojczyzny, ale przeszłość i dostojność jego nie pozwalają mu prosić o pozwolenie.

Cesarzowa nie rzekła na to słowa i zamknęła książkę do biurka.

Tygodnie mijały i zapomniano o zdarzeniu.

Nagle ogłosiły dzienniki dekret ulaskawiający Horvatha.

Gdy biskup powracał przez Wiedeń do kraju, doniosły znowu, że miał godziną audjencję u cesarzowej.

I oto jeszcze jedną historję opowiada Falk.

Nauczycielem węgierskiego języka u cesarzowej był czcigodny kapłan katolicki.

Panowało straszne gorąco, gdy raz po południu odbywał swoją godzinę lekcji z monarchinią.

Cesarzowa czytała wedle zwyczaju stłumionym nieco głosem z węgierskiej książki i od czasu do czasu kierowała zapytanie do nauczyciela.

Czcigodny mentor odpowiadał niezwłocznie, naraz jednak odpowiedzi urwały się, a uczennica, spojrzawszy, powitała na obliczu jego miły rozmarzony sen letni — zapewne przyjemny, bo lekki uśmiech igrał na policzkach kapłana.

Cesarzowa powstała z cicha, skinęła na pannę Ferenczy, która siedziała w rogu sali, opuściła z nią pokój i nakazała służbie, ażeby nikt doń nie wstąpił, dopóki kapłan nie wyjdzie.

Niewiadomo jak długo trwała siesta.

Można jednak wyobrazić sobie, jakie spojrzenie rzucił wielebny ojciec po sali, spostrzegłszy, że cesarzowej niema, a on znajduje się sam w jej apartamencie.

Zapewne najbliższa noc o wiele mniej znalazła go skłonny do służby bożka Morfeusza.

Gdy nazajutrz pełen wstydu i trwogi zjawił się

przed monarchinią, ta — zaledwie usta otworzył — zaczęła o tylu rzeczach naraz — byle nie o wczorajszym wydarzeniu — wesołą i swobodną pogawędkę z kapłanem, iż ten do łez poruszony, nie mógł znaleźć wyrazów uwielbienia i wdzięczności dla swej dostojnej uczennicy, którą otąd w przekonaniu swem religijnem kładł zaraz po Bogu i jego świętych.

J. P.

Wystawa tkacka.

II.

—H— Szczegółowy przegląd wystawy rozpoczynamy od dominującego w naszym tkactwie przemysłu bawełnianego, który ostatnie urzędowe dane (za rok 1878) podają na 26 milionów produkcji rocznej.

Na wystawę wprowadzono liczną fabrykę bawełnianych zaprodukowały się tylko trzy: Scheiblera, Poznańskiego i „Zawiercie”, ale te trzy zakłady produkują rocznie, jak przekonywa katalog, za 15 i pół milionów rubli.

W ten sposób reprezentują one, jeśli nie większość ani połowę, to przynajmniej bardzo znaczną część naszego bawełnictwa, co zresztą nie uniawia mnóstwa innych pomniejszych i większych fabryk bawełnianych, że nie stanęły do wystawowego apelu.

W obecnym artykule zajmiemy się pp. Karolem Scheiblerem i J. K. Poznańskim z Łodzi.

Fabryka pana S., produkująca obecnie za 10 milionów rubli, założona została w roku 1854, następnie zaś w latach 1867, 1870 i 1876 była powiększana nowymi zakładami.

Obecnie zakłady p. Scheiblera zajmują przestrzeń gruntu wynoszącą przeszło 15 morgów polskich i składają się z następujących oddziałów: a) z czterech przędzalni bawełny liczących 20,600 wrzecion do przędzy i 5,000 wrzecion do nici, które produkują razem około 400,000 pudów różnej przędzy do bardzo wysokich numerów; b) z trzech tkalni mechanicznych o 3,600 warsztatach, wyrabiających co rok przeszło milion sztuk czyli 50–60 milionów arszynów perkalu, półplótka, piki, dymki, nankinów, damastów i t. d. i c) z blichowni, farbiarni i apretury.

Tkalnie miejscowe przerabiają większą połowę produkowanej przędzy, pozostała zaś znajduje odbył na miejscu i do Cesarstwa.

Fabryki te są wprowadzane w ruch 21 większymi i 12 mniejszymi maszynami parowymi o sile 1500 koni; warsztaty są czynne 12 godzin na dobę.

Ażeby powziąć wyobrażenie o ilości wyrabianego w nich towaru, dość powiedzieć, że dla zaopatrzenia fabryki w odpowiednie materiały przybywa około 6000 wagonów z następującym ładunkiem: 2,800 wagonów węgla, 40,000 bel surowej bawełny, 12,000 pudów krochmalu ziemniaczanego, 300,000 f. oliwy do smarowania maszyn.

Dodać trzeba, że w zakładach pracuje około 5,000 ludzi, których pensje wynoszą do 24,000 rs. tygodniowo; pewna część robotników mieści się w zabudowaniach fabrycznych, prócz tego zaś mają oni sobie zapewnione rozliczne dogodności, a mianowicie szpital,

dom schronienia dla starców i kalek, ochronkę froeblofską, szkołę elementarną i t. d.; w roku przyszłym pobudowany ma być nadto obszerniejszy szpital oraz ogólne kąpiele i pralnie.

Otóż te olbrzymie zakłady p. Scheiblera, których opis brzmi tak wspaniale, dały na wystawę tylko małą, ale to stosunkowo bardzo małą witrynę, mieszczącą 36 paczek przędzy, dochodzącą do bardzo wysokich numerów, bo *Mule* nr 50, *Medio* nr 40 i *Water* nr 32, oraz do czterdziestu sztuk białych i kolorowych perkali, półplócien, nankinów, dymek, pik i t. d.

Dodać trzeba, że wprawdzie witryna mieści i ceniki, lecz sztuki tkanin nie są oznaczone numerami, tak, że publiczność bliżej na rzeczy się nie znająca nie może wiedzieć, ile kosztuje jaka sztuka.

Wreszcie najwspanialszą ozdobą witryny (która, mówiąc nawiasem, była nawet podobno na wystawie paryskiej) jest sześć krajobrazów, przedstawiających główne części zakładów p. Scheiblera.

Są tam więc: pierwotna przędzalnia i tkalnia, założone w r. 1854; fabryka Żarki, założona w r. 1857; odznaczające się ślicznie brzmieniem jak na kraj słowiański nazwiskami fabryki Pfaffendorf i Fivoli, założone w r. 1870; blicharnia i apretura, powstałe w r. 1873 i wreszcie składy w mieście Łodzi.

Dodać trzeba, że cała witryna czy też tylko opawa do owych krajobrazów wykonana jest, jak świadczy napis, u niejakiego Otona Kluthe w... Hamburgu.

Mówiąc prawdę, czego innego spodziewaliśmy się od p. Scheiblera.

Mianowicie, zdaniem naszym, zasobnemu temu zakładowi wypadałoby wystąpić z obszerniejszą wystawą, systematycznie wykazującą cały przebieg fabrykacji, ze wszystkimi próbami towarów, planami, modelami i objaśnieniami.

Kilka sumarycznych objaśnień i obecne próbki nie zastąpią tego wszystkiego.

Podobnie jak p. Scheibler, wystąpił i drugi przedstawiciel przemysłu bawełnianego w Łodzi p. Izrael K. Poznański; wina jego przecie jest, zdaniem naszym, mniejszą, bo i produkcja nie dosięga rozmiarów scheiblerowskiej.

P. Poznański produkuje bawełny za półczwarta miliona rubli.

Fabryka pana P., założona w roku 1873, a rozszerzana stopniowo w latach 1875, 1877 i 1878, składa się obecnie: a) z przędzalni o 32,270 wrzecionach, mieszczącej się w jednym pięciopiętrowym budynku, a wyrabiającej za 1,800,000 rubli przędzy, w osnowie i wątku, b) z fabryki tkackiej o 928 warsztatach mechanicznych, wyrabiającej 16 milionów arszynów różnych tkanin, c) z blicharni i apretury i d) z gisierni i fabryki maszyn.

Zakłady te zajmują przestrzeni 248,518 łokci kwadratowych i są poruszane pięcioma maszynami parowymi.

Fabryka spotrzebuje około 10,000 bel surowej bawełny rocznie, 600 do 700 wagonów węgla kamiennego i 6,500 pudów krochmalu ziemniaczanego.

Zakłady p. Poznańskiego liczą 1,290 robotników, dla których znajdują się domy mieszkalne; w razie

pod niebem, przez mgłę dżdżystą, widać kilka wież i mnóstwo czerwonych dachów, rozsypanych między ogrodami, jak makówki między zbożem. Od prawego brzegu ku lewemu w poprzek Wisły ciągnie się długi, czarny pas zębaty, podobny do grzebienia. Tamto jest Płock, to jego most żyzkowy.

Dobijamy do przystani, na której cisnie się tłum ludu i delegacja ziemi płockiej, przybyła na powitanie trzech uczonych. Przez chwilę robi się na statku tłok, ponieważ część ładowych płoczan uważa za punkt honoru choć stopą dotknąć powierzchni wodnego budynku, który tyle burz przetrwał. Wnet jednak zaludnienie przerzedza się, góra pak i tłumoków znikają, piszący to wykonują kilka śmiałych ruchów nogami — i — staje na gruncie gubernjalnego miasta Płocka żywy, zdrowy, pełen ufności w miłosierdzie Boże, które karmi ptaszki i odziewa lilje polne.

Płocki brzeg Wisły jest nierównie wyższy od warszawskiego. Kręty wawóz, idący od rzeki ku miastu, dzieli go na dwie części. Lewa jest stroma i porośnięta krzakami, — prawa ma łagodniejszy spadek zasiany ogrodami.

Na spadzistym brzegu widać katedrę, dzwonnice, wieżę zegarową i dawną zamkową. — Na brzegu prawym leży reszta miasta.

Pierwsze wrażenie jest bardzo przyjemne. Ulice Płocka, niektóre wcale długie, są wygodne, doskonale wybrukowane, czyste i przecinają się pod kątemi prostymi. Chodniki asfaltowe dość szerokie i bez wybojów. Domy jakby świeżo odmalowane, najwyżej dwupiętrowe, zwykle jednopiętrowe, albo parterowe. Ich rozmaita wielkość, struktura i barwa, ich czerwone dachówki, mnóstwo ogrodów i skwerów nadają miastu pozór wesołości i dobrobytu.

Na ulicach nie czuć najmniejszego zaduchu, owszem — powietrze jest jakby wiejskie. Osób kręci się dosyć, ale powozów i dorożek prawie niema. Cicho jest tak,

że głośna rozmowa na chodniku, wydaje się czemś nieprzyzwoitem.

Na rogach ulic widać szafki z ogłoszeniami. Niżej, klapsydra człowieka prywatnego w obu językach, wyżej ogłoszenie o zabawie na powodzieniu sandomierskich, mającej odbyć się wieczorem 3-go maja. Są także wystawy fotografów z widokami miasta i jego mieszkańców. Panowie — jak wszędzie, mają miny groźne, albo zamysłone, kobiety — anielskie, dzieci — rozkoszne. Prawdziwe zadowolenie robią warszawskiemu przybłądźcie dwie fotografie członków ochotniczej straży ogniowej. Oba chłopcy przystojni, w bluzach i kaskach. Patrząc na nich myślisz:

— Mój Boże! żeby się też Płock zapalił, tobym jego straż zobaczył w ruchu!

Ale wnet opuszcza cię zła ciekawość.

Ulica Grodzka wiedzie od miasta na wielki czworokątny rynek. W północnym jego boku mieści się ratusz z zegarową wieżą, na której chodzi warta straży ogniowej. Na jednych drzwiach ratusza widać napis: „Kasa oszczędności“.

Płock ma zatem ochotniczą straż ogniową i kasę oszczędności. Oprócz tego: ma towarzystwo spożywcze „Zgoda“ jak u nas „Merkury“, bezpłatną kuchnię, która ubogim wydaje po 100 obiadów na dzień, kursę i *Korespondenta płockiego*, pismo miejscowe, należące do najlepiej redagowanych. Odbywają się tu koncerty, zjeżdżają towarzystwa teatralne, czytają się prelekcje. Wszystko dowodzi, że mieszkańcy Płocka żyją w dostatku, są dobroczynni, ruchliwi i inteligentni.

Zaglądamy do wnętrza domów. W wielu z nich po kilkunastu stopniach wchodzi się do sieni po to, ażeby znowu po kilkunastu schodach zejść na podwórze. Podwórze są obszerne, często zabudowane domeczkami zupełnie niepodobnymi jeden do drugiego. Zdaje się, że w tych podwórzowych domkach mieszka prze-

ważnie ludność uboga. Tu łączy się wieś z miastem, Po jednej stronie słychać turkot maszyny do szycia, po drugiej pianie koguta.

Żydków jest wcale sporo, ale i ich dzielnice nie są tak brudne, jak w innych miastach. Sklepy niewielkie i zwykle jednoczą w sobie kilka odrębnych rodzajów handlowych, np. księgarski z galanteryjnym, galanteryjny z fryzjerskim i t. p.

Przypatrzwszy się lepiej ścianom domów, widać duże plamy wilgotne. Rzeczywiście Płock, z powodu obfitości wody zaskórnej, choruje na wilgoć, którą usunąć mogą chyba drewny i kanalizacja. Woda do użytku codziennego nie jest dobra: twarda i niesmaczna. Studnie zdają się być zaniedbane. Wodociągi bardzo przydałyby się miastu.

Głodny wędrowiec myśli przedewszystkiem o pokrzepieniu ciała. Oto cukiernia, a w jej oknie napis: „lody“.

Pewien płoczanin na mocy tego napisu wszedł do cukierni i zażądał lodów.

— Lodów niema — odpowiedziano — ale jest buljony z pasztecikami...

Wchodzimy do restauracji.

Dają kieliszek wszechsłowiańskiej wódeczki, wielką trzygroszową bułkę i befszytk. Szukamy musztardy w jednym, drugim, trzecim stoiku... Niema musztardy!... Wszystkie stoiki jak wylizane. Chłopce — mówimy — daj musztardę! Chłopiec daje musztardę. Jemy tedy befszytk z musztardą i z kartoflami i myślimy sobie:

Ach! jaka w Płocku jest dobra musztarda... Taka ostra... Tak dużo jej zjadają.

— Co się należy? Należy się dość niewiele. Posiłek był tani. Ale jaka musztarda, ach jaka musztarda!... Jutro trzeba będzie jeść samą musztardę.

choroby, fabryka zapewnia im pomoc lekarską i wsparcie.

Pan P. wystawił w małej witrynie 20 paczek przędzy: *Mule* do nr 42, *Medio water* do nr 32, widocznie więc w mniej wysokich gatunkach, niż przedza pana Scheiblera i kilkanaście sztuk perkalów, pik, kretonów i innych wyrobów bawełnianych, wyłącznie prawie białych.

Obok znajduje się widok ogólny fabryki i plan syntacyjny.

Có do wyrobów p. Poznańskiego, zdają się one być lepiej blichowane, aniżeli towary p. Scheiblera.

TEATR.

— B — Wychodząc przedwczoraj z teatru z pierwszego przedstawienia nowości p. t. „Brylant nieoszlifowany” usłyszeliśmy następujący urywek rozmowy.

— A to mi „Brylant”... niema co mówić! wiem, że u nas o prawdziwe klejnoty trudno... że na imitacje najczęściej patrzeć musimy... ale żeby znowu szukać na tandecie szkiełek trzygroszowych... tego już do prawdy nie rozumiem...

— Ciekawym co o tem napiszą...

— Co?... nie.

Odpowiadamy naturalnie za siebie, o ile tą liczbą mnoga i my byliśmy objeci.

Nic — bo taka nowość jak „Brylant nieoszlifowany” nie warta jest nawet tego atramentu, któryby na najkrótszą wzmiankę spotrzebować wypadło.

Ale ponieważ znajdujemy się w pozycji owego widza, który nie rozumie potrzeby szukania na tandecie szkiełek trzygroszowych, więc od tej części nierozumiejącej publiczności i od siebie adresujemy do kogo należy pytanie: *cui bono?*

Sztuki tak wszelkiej wartości pozbawione jak „Brylant” wystawiają się, albo dla wprawy tak zwanych „młodych sił”, — albo dla jednej popisowej roli skupiającej bezbarwność innych.

Otóż co do pierwszej pobudki mamy silne wątpliwości.

Wątpimy, aby p. Kotarbiński, który za kilka tygodni ma grać „Fausta”, potrzebował się do tego przygotowywać niedorzeczną rolą barona Bokana; wątpimy, aby panna Mirecka postąpiła choć krok jeden dalej, ukazując się w dwóch scenach, w których niema odrobiny sensu; wątpimy, aby p. Holtzman wzbogacił swój chłopski repertuar postacią, od których lepsze grywać mu się zdarzało; wątpimy, aby rola majora zrobiła kiedykolwiek aktora z p. Turczyńnicza, który na to żadnych nie posiada warunków.

Pozostaje więc wzgląd na popisową rolę.

Ale w takim razie trzeba rolę powierzyć artystce wytrawnej, a można było przewidzieć, że w słabych i niewprawnych jeszcze, choć bardzo chętnych rękach panny Czakówny — ten brylant pozostanie jak był nieoszlifowanym.

Wiecej jeszcze raz zapytujemy: *cui bono?*

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się rzecz p. t. „Rys przemysłu tkackiego w Królestwie

Katedra płocka jest bardzo starożytna, duża, ale zbudowana ciężko i niesmacznie.

Dzięki uprzejmości jednego z duchownych oglądamy jej skarbiec. Są w nim rzeczy prawdziwie piękne, bogate i nieocenionej archeologicznej wartości. Szczególniej złoty kielich, ozdobiony figurami rzeźbionymi i emaljanami, zasługuje na uwagę znawców. Jest także sarkofag mieszczący prochy królewskie.

Chcąc obejrzeć miasto *à vol d'oiseau* wdrapuję się na dzwonicę pod dyrekcją małego chłopca. Schody są ciemne i spadziste. Pełzając po nich, przypominam sobie, że o kilkanaście kroków ztąd znajduje się wieża, pamiętna tragicznymi śmierciami rozmaitych osób. Takie wieże stanowią miłą pamiątkę dla miast, a może i dla osób, które w nich zginęły. Imię ich przechodzi od pokolenia do pokolenia.

— Tu — mówi otoczony mrokiem przewodnik — ten i ten zamordowany został przez tego i owego.

W sercach słuchaczy budzi się rzewne współczucie, a nadobne panie tulą się do ramion swoich towarzyszy.

A może, za lat sto, jaki przewodnik opowiadać będzie nieistniejącym dziś jeszcze turystom:

— Tu, w tej dzwonicy, z tego zakrętu schodów zleciał niejaki Bolesław Prus i — kark skrzył!...

O Boże! mówię do siebie — wyprowadź mnie cało z tych wertepów. Ty jeden wiesz, że nie jestem próżny i nie mam pretensji, ażeby potomność imię moje wspominała ze współczuciem...

Staję na jakiejś bardzo wątpliwej podłodze pod dzwonicami. Przez żaluzje ledwie przedzierają się promienie światła, ale okna są nad głową. Przewodnik radzi mi, ażebym się drapał po belkach... Ha! sam los widać chce, ażebym stał się sławnym.

Włazę tedy po ścianie jak pokraka, ścieram kurz moim pięknym garniturem, sadzam w okno głowę —

Polskiem od r. 1815”, na którą zwracamy szczególną uwagę naszych czytelników.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Oczekiwana licytacja na budowę tramwajów przyszła wreszcie do skutku. Do licytacji stanęli dwaj poprzedni konkurenci, a mianowicie: bezimienne Towarzystwo belgijskie, reprezentowane przez pp. Blumenthala i Jakobsa, oraz w imieniu inżyniera Kisłakowskiego pełnomocnik jego p. Rubiński. Gdy po otwarciu deklaracji przekonano się, że oferty niższe są od ofiarowanych na poprzedniej licytacji, pełnomocnicy oświadczyli, iż chcą się znieść telegraficznie ze swymi mocodawcami. Na drugi dzień licytacja więc się ponowiła. Towarzystwo belgijskie zobowiązało się wnieść na rzecz miasta przez pierwsze trzy lata po 3%, przez następne po 5%. Pan Rubiński zaś ofiarował te same co i poprzednio warunki, a mianowicie przez trzy lata po 3%, a następnie po 4%. Zyskała więc aprobatę magistratu, jako korzystniejsza, deklaracja Towarzystwa belgijskiego. Zostanie ona przedstawiona z przychylnym wnioskiem władzy do zatwierdzenia. Tuszyć więc sobie można ostateczne a szybkie załatwienie sprawy.

— Donosiliśmy w poprzednim numerze naszego pisma o rozporządzeniu władzy policyjnej, dotyczącem ukrócenia nadużyć przekupniów przy wykupywaniu od producentów z pierwszej ręki artykułów sprzedaży i ciągnięciu ztąd wygórowanych zysków. Już wczoraj i onegdaj rozporządzenie to wykonywanem było, powodując wielkie ze strony rzekomo pokrzywdzonych utyskiwania. Oprócz jednak przekupniów, larum wielkie podnieśli i producenci, a mianowicie ogrodnicy, którzy utrzymywali, że dla nich sprzedaż dowożonych nowalij i zielenin detaliczna na grosze — choć może zyskowniejsza, jest jednak zbyt uciążliwą. Może i jest w tem pewna słuszność, jednakże interes ogółu iść musi przedewszystkiem, a panowie ogrodnicy winni by w inny sposób postarać się o ułatwienie dla siebie. Założenie sklepu wspólnego, lub przynajmniej wspólnego straganu na każdym rynku, o ile nam się zdaje, mogłoby być dla obu stron korzystne.

— Przy nowo budujących się domach, oprócz miejsc jakie pod budowę rusztowań i na składy potrzebnych materiałów przez zarząd miejski bywają wydzielane i które zwykle są ogrodzeniem otoczone, wielu prowadzących roboty zajmuje na zewnątrz ogrodzeń część ulicy, zawałając ją piaskiem, ceglami i belkami. Z cegieł tych i piasku podnosi się pył szkodliwy dla zdrowia mieszkańców, belki zaś i deski tamują przejście i utrudniają komunikację. Z tego powodu p. oberpolicmajster wydał rozporządzenie wstrzymujące tego nadużycia i zalecające służbie policyjnej, aby dopilnowała iżby pod składy i rusztowania zajmowaną była przestrzeń ściśle przez zarząd miejski wyznaczona.

— Rawizja dorożek, bryczek, omnibusów publicznych i hotelowych i wszelkich środków lokomocji odbędzie się z rozkazu władzy policyjnej w dniu 14-ym

i — nie nie widzę... Tylem tylko zyskał, że mi chłopak przyciął palec, otwierając żaluzję.

Wrócił mi na twardą ziemię.

Podniósłszy głowę do góry, jeszcze raz spojrziałem na niegościnną basztę i pomyślałem:

— A jednak i ja mogłem być sławny!

Kiedy człowiek spokojnie siedzi we własnym domu, we własnym szlafroku i przy własnym biurku, miło mu wspomnieć, że kiedyś i on przymierzał laurowy wieniec! Radzę wszystkim wdychającym do rozgłosu, ażeby wdrapywali się na rozmaite rudery i próbowali kark skrzyć. Da im to przedsmak wielkości.

Ale czas iść na zabawę dla powodźian.

Odbywa się ona na skwerze Florjańskim. Jest to czworokątny plac, tej zapewne wielkości co u nas plac Bankowy. Ozdabiają go jeszcze młode drzewa i przeryniają wygodne ulice. Ztąd ku Wiśle, na łagodnym spadku ciągnie się śliczny ogród ewangelicki. Prawie wszystkie wejścia od strony miasta zabite są deskami, a z by nie dopuścić kontrabandy osobowej. Płacimy tedy gdzie należy złotowczyngę i wchodzimy.

Osób już jest tłum, z parę tysięcy ubranych weale elegancko. A zatem pozór dobrobytu Płocka nie zawodzi. Kobiety są równie ładne i szykowne jak warszawianki i równie często używają dosyć lichej francuzczyngi. Muzyka gra. W kilku namiotach panie sprzedają bardzo lekkie artykuły spożywcze, za które, głównie wojskowi i urzędnicy, ofiarowują hojne nadatki. Wieczorem oświetlono ogród mnóstwem chińskich latarni, spalono ognie sztuczne i pokazano ludowi — słońce elektryczne.

Zabawa najzupełniej udała się i przyniosła z górą 700 rs. powodźianom. Koszta były stosunkowo niewielkie. Rezultat ten przypisać należy pani Tołstoj, gubernatorowej płockiej. Dama ta przyjmuje udział, lub daje inicjatywę wielu użytecznym sprawom. Jej

maja, a mianowicie: dorożek i karet na placu Wareckim o godzinie 5 1/2 i 6 ej rano, omnibusów hotelowych na placu Teatralnym o godzinie 4-ej po południu, omnibusów publicznych na placu przed kościołem św. Aleksandra; służba policyjna otrzymała już odpowiednie polecenie i rozpoczęła przedwstępne rewizje i spisy pomocnicze.

— Delegacja szkolna podkomitetu obywatelskiego ukończyła już czynności swoje. Jeden raport delegacji oddany został władzy właściwej, drugi zaś, głównie zakładów prywatnych dotyczący, przedstawiony będzie niebawem. Wogóle, jak podobno wnioskuje delegacja, ze strony przewodniczących w prywatnych zakładach naukowych wyraźnem jest dążenie do ulepszeń.

— Ze sprawozdania odczytanego w zeszły piątek na posiedzeniu rocznem w Banku Polskim dowiadujemy się co następuje: a) *Stan czynny*. 1) gotowizna rs. 5,440,172 kop. 60, 2) papiery publiczne własne 5,155,372 k. 37 1/2, 3) papiery publiczne wylosowane, skup weksli miejscowych, prowincjonalnych i zagranic. rs. 13,616,946 k. 64, 4) pożyczki rs. 2,173,501 k. 87, 5) rachunki bieżące rs. 7,451,383 k. 77, 6) zaliczenia władzom rs. 1,656,367 k. 31, 7) kapitały hipoteczne i zaliczenia rozmaite rs. 4,851,209 k. 37, 8) różne wartości należące do filij prowincjonalnych rs. 186,294 k. 19, 9) własność banku w nieruchomości. rs. 334,867, razem rs. 40,866,115 kop. 11. b) *Stan bierny*: 1) umorzenie długu krajowego rs. 541,507 kop. 32 1/2, 2) kapitały instytucyjne rs. 2,760,220 kop. 77, 3) depozyta sądowe rs. 16,756,886 kop. 41, 4) kapitały na procent rs. 3,441,262 k. 10 1/4, 5) sumy przechodnie rs. 7,910,435 kop. 7 1/2, 6) kapitał rezerwowi rs. 500,000, razem rs. 31,913,305 kop. 69. Majątek więc banku z dniem 13 stycznia r. b. wynosił rs. 3,952,809 kop. 41 1/4. Po odtrąceniu rs. 8,000,000 na uposażenie banku, okazuje się, iż w ciągu roku ubiegłego zyskano rs. 952,809 kop. 41 1/4. Wartość depozytów, złożonych w Banku Polskim, wynosi ogółem rs. 51,470,222 kop. 15 3/4.

— Jutro i pojutrze odbywać się będzie ciągnięcie klasy czwartej loterii klasycznej.

— Komisja wystawy koni, w Warszawie, na skutek odniesienia się do czterech dyrekcji dróg żelaznych, otrzymała już od rady zarządzającej drogi terespolskiej odpowiedź, iż konie przeznaczone na mającą się odbyć w miesiącu czerwcu r. b. wystawę, a nadchodzące drogą terespolską, z powrotem przewożona będą po tejże drodze bezpłatnie.

— Z dniem 1-ym lipca r. b. otwarty zostanie na Lesznie wielki bazar, o której to dogodności dla obywateli dzielnicy już wspominaliśmy.

— W tych dniach przybyła do Warszawy panna Anna Tomaszewiczówna, która, ukończywszy wydział medycyny w Zurychu, zdała następnie prawem przepisany egzamin w Petersburgu. Młoda doktorka miała sposobność odznaczyć się pracami naukowemi, z których jedna „O chloralu” zyskała uznanie aka-

staraniom, między innymi, zawdzięcza miasto otwarczenie owych bezpłatnych kuchni i lokalu noclegowego dla biednych.

Taka działalność budzić musi nieklamany szacunek.

Współcześnie z zapaleniem chińskich latarni, miłośnicy Boże, które jak wiadomo czuwa nad ptaszkami i liljami polnemi, w całej pełni zajaśniało nad piszącym. Jest on zabrany na kolację i obligowany, ażeby: dopóki będzie w Płocku, nie ważył się pijać i jadać poza obrębem domu swoich gościnnych gospodarzy.

Piszę to w nadziei, że tysiące głodnych warszawianków zechce przenieść się na stałe mieszkanie do Płocka i z niniejszej informacji skorzystać.

Cudowne miasto! gdziekolwiek stąpisz, dają ci przedewszystkiem jeść, tak obficie, że w końcu człowiek poczyna zazdrościć wielbłodom ich czterech żoładków!

Od strony północnej Płocka ciągną się równiny, zasiane wsiami. Zamożność powszechna. Wiele budynków wiejskich stawia się z cegły, pod dachówką. Włościanie miewają po kilkanaście tysięcy rubli gotowizną. Szlachta równie majetna. Nie dziw więc, że dostatek gubernji odbija się na jej stołecznem mieście.

Taki stan rzeczy przypisać należy przedewszystkiem ziemi, najurodzajniejszej w kraju, dalej położeniu nad Wisłą, odwiecznej cywilizacji i wyrobione mu pod jej wpływem charakterowi ludności. Boć w hrubieszowskiej ziemi jest doskonała, a jednak ani miasto Hrubieszów nie zdradza wielkiego dobrobytu, ani ludność wiejska wielkiego poloru. Ledwie w ostatnich latach pozbyli się kurnych chat, a o murańskich domach nie prędko jeszcze pomyślą.

Wiesniak płocki i jego sąsiad z gostyńskiego i kutnowskiego jest jakiś inny, niż lubelski i podlaski. Ale rzeczy te trzeba będzie rozpatrzyć kiedy bliżej.

demji paryskiej, a także pracą p. t. „*Beiträge zur Physiologie des Ohrlabyrinth*“, która wyszła na widok publiczny w r. 1879. Dodamy, że panna Tomaszewiczówna poświęca się specjalnie chorobom kobiecym i dziecięcym.

— W tych dniach otwartą została w Moskwie „księgarnia i biblioteka słowiańska“, zaopatrzona w książki, czasopisma i dzienniki polskie.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Syn puszczy“; wtorek: „Doktor Kryspin“, tudzież „Wesele w Ojcowie“; środa: (po cenach dawniejszych) „Brylant nieoszlifowany“, „Kwiat z Tlemcenu“, „Przy kole“ i „Marcowy kawaler“; czwartek: „Trubadur“ (występ pani Rewolińskiej); piątek: (po cenach dawniejszych) „Nierówna próba“ i „Przyjaciele Hioba“, tudzież „Brylant nieoszlifowany“; sobota: „Mignon“; niedziela: „Robert i Bertrand, czyli dwaj złodzieje“.

Teatr różności:

Wtorek: „Brylant nieoszlifowany“, „Dom do sprzedania“, „Za i przeciw“, tudzież: „Doktor Robin“; czwartek: „Przyjaciele Hioba“ (pierwszy raz), „Ostatnia próba“ i „Jestem zabójcą“; sobota: „Ostatnia próba“, „Przyjaciele Hioba“, oraz „Brylant nieoszlifowany“; niedziela: „Przyjaciele Hioba“, „Brylant nieoszlifowany“, tudzież „Ostatnia próba“.

* Repertuar bieżącego tygodnia zapowiada na czwartek występ p. Marii Rewolińskiej, przybyłej z Medjolanu.

Panna R. była przez lat kilka uczennicą p. Horbowskiego, — od roku zaś pracowała w Medjolanie pod kierunkiem Lamperti'ego i Giovaniniego.

* Dziś na scenie teatru różności odbyła się próba czytana z jednoaktowej komedji „Inny powód“, w której przyjmą udział: panna Marcelówna, pani Lebrunowa i p. Prażmowski.

* Reżyserja dramatu czyni gorliwe do „Fausta“ przygotowania.

Inscenowaną być ma między innymi okazała „Noc Walpurgi“ z baletem.

Trzydziestoro dzieci wystąpi w charakterze... mała!

* Jutro w Eldorado odegrana być ma arcywesoła krotokwila Fredry „Wielkie bractwo“.

Najpierwsze siły trupy poznańskiej wezmą w niej udział.

* Jutro w teatrze Gracowa uczniowie szkoły dramatycznej przedstawią komedję 5-aktową Józefa Korzeniowskiego: „Stary mąż“, tudzież poraz pierwszy wodewil Indowy, oryginalnie napisany: „Antoni i Antosia“.

* Ostatni w tym sezonie wieczór Towarzystwa muzycznego wypełni przeważnie śpiew: solowy i chóralny.

Wystąpić mają panie Uszyńska i Kamińska (ustępy z „Dinory“ w połączeniu z chórem, oraz duet), dalej kwartet p. Statlera.

Na fortepianie popisywać się będzie p. Szule.

* Sala w Dolinie swajcarskiej napełniła się przedwczoraj tłumnie publicznością zaciekawioną pierwszym popisem nowej hamburskiej orkiestry pod dyrekcją kapelmajstra Laubego.

Ze zdaniem o artystycznej wartości koncertów nowej orkiestry wstrzymujemy się aż do usłyszenia symfonicznego programu — warunki bowiem, w których odbywał się sobotni popis, bynajmniej nie przyezniali się do skupienia uwagi na to właśnie, co ma być treścią koncertu — na muzykę.

O ile z pierwszych wrażeń sędzić można, orkiestra p. Laubego wywodziła jest, karna i lżejszy program z życiem i werwą wykonywa.

Środy i soboty okażą czy i wobec arcydzieł pan Laube będzie na wysokości swego zadania.

— Utwory dawnych dramaturgów na scenie.

Wiadomo, iż celem uczczenia trzechsetnej rocznicy śmierci Jana z Czarnolesia, przypadającej w r. 1884, zamierzonym jest całkowite wydawnictwo dzieł wiesszcza w dwóch edycjach.

Jakie prócz tego znajdować się będą prace wowych edycjach, pisaliśmy już o tem w oddzielnym artykule.

Obecnie dowiadujemy się z *Tygodnika Ilustrowanego*, iż na wydawnictwo pomienione brak dotąd wydawcy.

Wprawdzie jest nadzieja, iż umnie je w swoje ręce jedna z najpoważniejszych firm tutejszych, wszelako w każdym razie wydawnictwo rzeczzone pozostawionem jest jeszcze w niepewności co do przyszłych losów swoich.

Otóż wśród niepewności owej, w łonie komitetu wydawnictwa powstał projekt, ażeby na rzecz wydawnictwa urządzić w salach reedycyjnych widowisko, złożone z trzech utworów dramatycznych dawnych pisarzy naszych.

Odegraneby zostały mianowicie „tragedja“ Jana Kochanowskiego „Odprawa posłów“, opowiadanie biblijne Reja: „Żywot Józefa“, wreszcie komedję Piotra Baryki pod tytułem: „Z chłopów król“.

Salę urządzonyby oczywiście na wzór teatrów starożytnych w półkole.

Chóry, orkiestra, wszystkoby wzorem greckim.

W „Odprawie posłów“ byłyby też i kostjamy greckie.

Projektodawcy zamierzają myśl swoją wprowadzić w czyn już w roku bieżącym.

Do pomocy wezwane zostaną przez nich najlepsze siły amatorskie.

Projekt doprawdy godzien zastanowienia!

— Z wystawy tkackiej.

Ściąga ona mnóstwo ciekawych.

We czwartek, po otwarciu wystawy, zwiedziło ją 79 osób za biletami płatnymi.

W piątek było na wystawie 144 osób, w sobotę 828 i w niedzielę 1375.

Oprócz tego zwiedziło wystawę kilkaset osób za biletami bezpłatnymi.

Dodać trzeba, że wielu przychodzących kupuje sporo różnych wyrobów, które jednak do chwili ukończenia pozostać muszą na miejscu.

— Uwaga.

Bzu, który corocznie wonią swoją nasycił o tym czasie powietrze w Saskim ogrodzie, już w tym roku bardzo mało...

Słyszeliśmy utrzymujących, iż przyczyną tego jest nieobcinanie gałązek drzew okwitłych.

Nie chce nam się wierzyć, aby staranny komitet ogrodów i skwerów i znany z kompetencji swej i zamiłowania główny ogrodnik ogrodu Saskiego zapomnienia owego się dopuścili, ale jak mówi francuskie przysłowie: *on ne peut jamais penser à tout...*

— Żegluga parowa na Wiśle.

Z dniem dzisiejszym rozpoczęta zostaje jazda pasażerska między Warszawą a Włocławkiem.

Statki parowe odpływać będą z Warszawy do Płocka i Włocławka codziennie o godzinie ósmej zrana, z wyjątkiem niedziel.

Do Płocka przybywają one o godzinie wpół do trzeciej z południa, a stamtąd wyruszają w dalszą podróż do Włocławka, dokąd zawijają o godzinie piątej z południa.

Tegoż samego dnia, o godzinie wpół do szóstej z południa, statki parowe odpływają z Włocławka do Płocka, gdzie stają o godzinie wpół do dziesiątej wieczorem.

Z Płocka do Warszawy odchodzą statki parowe codziennie, z wyjątkiem poniedziałków, o godzinie szóstej zrana.

Do Warszawy zaś mają przybywać o godzinie wpół do szóstej z południa.

W dniu 17-ym bieżącego miesiąca statek nie odpłynie z Warszawy, z powodu święta Zielonych Świątek.

Następnego zaś dnia uda się w drogę do Płocka i Włocławka o godzinie ósmej zrana.

— Oświadczenie.

Od czełgodnej pani Tekli Rapackiej, która na kartach filantropji tak pięknie zdobyła sobie imię, otrzymujemy następujące pismo:

„Ponieważ fundusze, przeznaczone przezemnie na cele dobroczynne, wsparcia, zapomogi i t. p., w zupełności wyczerpane zostały, przeto zmuszoną jestem wszystkim tej treści prozbom i listom (jakich codziennie po kilkanaście odbieram) odmówić i takowe pozostawić bez odpowiedzi.“

Byłabym wielce obowiązana, gdyby inne redakcje oświadczenie to powtórzyć chciały.

Pozostaję z szacunkiem

Tekla Rapacka.“

— Spadek w Ameryce.

Donosiliśmy w swoim czasie, iż w Ameryce, w miejscowości Peczuka, zabity został Franciszek Lambert, który przed dwudziestu laty trudnił się siodlarstwem w Liwenwort.

Zabity pozostawił po sobie w spadku do trzydziestu pięciu tysięcy talarów.

Otóż, jak dowiaduje się *Gazeta Polska*, znalazł się już spadkobierca i to w mieście naszym.

Jest nim tutejszy mieszkaniec Henryk Lambert, belgijczyk, przedsiębiorca budowy mostów żelaznych.

Przyszły sukcesor poczynił już odpowiednia starania w konsulacie swoim.

— „Dobra wiadomość“.

Jeden z reporterów niemieckich wyrachował, iż zabawny a charakterystyczny epizod w „salonie“ paryskim, którego bohaterem był młody malarz nasz Wojciech Kossak (o czem w swoim czasie donosiliśmy) powtórzony został w ciągu tygodnia przez 264 dzienników.

To się nazywa „dobra wiadomość“!

— Zamysły szlacheckie.

Koło szlachty pruskiej ogłosiło w ostatnich dniach odezwę w celu utworzenia niemieckiego towarzystwa szlacheckiego, któreby dążyło do „indywidualnej regeneracji zapomocą naprawy obyczajów i rygoru w zakresie domu i rodziny, tudzież zachowanie skromności i poważnego kierunku w pośród powszechnego szalu używania i w ogólności pielęgnowania i wyrobienia dodatnich przymiotów charakteru, które umożliwić mogą spełnienie zadania, jakie na szlachtę nakłada zasada *noblesse oblige*“.

Nowo zawiązane towarzystwo rozporządza bardzo znacznymi środkami i zamierza także utworzyć fundusz zapomogowy dla wdów i siorot po niezamożnych swoich członkach, oraz fundusz pomocy dla niezamożnej kształcącej się młodzieży szlacheckiej.

Ostatecznym celem stowarzyszenia jest ogólna i gruntowna organizacja stanu szlacheckiego w Niemczech.

Nie mogę powstrzymać się od wzmianki, że z pod góry, na której stoi katedra płocka, bije źródło wody żelaznej, która wydała mi się dość silna. Podobno też we wschodniej części miasta znajduje się źródło siarczane.

Zwracam uwagę ludzi fachowych na te dwa źródła, one bowiem mogą odegrać ważną rolę w przyszłym rozwoju miasta.

Przy umiarkowanym dostatku, filantropji, piękności kobiet i inteligencji, Płock posiada charakterystyczną miasta prowincjonalną wadę, która od razu rzuca się w oczy.

Pewnego dnia ogłasza kto, że: „dziś przyjedzie statkiem do Płocka człowiek z sześcioma palcami u nóg! I otóż inteligencja jest w ruchu.“

— Co, do Płocka przyjedzie człowiek z sześcioma palcami?... Statkiem?... To niemożliwe!

— Ach Boże! Czy paui słyszała, że do Płocka przyjeżdża taki, który ma po sześć palców u nóg? Pewno będzie nieszczęście!...

— Cóż mi to za osobliwość sześć palców u nóg?... Po co on tu przyjeżdża?... Czy myśli, że nam zaimponuje sześcioma palcami?...

Od tej chwili każdy przyjeżdżający statkiem jest pilnie oglądany przez ciekawych i podejrzewany o posiadanie sześciu palców, które na Płock sprowadza nieszczęście. Dobrzy ludzie biedzą się pytaniem: który z przyjezdnych ma sześć palców, aż nareszcie — znaleziono jakiegos pana Safandulskiego, na którego pada najwięcej poszlak.

— Patrz! patrz!... To ten co ma sześć palców...!

— Uważasz! On myśli, że my w Płocku robimy sobie co z takich, którzy mają po sześć palców...!

— Ach Boże! jakbym ja chciała mieć sześć palców...!

Tak mówią, obehodzą biednego Safandulskiego dokoła; zaglądają mu w oczy. Nareszcie najśmielszy atakuje go wprost:

— Pani! jestem Fajarkiewicz i upewniam pana, że miło mi poznać takiego jak pan człowieka...!

— Takiego jak ja panie? A czem ja złego zrobił?...!

— O niech się pan nie wypiera! I my tu panie, choć w Płocku, znamy się na ludziach, umiemy cenić...!

A gdy to mówi, czujesz, że chciałby ci sięgnąć buty i porachować liczbę palców. Daremnie zapewniałbyś, że masz ich tyle, ile każdy człowiek, daremniebyś przysięgał. Miasto potrzebuje mieć przez parę godzin zajęcia i będzie je miało.

Salus republicae suprema lex!

Zbyteczne byłoby nadmienić, że takie same rzeczy dzieją się w Kutnie odnośnie do Płocka, w Gostyninie odnośnie do Kutna i w Warszawie odnośnie do innego jakiego miasta.

Jeżeli wolno stawiać horoskopy, to przyszły rozwój już dziś pięknego Płocka zależy od następnych wypadków:

Zagęszczenia się ludności w gubernji i cywilizowania się całego kraju, co ciągle dokonywa się.

Zaprowadzenia kanalizacji, drenów i wodociągów w Płocku.

Pobudowania bocznej kolei: Kutno-Płock-Ciechanów, co może wpłynąć na podwojenie liczby mieszkańców w krótkim czasie.

Nareszcie owe źródła żelazne i siarczane, jeżeli mają leczniczą wartość, lub też — jeżeli są wskazówką odpowiednich skarbow kopalnych, mogą wzbogacić i ożywić zarówno miasto jak i gubernję.

Na tem kończę, życząc czytelnikom, ażeby zwiedzi Płock, o ile posiadają czas i fundusze. Szanowny p. Dobiecki, który ma szczęśliwą rękę w tego rodzaju przedsięwzięciach, może zechciałby kiedy zorganizować jaką zbiorową wycieczkę wzdłuż Wisły. A może, dobry przykład zachęciłby dostojniejszych warszawiaków do zwiedzania na wspólny koszt wszystkich pięknych i ciekawych okolic kraju?...

Nic chyba tak nie uprzyjemnia życia, jak podobne podróże, odbywane w wesołym i dobranem towarzystwie.

= Różnica.
 - Powiedz mi kolego — rzekł doktor prawa do doktora medycyny — jaka jest różnica pomiędzy mną a panem?
 - O! — odpowiedział lekarz — doktorzy medycyny robią krótkie, a doktorzy prawa długie procesa.
 = Nieszczęście...
 - W dniu, w którym Słowacki umarł, ja się urodziłem — opowiadał mierny pisarz.
 Ktoś zauważył:
 - Wielkie to nieszczęście dla naszej literatury...
 = Przed gmachem gimnazjalnym.
 X. (do ukończonego gimnazjisty). Na co pan idzie?
 Co?
 Gimnazjista I. Ja na prawo.
 X. (do drugiego). A pan na co?
 Gimnazjista II. Ja na medycynę.
 X. (do trzeciego). A pan, panie?
 Gimnazjista III. Ja, ja... na herbatę, bo mi chłodno...
 = Wypadki.
 * Wczoraj, w parku aleksandrowskim, na Pradze, Jan B. i Ignacy Cz. napadli w krzakach na Andrzeja D. i chcieli go ograbić.
 Na krzyk nadbiegła pomoc oswobodziła napastowanego, który jednak ciężko pobity został.
 * Napastników przyszesztowano.
 * W domu pod nr 2, na Marjensztadzie, rano, około godziny 10, w komórcie pod schodami znaleziono martwe ciało 7-letniego chłopca Henryka D., syna jednego z mieszkańców tegoż domu.
 Chłopiec ten od poprzedniego wieczora był już przez rodziców poszukiwany.
 Ciało dziecka nosiło na sobie ślady i rany, które przypuszczają kazały zbrodnię.
 Wskutek tego poczęto badać wszystkich mieszkańców domu.
 Na ubraniu jednego z nich, a mianowicie wyrobnika Michała Z. spostrzeżono plamy krwawe.
 Tenże Michał Z., zeznał, iż widział jak chłopiec bawił się w sąsiedniej wozowni około maneżu i że tamże spadł tak nieszczęśliwie, że zabił się na miejscu.
 Z., chcąc go ratować, według tegoż zeznania, podniósł go, lecz spostrzegłszy, że już śmierć nastąpiła, bojąc się odpowiedzialności, przeniósł ciało do komórki i tamże ukrył.
 Ciało nieszczęśliwego chłopca zabezpieczono do zejścia władz właściwych.
 Z. został aresztowany.
 Śledztwo energicznie prowadzone wykryje zapewne, ile jest prawdy w jego zeznaniu i czemu śmierć chłopca przypisać należy.
 * W domu nr. 20 przy ulicy Krochmalnej w murze kominowej zapaliły się sadze.
 Ogień ugaszono bez następstw.
 * Na ulicy Marjańskiej w podwórzu domu nr 3, pies należący do jednego z lokatorów ugryzł w policzek 10-letnią dziewczynkę Apolonję M.
 Psa uprzatniono.
 * Właściciela pociągnięto do odpowiedzialności.
 * Z mieszkania p. Gustawa G., pod nr 7 przy ulicy Solnej, niezłapani złoczyńcy skradli pięcioramienny srebrny kandelabr i dwa także wielkie lichtarze.
 Wartość skradzionych rzeczy wynosi rs. 300.
 Do mieszkania złodzieje dostali się za pomocą podrobionych kluczy.

bnę nabożeństwo za spokój duszy ś. p. **Antoniego Stalewskiego** w kościele św. Krzyża, o godzinie 11 zrana, na które pozostała wdowa uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych —10526—
 † Dnia 12 maja, to jest we środę, o godzinie 10-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jeszcze przed przybyciem zwłok ś. p. Aleksandry z hr. Chodkiewiczów hr. **Kossakowskiej** na wieczny spoczynek z zagranicy, odprawioną będzie msza żałobna za spokój jej duszy, o czem rodzina zawiadamia krewnych i przyjaciół. —10545—
 † W dniu 12 maja, we środę, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny obok skweru, na Krakowskim-Przedmieściu, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Bronisławy z Orpieszewskich **Morzyckiej**, na które familja zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —10445—
 † Bolesław (**Cüny**) **Kine**, b. woźny sądowy przy sądzie apelacyjnym Królestwa Polskiego, ostatecznie woźny sądowy przy sądowej pałacie, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zszedł z tego świata w dniu 9 maja r. b. w wieku lat 47. Pozostała stroskana w żalu żona zaprasza krewnych, życzliwych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na wyprawienie zwłok z kościoła św. Jana przy ulicy Świętojańskiej w dniu 11 maja r. b., o godzinie 6-iej po południu, odbyć się mającej na ementarz powązkowski dla oddania ostatniej posługi zmarłemu. —10559—
 † We wsi Odrowążek, powiecie kieleckim, dnia 11 kwietnia r. b., zasnął w Bogu w 21 roku życia, ś. p. Zofja z Zienkowskich **Zacharewicz**, żona urzędnika leśnego, a córka Edwarda Zienkowskiego, nadleśnego leśnictwa Samsonów i jego małżonki Agnieszki z Miłaszewiczów, pozostawwszy stroskanym rodzicom i mężowi dwie córki: jedną półtoraroczną, a drugą trzy tygodnie mającą.
 Pokój jej ceniom! —10498—
 † Najczulsze podziękowanie składamy duchownym, którzy w dniu wczorajszym raczyli bezinteresownie odprowadzić na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. ukochanej córki naszej Emilji, dziewczom bractwa Niepokalanego Pożęcia N. Marji P., i w ogóle członkom tegoż bractwa, młodzieży noszącej zwłoki na swych barkach z kościoła aż do grobu, oraz tym wszystkim, którzy oddając tę ostatnią chrześcijańską usługę, towarzyszyli smutnemu orszakowi i pograżonym w żalu rodzicom, oznaką rzetelnego współczucia koili boleść rodzicielską. —10558—
 Jan i Weronika Przybyszewscy.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

* **Paryż** 8-go maja. — W Roubaix i Tourcoing wynikły znowy robotników, które rozszerzyły się też i na okolicę. W Roubaix musiano zamknąć 66 zakładów przemysłowych, a liczbę świętujących robotników obliczają na 15,000. W Tourcoing 5,000 robotników opuściło warsztaty. W Lille tkacze wełniani fabryki Braica Courmont porzucili robotę.
 * **Paryż** 8-go maja. — W roku bieżącym urządzona tu zostanie wystawa przemysłu księgarskiego ze wszystkimi łączącymi się z nim gałęziami, jako to drukarstwem, odlewaniem czcionek i introligatorstwem; znajdują też pomieszczenie okazy drzeworytne i sztuczarskie.
 * **Paryż** 8-go maja. — Nuncjusz papieski przesłał drogą telegraficzną Watykanowi mowy wygłoszone w izbie deputowanych z okoliczności interpelacji Lamy'ego.
 * **Paryż** 8-go maja. — Na ementarzu Père Lachaise odsłonięto wspinały pomnik dłuta Chapu'a na grobie hrabiny d'Agoult, jako pisarki znanej pod nazwiskiem Daniela Sterna, żony Franciszka Liszta.
 * **Marsylja** 8-go maja. — Dziś grano tu komedję Sardoua „Daniel Rochat”; sztuka została wygwizdaną i drugi raz nie będzie przedstawiona.
 * **Vire** 8-go maja. — Zmarł tu bankier Roussel, pozostawiając ośm milionów pasywów; bardzo wiele osób popadło wskutek tego bankructwa w nędzę.
 * **Genewa** 8-go maja. — Chrześcijański katolicki szwajcarski synod narodowy zbierze się tu w dniu 20 b. m.
 * **Londyn** 8-go maja. — W Mansionhouse odbył się pod przewodnictwem lorda majora meeting, dla naradzenia się nad środkami w celu ulżenia panującego wskutek niedostatku głodu w Kurdistanie, Armenii i zachodniej Persji. Odczytano liczne telegramy konsulów angielskich, stwierdzające wielką nędzę ludności. W końcu wybrano komitet dla zbierania publicznych składek. Gladstone ofiarował 50 funtów szt.
 * **Londyn** 8-go maja. — Z St. Domingo donoszą, iż prezydent Luperon usiłuje wprowadzić powszechną służbę wojskową w republice dla wszystkich obywateli w wieku od 18 do 50 lat; również założone być mają akademje, w których uczniowie otrzymywaliby wojskowe wykształcenie, a uczeszczenie do nich byłoby obowiązkowe.
 * **Londyn** 8-go maja. — Tutejsze stowarzyszenie literackie urządziło pod przewodnictwem sławnego malarza Millaisa doroczny bankiet, na którym obecni ofiarowali towarzystwu przeszło 1000 funtów szterlingów.
 * **Wesel** 8-go maja. — W tych dniach w lesie okolicznym wybuchł pożar, który zniszczył czterysta morgów lasu jodłowego; las w większej części był własnością skarbu.
 * **Hamburg** 8-go maja. — W teatrze miejskim przedstawioną zostanie w ciągu bieżącego lata trzechaktowa opera Antoniego Rubinsteina p. t. „Der Dämon”.
 * **Hannover** 8-go maja. — Zmarł tu minister sprawiedliwości Leonhard.
 * **Berlin** 8-go maja. — Posag Goethego odsłonięty zostanie uroczystie w dniu 1 czerwca. Cesarz przyrzekł osobisty udział. Powrót cesarza Wilhelma do stolicy nastąpi w dniu 10 maja.
 * **Berlin** 8-go maja. — Król siamski, który w połowie czerwca miał tu przybyć, zawiadomił, iż z powodu choroby zmuszony się widzi odłożyć swoją podróż na później.
 * **Kraków** 8-go maja. — Dr Stanisław Smolka, profesor uniwersytetu jagiellońskiego, otrzymał za pracę swoją p. t. „Mieszko stary i wiek jego” nagrodę konkursową w kwocie 1800 franków, rozpisaną przez paryskie towarzystwo literacko-historyczne; praca ta obejmuje dzieje Polski od roku 1138

do 1207 r.; kreśli zarazem cały jej stan cywilizacyjny w XII wieku.
 * **Lwów** 8-go maja. — We środę rano otwarta została pierwsza linja tramwajowa z placu Cłowego do koszar Ferdynanda. Wagon odjeżdża co dziesięć minut. Pięć wagonów odbywa ten kurs 19 razy w ciągu dnia, zatem pasażerowie wsiadali mogą na stacjach 95 razy.
 * **Lwów** 8-go maja. — Na konkursie imienia hr. Aleksandra Fredry otrzymała drugą nagrodę komedja Sewera „Zabiegi”.
 * **Tyflis** 8-go maja. — Wylew rzeki Kury przybrał groźne rozmiary. Wody zniszczyły część miasta zwana Peski. W mieście Gori, jedyny most prowadzący do Tyflisu został zerwany.
 * **Konstantynopol** 8-go maja. — Bankierzy w Galacie postanowili urządzać loteryję na korzyść cierpiących głód armenczyków.
 * **Konstantynopol** 8-go maja. — Morderca podpałkownika rosyjskiego Kummerau, Veli Mahomed, skazany został na śmierć przez sąd wojenny.

Przegląd polityczny.

Po długich korowodach znany i doświadczony regulator finansowości na Wschodzie, p. Goschen, zgodził się zastąpić czasowo Layarda, wyjeżdżającego z Konstantynopola na dłuższy urlop. Ta zmiana w poselstwie angielskim zrobiła bardzo dobre w ogólne wrażenie, nawet w stronnictwie przeciwnem dzisiejszemu gabinetowi. Pan Goschen bowiem, jakkolwiek zalicza się do partji liberalnej, ponad wszystko wszelako stawia interes ogółu i państwa, a dla samych interesów w stronnictwa nie poświęci ani jednej ze swych zasad. Wybór takiego człowieka na dyplomatycznego pośrednika pomiędzy Portą a rządem angielskim może w tej właśnie chwili przynieść bardzo poważne korzyści; zna on wybornie interesa finansowe Turcji i jako specjalista każdą odnośną kwestję ocenić potrafi, a w razie potrzeby dobrą radą i inicjatywą przysłużyć się może.
 Daily News przyniosły wiadomość o wysłaniu przez lorda Granvillę okólnika do mocarstw traktatowych, w którym gabinety wezwane zostały do współdziałania w celach przeprowadzenia zakwestjonowanych i niewypełnionych dotychczas warunków traktatu berlińskiego. Wiadomość ta, jeżeli się sprawdzi, usunąć powinna w znaczej części obawy i podejrzenia co do ewentualnej polityki nowego ministerjum.
 Przepowiadano bowiem, że gabinet whigów traktat berliński uważać będzie za zwyczajną makulaturę.
 Bezustanne kombinacje i horoskopy w sprawie przyszłego programu politycznego Gladstona powiększył znowu paryżki dziennik *Voltaire*, podając korespondencję ze sprawozdaniem rozmowy, jaką dzisiejszy sekretarz stanu dla spraw zewnętrznych miał prowadzić z współpracownikiem rzeczzonego dziennika. W rozmowie tej nakreślony został niejako cały program działań i dążeń polityki liberalnej. „Pragniemy wymóżyć wykonanie traktatu berlińskiego, miał powiedzieć Charles Dilke, pragniemy w radzie Europy podnieść głos na korzyść wolności, wspólnie z Włochami i Francją chcemy kwestję wschodnią rozwiązać przez utworzenie konfederacji wolnych państw pomiędzy Dunajem, Adriatykiem i Archipelagiem. Uwzględniając okólnik Freycineta będziemy się starali doprowadzić rozwiązanie kwestji helleńskiej do skutku, nie pozwalając ani Rosji, ani Austrii nabrać przewagi. Bośnia i Hercegowina nie powinna należeć ani do Porty, ani do żadnego z dwóch mocarstw wyżej wspomnianych. Turcy mają być z Europy wypędzeni, ale nie za sprawą Rosji. Uważamy za możliwe zorganizowanie dużego państwa greckiego z Konstantynopolem jako z punktem centralnym. Byłyby to rzeczy bardzo zajmujące i ciekawe, gdyby nie miały tej złej strony, że sa od początku do końca zmyślane. Dilke w telegramie wysłanym do Paryża zaprzeczył wszystkim owym sensacyjnym wieściom, które korespondent *Voltaire'a* podał w formie tak stanowczej. *Pressé* czyni słuszną w tym względzie uwagę, iż obecnie po okólniku Granvillę należałoby politykę Anglii ocenić więcej według jej faktycznych urzędowych objawów, aniżeli sensacyjnych, podrabianych najczęściej pogłosek.
 Wogóle zwrot Anglii ku traktatowi berlińskiemu bardzo miłe zrobił w Wiedniu wrażenie; daje się to poznać odrazu z tonu niektórych dzienników wiedeńskich, porzucających wrogą ton przeciw nowemu rządowi a majających już o idealnej zgodzie „ręka w rękę” z gabinetem tegoż samego Gladstona, którego przed kilkoma jeszcze dniami obrzucano ze wszelkich stron gradem pocisków.
 Dotychczas nie jeszcze nie niesprawiedliwia tak bardzo o wnych optymistycznych nadziei; przeciwnie nawet, stosunek posła austriackiego, hr. Karolyi do nowego gabinetu w Londynie jest więcej, niż oziębłym, a porozumienia z Granvillem w kwestjach polityki wschodniej dotyczących nie wyswieciły znowuż tak bardzo sytuacji, aby od jednego razu wzbudzić miały bezgraniczne zaufanie do dążeń i zamiarów nowego rządu.
 Pester Lloyd, niemniej zapatrując się na sytuację, pociesza się tą myślą jedynie, że Austria jest dosyć silną i nieodrodną, więc spokojnie wyzecekuje

Nekrologja.

† Dnia 7 maja r. b. podczas nabożeństwa żałobnego w kościele powązkowskim za duszę ś. p. Stanisława **Jasińskiego** i przy poświęceniu grobu artyści opery wykonali pienia religijne pod kierunkiem Wojciecha Osmańskiego. —10532—
 † Za spokój duszy ś. p. Stanisława **Ślaskiego** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, dnia 11 b. m., we wtorek, o godzinie 10-tej zrana. —10452—
 † We wtorek, dnia 11 maja, w dniu imienia ś. p. Mame-
 rona **Pawła**, odprawione zostanie za jego duszę żałobne nabożeństwo, w kościele św. Józefa obok skweru, o godzinie 10-tej zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —10456—
 † W dniu 12-tym maja, t. j. we środę, odbędzie się ża-

może tego, co zagadkowa przyszłość w swoim łonie przyniesie.

Potwierdzają się wiadomości o czterech milionach funtach deficytu w budżecie indyjskim; podobno nawet deficyt ten jest w rzeczywistości większym. Ponieważ spowodowały go koszty wyprawy afgańskiej, przeto liberalna większość dzisiejszego parlamentu będzie miała dobrą sposobność do ostrej krytyki obalonego ministerjum w sprawach polityki kolonialnej.

Kwestja czarnogórska rozwija się o tyle, że albańscy coraz silniejsze pozyje zajmują i coraz mniej pozostawiają nadziei ugodowego zakończenia sprawy. Czarnogórcy postawili dotychczas pod broń 11 bataljonów i 4 baterje, t. j. 8,000 ludzi i 16 dział. Tymczasem liga albańska swoją demoralizującą działalność rozszerza we wszystkich kierunkach. Serbia zmuszona została dla uszczerbienia granic swoich przedsięwziąć środki ostrożności; wspominaliśmy już o zamiarze rozciągnięcia wojskowego kordonu wzdłuż serbskiej granicy. Toż samo postanowił uczynić książę czarnogórski, obawiając się zbrojnej inwazji albańczyków, robiących wszelkie przygotowania do formalnej kampanji. Telegramy donoszą o brataniu się wojsk tureckich z ligą i o licznej dezercji doszeregow powstańczych.

Jutro ma być zamknięta niemiecka Rada państwa według życzenia ks. Bismarcka: bezpośrednio zwołanym zostanie sejm pruski na sesję dodatkową, na której rozbiegana zostanie kwestja ugody z kurją rzymską. W prywatnej rozmowie ks. kanclerz oświadczył, iż mu zależy na doprowadzeniu zgody do skutku. Sejmowi przedstawionym zostanie do aprobaty projekt złożony z trzech paragrafów, pozostawiający rządowi dyskrecyjną władzę wykonania uchwały polityczno-kościelnych. Bismarck spodziewa się od Izby poparcia i ma nadzieję, że jeżeli kurja rzymska i centrum parlamentarne zechcą prawdziwie wejść na drogę kompromisu—zgoda ustalić się da z pewnością.

Wówczas rząd będzie mógł zezwolić na powrót biskupów i duchownych na dawne posady w diecezjach, wszelako ustaw nowych nie zniesie zupełnie, aby mieć zawsze w rękę możność ukrócenia zbyt śmiałych zachcianek i pokuszeń.

Kwestja marcowych dekretów we Francji zajmuje ciągle jednako opinię publiczną. W dniu 29-ym czerwca przypada ostateczny termin rozwiązania kongregacji duchownych. Rząd przygotowany jest nawet na użycie siły zbrojnej, jeżeliby tego była potrzeba przy wykonaniu rozporządzeń ministerjalnych. W lipcu tedy ani jedno stowarzyszenie duchowne we Francji nieuprawnione istnieć nie będzie; Belgja, przewidując

napływ jezuickich emigrantów, powzięła już środki ostrożności przeciw kolonizowaniu się synów Lojoli.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

London 7-go.—Donosi *Daily News*: Gabinet angielski wydał notę okólnikową, wzywającą mocarstwa europejskie do współdziałania w sprawie wprowadzenia w życie niewykonanych jeszcze części traktatu berlińskiego.

Paryż 7-go.—Na skutek wstawienia się deputowanych skrajnej lewicy, Grevy całkowicie utaskawił 65 komunistów, którym karę więzienia zamieniono już na wygnanie.

Sofia 7-go.—Zjazd księcia Aleksandra z księciem Milanem serbskim dojdzie wkrótce do skutku. Księciu Aleksandrowi towarzyszyć będzie prezes ministrów Zankow.

Wiedeń 8-go.—*Polit. Corresp.* donosi z Cetynji: Książę postanowił wystawić na granicy czarnogórsko-albańskiej korpus obserwacyjny, złożony z 18 bataljonów. Ze Skutari: Książę mirydytów Prenk przybył tu na czele 2600 ludzi. Z Konstantynopola: Morderca pułkownika Kummerau skazany został na śmierć.

Rzym 8-go.—Garibaldi zwrócił się do swych przyjaciół politycznych z wezwaniem, aby się połączyli z Crispim i Nicotera i postawili tylko takich kandydatów, którzy popierać będą czynną politykę na zewnątrz. Garibaldi zapowiedział swój przyjazd do Rzymu, z kąd uda się do Paryża i Londynu w celu konferowania z Gambetta, Gladstonem i Dilke w sprawach włoskich.

Raguza 8-go.—Wojska czarnogórskie pod dowództwem wojewody Plamenaca, stojące niedaleko Podgorycy, zaopatrzone zostały we wszystkie potrzeby do wymarszu. Pod Tusi stoi razem 16 bataljonów. Sytuacja nad granicą czarnogórsko-albańską jest bardzo krytyczna.

Konstantynopol 9-go.—Przybyli już tu delegowani rosyjscy do azjatyckiej komisji granicznej. Prace komisji rozpoczną się natychmiast po przybyciu delegowanego angielskiego generała Hansley. Porta porozumiała się z rządem bułgarskim co do przedsięwzięcia wspólnych kroków przeciwko insurgentom na granicach księstwa. Według dziennika *Vakit*, oświadczył Osman-pasza oficerom angielskim, zaliczonym do żandarmerji, że kontrakty ich nie zostaną odnowione, mogą jednakże, jeżeli zechcą, wstąpić do armji tureckiej.

BERNARD LAUTERBACH.
Leszno S, sprzedaje węgle zagraniczne po rubla, krajowe po 95 kop.; najmniejsze zamówienie 5 korcy. —10524-1-12

Najlepszą herbatę: Cariskij bukiet po rs. 2, Zuluars. 2 kop. 50, Indjejskaja Roza rs. 3, poleca skład M. Muszkata, Sennatorska nr 16. —9505-3-12-

Najtańsze kołdry,
największy wybór oraz materace, łóżka żelazne, duże i małe, kołyski, poduszki saffjanowe, pierzane i iane. Czysta nr 415 S. Wrotowski. —10360-2-3

Zakład nauki
rzemiosł i rękodzieł dla kobiet,
Chmielna 18, przyjmuje wszelką krawiecczyznę damską i dziecięcą. —8186-4-6

TEATR WIELKI
Dziś: Sun puszczy. Jutro: Cyrulik Sewilski.
TEATR ROZMAITOSC
Jutro: Doktor Robin.—Brylant nieoszlifowany. —Dom do sprzedania.—Za i przeciw.

CENY ZBOŻA.
za 100 na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 9 maja 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	155	—	166
	średnia	125	—	150
	ordynaryjna	105	—	—
Zyto:	wyborowe	113	—	116
	średnie	108	—	112
	ordynaryjne	102	—	—
Jęczmień:	wyborowy	107	—	114
	średni	94	—	104
	ordynaryjny	—	—	—
Owies:	wyborowy	100	—	103
	średni	90	—	98
	ordynaryjny	—	—	—
Groch:	gorszy	—	—	—
Gryka:	wyborowa	88	—	95
	średnia	—	—	—
	ordynaryjna	—	—	—
Kasza jaglana:	wyborowa	120	—	130
	średnia	—	—	—
	ordynaryjna	—	—	—

H. Werner et Comp.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 4 c. 4

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 9-go Maja 1880 r
Hr. Wielopolski Zygmunt Myszkowski, koniuszy Dworu Jego Cesarskiej Mości, z Pińczowa; bar. Kruzensztern Aleksander, rzeź. rad. taj. senator z Białegostoku; Arcimowicz Wiktor, rad. taj. senat. z Lublina; Stadolski Aleksander, rzeź. rad. st. z Odessy; hr. Miączyński Józef, ob. z Trzyczyna; Bielajew, major z Leczyce; Mielnikow; rot. z Krasnostawu; Szalijew Michał, docent War. Ces. Un. z rad. dw. z Kurska; Folbert Mikołaj, sekr. koleg. z Petersburga; Lubicki Adrijan, rad. honor. z Łomży; Kolosow, rad. dw. z Petersb.; Tymieniecki Ludwik, ksiądz z Modlina; Mourand Emilja, obywat. z Petersburga; Bo Edward, obywatel z Moskwy; Marro Michał, obywatel z Kiele; Gohs Emanuel, obywatel z Petersburga; Wantr Michał, obyw. z Petersburga; Stroehmenger Jan, komisant handlowy z Kijowa; Simson Mendel, kup. z Berlina; Indrzejewski, rosyjski poddany z Pińczowa.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:
Dnia 11, t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem, sztuka mięsa z musztardą, groch polny.

Wystawa Obrazów
w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
otwarta codziennie. — Niecała, dom hr. Krasieńskiego. 123-0-22669-

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,
obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

Do Pracowni Sukien Damskich
Marji i Jadwigi Rosé.
Marszałkowska Nr 57, w oficynie, na dole. Nadesłano parę Jokei materiału, który jako niewłaściwie przysłany, jest tamże do odebrania, za zwrotem kosztu ogłoszenia i udowodnienia własności. —10394-2-3

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.
Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9-6.—W Święta od 12-3.—**Licytacja co Wtorek i Piątek.** k-8829-15-0

Z powodu wydzierżawienia, odbędzie się licytacja inwentarza żywego i martwego, w dniu 21-m Czerwca r. b. w Dobrach Kobylniki, z trzech folwarków złożonych, położonych w powiecie i gubernji Płockiej, 7 wiorst od stacji pocztowej i przystani statku parowego „Wyszogród”. k-10523-1-6

Przeprowadzwszy się obecnie z domu Hr. Krasieńskich, gdzie lat 40 zamieszkiwałam, na ulicę Aleksandrija pod Nr 15, do domu p. Schanzenbacha, jak dawniej tak i teraz przyjmuję **znaczenie bielizny, oraz monogramy** w teraźniejszym guście i wszelkie **hafty**,—w oficynie wprost bramy.—Polecam się łaskawym względem Szanownych Pań

H. Zakrzewska.
d-10584-1-2

GRY KROKIET
FABRYKA
KAROL MINTER,
Wierzbowa Nr 1,
dom Hr. Krasieńskiego.
k-9252-1-2

W dobrach Boglewice, pod Grójcem, do sprzedania

20 jałowic
rasy holenderskiej, własnego chowu, w części cielnych, oraz jeden stadniczek.—Blizsza wiadomość w miejscowym zarządzie dóbr lub też w Warszawie w Kancelarzu, ulica Elekoralna Nr 5. k-10509-1-3

Z powodu wyjazdu 15-go Maja, są do zbycia
Trzy Konie
rosłe, karę, powozowe.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77, u stangreta Hetmana. k-10495-1-6

WINDA

do podnoszenia ciężarów, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną.—Wiadomość w sklepie pod firmą: Rzdokiewicz, Zaborowski i Surrzycki, Krakowskie-Przedmieście Nr 41.—Winda tę obejrzed można przy ulicy Czerniakowskiej Nr 64. k-10508-1-3

Jest do sprzedania
całe urządzenie Restauracyjne,
wraz z billardem, w każdym czasie.—Wiadomość przy ulicy Elekoralnej Nr 10 nowy. k-10404-1-2

Potrzebne są
Altany
do Ogrodu, ktoby miał do sprzedania, raczy zostawić adres w Cukierni Pagowskiego. — Marszałkowska Nr 47. d-10377-2-3

Wyprzedaż
wysortowanych serwisów stołowych, jakoteż filiżanek, półmisków garniturów do mycia i t. p., w Składzie szkła, ulica Przejazd, vis à vis Długiej.—**L. Frindt.**
d-10267-2-3

Potrzebna jest summa
od 8 do 9 tysięcy rubli od św. Jana, na majątek ziemski.—wartość którego przeszło rs. 100,000. Hypoteka w Warszawie.—Wiadomość przy ulicy Nowolipie, domu Nr 28, mieszkania 21. d-10351-2-3

Do sprzedania, z powodu wyjazdu
GARNITUR MEBLI
i Szeslong, oraz franki do 3-ch okien i portjery do 3-ch drzwi, wszystko w dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Wilczej Nr 6, mieszkania 4. d-10390-2-3

Magazyn Passmenterji i wyrobów Szmuklerskich
M. Stiefson,
przy ulicy Wierzbowej w domu hr. Krasieńskiego. Po powrocie właściciela z Paryża, zaopatrzony został w ogromny wybór najnowszych Passmenterji, haftów dzietowych na tiulu, przyborów do kapeluszy, koronki, woalki, galanterje, jakoteż Passmenterje meblowa, które poleca po najprzystępniejszych cenach. d-9382-5-9

Zagraniczny Lekarz

(Polak), obeznany z tamecznymi stosunkami, życzy odejść z jakim pacjentem, udającym się do wód, lub w celu kuracji do Europejskich krajów albo też i dalej.—Blizszą wiadomość powziąć można u pana L. Krupskiego, Plac św. Aleksandra Nr 3—i u pana Narbutta, Podwal Nr 24. k-10469-1-3

Do sprzedania
lub w zamian na Nieruchomość i t. p.

Sklep Krawiecki,
kompletnie urządzony, z dwoma pokojami na Warsztat, z kilku letnim kontraktem, oraz zapasem świeżych towarów i gotowych ubrań męskich—lub też **sam Sklep** z urządzeniem. Zakład powyższy egzystuje od kilkunastu lat w temże samem miejscu.—Wiadomość u Zegarmistrza, ulica Elekoralna Nr 6.—10280-

Stajnia na 6 koni i Wozownia,
każdego czasu do wynajęcia na czas wysłanowy, do 8-go Lipca r. b. za umiarkowaną cenę.—Ulica Chmielna Nr 3 domu; od godz. 3 do 4 po południu, stróż miejscowy wskaże. k-10091-3-3

Sposób do utrzymania.
Do wydzierżawienia od św. Jana Lokal, na Chambres garnies, składający się z jedenastu pokoi, kuchni, klozetów, zlewów; również Sklepy na różne handlowe interesa, tamże różne Lokale od 3-ch do 10 pokoi, ze wszelkiemi wygodami i możliwą elegancją; pierwszy dom za Nowozielną, ulica Zielna Nr 31.—6168-2

GRUZ.
6-6 **HOZA Nr 5.** k-9523-
Para pięknych rosłych
KONI
karcianych, maści kasztanowatej, do sprzedania.—Blizsza wiadomość, ulica Elekoralna Nr 5, u stangreta Ludwika. k-10510-1-3

Młody Człowiek
lat 21, umiejący po polsku i rosyjsku, poszukuje posady woznego, przepisywacza lub jakiegokolwiek zajęcia. — Wiadomość: ulica Podwał, domu Nr 44, mieszkania 10.
d1-2-10475-

Student Uniwersytetu
poszukuje zaraz lekcji na wieś. — Oferty prosi składać w kantorze tegoż pisma pod literami A. B. C.
d1-3-10419-

Rodowita Niemka
młoda, z większej dobrej bardzo familji, jest dwa lata w Królestwie, w Warszawie, w jednym miejscu. Poszukuje miejsca do jednej stałej pani, albo do zarządu w domu.
d1-2-10493-

Nauczycielka muzyki
mająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcji muzyki u siebie w domu i na mieście. — Sienna Nr 11, mieszkania Nr 1, na dole w oficylnie.
d1-6-10480-

MAMKA
młoda, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, bez długich, jest u Akuszki A. W., ulica Hoża Nr 3.
d1-1-10486-

DOM
do sprzedania, w dobrym stanie, złożony z 4-ch pokoi i kuchni, oraz gruntu półtorę morgi z drzewami owocowymi. — Ulica Młynarska Nr 6 nowy, wiadomość na miejscu.
d1-2-10412-

Zakład Fryzjerski.
Wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście, w kiosku wprost kościoła S-tej Anny.
d1-3-10403-

Kasę żelazną
wżywaną, średniej wielkości, ktoby miał do zbycia niedrogo, niech da znać pod Nr 1 na ulicy Waliców do stróża.
d1-1-10402-

FORTEPIANY
Są do sprzedania nowe, najnowszej konstrukcji, o 7-miu oktawach, z białymi metalowymi i o 6-ciu szprejach, oraz przyjmuje wszelkie reperacje Pianin i Fortepianów z różnego rodzaju mechaniki. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów

A. Janiszewskiego.
d1-3-10437-

dwa OGIERY
ciemno-siwe, po lat 6 i 5. do powozu. — Wiadomość przy ulicy Smolnej dolnej, pod Nr 1.
d1-3-10447-

PLAC
do sprzedania przy ulicy Pięknej, obok Ujazdowskiej alei, frontu łokci 50, głębokości około 80. — Wiadomość w Petersburskim Magazynie, Nowy-Swiat, wprost Kopernika.
d1-6-10418-

Fortepian
Do sprzedania 6-ciu oktawach, za Rs. 45. — Ulica Gęsia Nr 10, mieszkania 4.
d1-1-10481-

Fortepian
zupelnie wyrestaurowany, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Szkolna Nr 1, róg Świętokrzyskiej. — J. Hincz.
d1-3-10450-

Wolancik
nowy, bardzo elegancki, do sprzedania w Składzie Wozów. — Twarda Nr 11.
d1-3-10461-

Kucharka
z dobrymi świadectwami i rekomendacją, ale tylko taka znajdzie dobre i stałe miejsce w porządnym domu zaraz. — Wiadomość u W. Wildt, ulica Długa Nr 12. k2-3-10291-

Subjekt Handlowy
obeznany dobrze z robotą piwniczną, znajdzie miejsce odpowiednie w jednym z Handli Win w Warszawie. Reflektanci zechcą się zgłosić listownie z dodaniem swego dotychczasowego zatrudnienia, pod liter. R. W. M. do Redakcji tegoż pisma. k2-3-10368-

Potrzbna jest do małżeństwa bezdzietnego

KOBIETA
w średnim wieku, któraby umiała dobrze gotować, prac i prasować męską bieliznę, od 1-go Czerwca. — Wiadomość przy ulicy Hożej pod Nr 12a, na 3-m piętrze od frontu, wprost schodów, codziennie, wyjąwszy niedziel i świąt, rano od 10-tej do 12-tej. d2-2-10378-

Potrzeba natychmiast
PANIEN
do krawieczyny, w Magazynie Paryżkim. Królewska Nr 25. d2-2-10367-

MAMKA
ze świeżym, obfitym i zdrowym pokarmem, jest u Akuszki przy ulicy Pańskiej pod Nr 3.
d2-3-10311-

MAMKA
wiejska, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszki P. F. przy ulicy Zielnej pod Nr 28; tamże są Pokoje dla dam spodziewających się słabości.
d2-3-10310-

Do sprzedania za **rs. 75**
Garnitur Mebli
mahoniowy i zegar antyk, za rs. 35. — Wiadomość w Cukierni Pagowskiego, Marszałkowska Nr 47. d-10376-2-3

Do sprzedania
Majątek Ziemi,
w gub. Kieleckiej morg 2596, w tem lasu 1186, gruntu przeważnie pszennego morg 1040, łąk 277, las przedstawia znakomitą wartość. Budowle przeważnie murowane. Rezydencja piękna. Szacunek ostateczny rs. 100,000. — Blizsza wiadomość Chmielna Nr 18, mieszkania Nr 8, między godz. 4 a 6 po południu.
k-9835-3-3

40 Lat 40
EGZYSTUJĄCA
Fabryka Waty i Towarów Łokciowych
R. KOECHER,
przeniesioną została
na Podwałę Nr 7,
dom W. SS. Mrozowskich.
k-8277-15-20

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.
Koronki ruskie,
przysłano w komis w bardzo znacznej ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, Chustki czarne jedwabne, faszony i krawaty. Obszycia do firanek i mebli. — Przytem Herbatę firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. k-9417-5-0

Villa Podgórze,
z ogrodem i zabudowaniami gospodarskimi, nowo wystawiona, w Nowo-Aleksandji (w Puławach), jest do sprzedania na przystępnych warunkach. — Wiadomość u Feliksa Szaniawskiego na Tłomackim Nr 6, lub na miejscu, w domu doktora Pasutewicza.
d-7775-5-5

M. GALATI
6. ulica Czysa Nr 6.
Bielizna Kapelusze.
Przybory do Kapeluszy.
ZEPHIRY
UBIORY DZIECINNE. k-9104-3-52

Żadana jest
NIEMKA
z dobrymi rekomendacjami, posiadająca gruntownie swój język i wyższą muzykę. — Hotel Rzymski Nr 2, od godziny 10-tej do 11-tej zrana. k-10557-1-2

Kanarki.
Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przybywszy z nowym transportem **Kanarków** z gór Hartzowskich, stanąłem w Hotelu Litewskim pod Nrem 8, gdzie takowe przez krótki czas sprzedawać będę. — **Gustaw Baumgertel.**
k-10542-1-3

Ważne dla Pań z kapitałem!
Młoda mężatka, wysoko uzdatniona w Fabryce Kwiatów, poszukuje Wspólniczki, z kapitałem od 1,000 do 3,000 rubli, choćby niespecjalistki. — Panie reflektujące się raczą swe adresy nadsyłać Poście restante w miejscu, pod lit. A. Z. Nr 20.
d-10539-1-1

Za 120 rubli
Fortepian
o 6 1/2 oktawach, Szafa mahoniowa za rs. 50. Kaftan czarny ubierany koronkami za rs. 10. Świętojerska Nr 12, lit. A, miesz. 41.
d-10531-1-3

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
czarny, fabryki Hofera, o 7-miu oktawach, z całym białym, z tonem pięknym; również Pianino fabryki Berlińskiej zaszczytnie znanej, Quanta, czarne, w tonie piękne, za przystępną cenę. — Tamże jest dom do sprzedania, za cenę rs. 7,500, summa wymagalna do kupna rs. 4,000, reszta pozostaje na gruncie. — Wiadomość w fabryce **Biernackiego.** — Rymarska Nr 12. — Wszelkie reperacje i strojenia takowych przyjmują się. d-10536-1-3

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania w każdym czasie
Magle Angielskie.
Ulica Długa Nr 16. d1-3-10477-

Są do sprzedania
Magle Wiedeńskie,
przy ulicy Złotej Nr 28. d1-2-10442-
Pierwszy transport
Śledzi Poczтовых
tegorocznego połowu, otrzymał i takowe stale świeże otrzymywać będzie Skład Win i Delikatesów **Ant. Stepkowskiego,**
Wierzbowa Nr 473o/5.
k2-6-10389-

Pokój z meblami
do najęcia za rs. 12. — Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, drzwi Nr 3. d1-3-10474-

Dwa Pokoje
z meblami, w oficylnie na dole, do wynajęcia każdego czasu. — Krakowskie-Przedmieście w pałacu hr Uruskiego Nr 28.
d1-2-10467-

Wzywa się panów wierzycieli, posiadających Rewersa i Weksle, wystawione przez małżonków Jana i Florentynę fon Zahlen, aby dla uregulowania swoich wierzycielności, najpóźniej do dnia 1 Lipca 1880 r., zgłosili się do Adwokata Rassumowskiego, Pańska Nr 20, gdzie odpowiedni fundusz na ten cel złożonym został. k-10525-1-1

POKÓJ
duży z przedpokojem, na dole, odnajeć; cena roczna rs. 150. — Nowolipie Nr 28, mieszkania Nr 7. d1-3-10516-

POKÓJ
od frontu, obszerny, o dwóch oknach, w bliskości ogrodu Saskiego, z kuchnią, przepokojem i z meblami, za rs 18 miesięcznie, do wynajęcia od 1-go Czerwca. — Ulica Śliska Nr 4/6, mieszkania 5. d1-2-10499-

Do wynajęcia zaraz
Dwa Pokoje
od frontu, na 1-m piętrze. — Ulica Śliska Nr 12. d1-3-10503-

Jest do wynajęcia
Pokój
z meblami i usługą, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 2, 1-sze piętro nad sklepem p. Krupeckiego.
d1-3-10427-

Trzy lub cztery Pokoje
z balkonem i kuchnią, umeblowane, na pierwszym piętrze, są do wynajęcia na Lipiec i Sierpień. — Ulica Mokotowska Nr 6, wiadomość u stróża. — **Jeden POKÓJ na czas wystawy,** może być wynajęty zaraz.
d-10541-1-3

SKLEP.
Jest do wynajęcia każdego czasu Sklep z wystawą, z urządzeniem gazowym, z mieszkaniem, lub bez mieszkania. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Chłodnej pod Nr 25, u Właściciela domu. d1-2-10514-

Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów, komorne tanie. — Ul. Sienna Nr domu 27.
d1-3-10435-

Sklep Wiktuałów
w dobrym miejscu, do odstąpienia. — Wiadomość powziąć można przy ulicy Leszno Nr 33, w oficylnie, 1-sze piętro, u p. Szejniera, od god. 2-giej do 4-tej po obiedzie.
d1-3-10494-

Sklep Wiktuałów
do sprzedania. — Podwał Nr 16, wiadomość u stróża. d1-3-10500-

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania
Skład Mydła i Nafty
w bardzo dobrym punkcie miasta. — Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Swiatu i Jerozolimskich alei. d1-3-10504-

W dniu 8 b. m. przechodzą ulicą Marszałkowską i Saskim Ogrodem, zgubiono
Sznur Korali,
pięknych, toczonych. Sumienny znalazca zechce zwrócić takowe na ulicę Erywańską Nr 7, w mieszkaniu Majewskiego. — Nagrody rs. 3.
k-10533-1-1

W. MÜLLER i S-ka,
WARSZAWA,
Nowy-Swiat 67,
poleca

WYROBY POŃCZOSZNICZE

na sprzedaż hurtową po cenach fabrycznych.

k-8981-6-6

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 101.

Poniedziałek.

Dnia 28 kwietnia (10 maja) 1880 roku.

R Y S

Przemysł tkacki w Królestwie Polskim od r. 1815.

—rp— Wspomnieliśmy już w pierwszym naszym artykule sprawozdawczym z wystawy tkackiej, że zawsze zabiegliwy *Ekonomista* pomieścił obszerny katalog wystawy tkackiej.

Dodać obecnie winniśmy, że w tym samym numerze pomienionego pisma mieści się obszerna a źródłowe opracowanie p. t. „Rys przemysłu tkackiego w Królestwie polskim od r. 1815” pióra p. H. Nagla; korespondencja o obecnym stanie targu bawełnianego z Mauczestru i inne drobniejsze artykuły.

Szczególniej wyróżnia się wagą przedmiotu opracowania artykuł p. Nagla; z powodu też owej ważności podajemy tutaj jego pobieżne streszczenie, nie mając zresztą pretensji do objęcia w kilku szpaltach całego materiału faktycznego, którym jest przepełniona ta praca.

Autor „Rysu” we wstępie zarysowuje najpierw tło na którym się przemysł nasz po upadku w czasach szwedzkich i następnie saskich do góry w drugiej połowie zeszłego wieku dźwigać zaczął i wskazuje, że dążność do polepszenia warunków bytu wewnętrznego dopiero od roku 1815, gdy uregulowano stosunki zewnętrzne, została urzeczywistniona.

Rozumnie popierano przemysł w ogóle, a szczególnie te jego odmiany, które więcej były właściwe gruntowi miejscowemu, jak np. tkactwo wełniane; środkami po temu były: odpowiednie uregulowanie stosunków celnych, udzielanie pożyczek fabrykantom, sprowadzanie z zagranicy wytrawnych robotników, wreszcie zakładanie fabryk rządowych, które jednak dla honoru wówczas polityki ekonomicznej przyznac trzeba, po wprowadzeniu w ruch zostawały odprzedawane osobom prywatnym.

Taki sposób postępowania miał jak najlepsze rezultaty. Przechodząc specjalnie do tkactwa, zaznaczyć winniśmy, że autor „Rysu” dzieli jego zawartość na cztery działy, pierwszy poświęcony tkactwu wełnianemu, drugi bawełnianemu, trzeci lnianemu i czwarty jedwabnemu.

Zarys tkactwa wełnianego zdaniem autora, przedstawia trzy wyodrębniające się ze względu na charakter okresy: a) od r. 1815 do 1830, b) od 1830 do 1860 i c) od r. 1860 do chwili obecnej; w pierwszym okresie tkactwo stawia pierwsze kroki i dochodzi do dość znacznego maximum produkcji (blisko 6 milionów rubli); w drugim przedstawia upadek, z którego dopiero stanowczo dźwiga się w roku 1865, sięgając wówczas do cyfry roku 1830; w trzecim wreszcie tkactwo wzmagają się przy pewnych fluktuacjach, rozwój zaś najszybszy przypada na ostatnie lat kilka.

W pierwszym okresie, już około roku 1820, dzięki zabiegliwości stojących u steru rządu osób, powstały liczne, osadzone zagranicznymi tkaczami, miasta i osady fabryczne; są one: Łódź, Zgierz, Przedecz, Gołstynin, Brdów, Dąbie, Gombin, Rawa, Turek, Pabjanice, Częstochowa, Uniejów, Aleksandrów, Konstantynów, Ozorków, Zduńska wola, Tomaszów i t. d. i. t. d. Do powstania tych osad przeważnie rząd przyłożył rękę, choć i właściciele prywatni szli za dobrym jego przykładem.

Rządowe fabryki wełniane założone zostały w Warszawie: w r. 1817 fabryka dywanów i w r. 1820 fabryka sukien; pierwsza pozostawała w ręku rządu do roku 1828, druga do roku 1823; prócz tego istnieć miała pomniejsza fabryka wełniana we wsi Grondach. Prócz tego po roku 1820 powstały więzienne fabryki tkactwa wełnianego w Brześciu kujawskim, Kuznie i w Warszawie.

Ze znaczniejszych fabryk prywatnych najstarszą jest założona w 1817 kaliska fabryka Repphana, dalej fabryka Pozenera w Kucharach, w województwie płockim, Harrera w Sieradzu, hrubieszowska założona przez Staszica, Lausego w Ozorkowie, braci Knothe w Opatówku, Bolena w Pultusku, Kruszego w Pabjanicach, Zacherta, Jahnza w Zgierzu, wreszcie Wejbertowej, Karsza, Bossa, Sylbera, Bindera, Bengsza, Gensera, Posarta i Rosenbauma w różnych okolicach kraju.

Prawie wszystkie te fabryki produkowały się na wystawach przemysłowo-artystycznych urządzanych w Warszawie w latach 1821, 1823, 1825 i 1828, któ-

re też niemają być dźwignią postępów przemysłu i handlu krajowego.

Miarę rozwoju wełnianej produkcji tkackiej da nam okoliczność, że gdy w r. 1820 było w Królestwie w ogóle warsztatów tkackich 2,400, w roku 1829 liczono ich już 5,461.

Wiele produkowanego u nas sukna znajdowało naówczas dzięki dogodnym warunkom celnym, zbyte w Cesarstwie, a nawet w Chinach; poszukiwane były szczególnie sukna tak zwane masłowe.

Dodać trzeba, że rząd usiłowania dążące ku rozwojowi przemysłu szczerze popierał, były więc zakładane oweczarnie rządowe i prywatne, organizowano składy wełny i ułatwiano kredyt fabrykantom; wiele z tych działań z chwilą powstania Banku polskiego spadło na jego ramiona.

W drugim okresie tkactwa wełnianego, od r. 1830 do 1860, widocznie, jak już rzekliśmy, upadek.

Był on z jednej strony wynikiem zaburzenia spokoju wewnętrznego w kraju, z drugiej zaś utrudnienia zbytu do Cesarstwa i jednocześnie zmiany gustu konsumentów.

W tej właśnie epoce dokonywa się zasadnicza transformacja charakteru przemysłu wełnianego.

Mianowicie powstaje coraz więcej fabryk, a natomiast znikają pojedyncze warsztaty, w poprzednim okresie stanowiące bardzo znaczą, bodaj że większą część ogółu przemysłu tkackiego.

Ażeby powziąć pojęcie o upadku produkcji wełnianej po roku 1830 dość powiedzieć, że z 6 blisko milionów (w roku 1829) wytwarzanie spadło na 2 niespełna miliony (rok 1832); środki czasowe przez rząd dla podtrzymania tego przemysłu zarządzane niewiele pomagały, a wywóz do Cesarstwa spadał do minimum.

Najgorsze chwile przypadły na lata 1834, 1835 i 1836, później zaś na czas od roku 1841 do 1845, odznaczający się europejskim kryzysem.

Zaznaczyć trzeba, że około tego czasu powstał i rozwinął się przemysł wełniany w obwodzie białostockim (Białostok, Supraśl, Choroszcza, Knyszyn itd.) oraz w ogóle w pobliskich miejscowościach Cesarstwa, dokąd przesiedlali się, obawiając się fatalnych tariff, niemieccy fabrykanci z Królestwa.

W takim stanie rzeczy nie mogły być świetne wystawy przemysłowe odbyte w latach 1838, 1841 i 1845, pomimo to jednak zaprezentowała się na nich większość poważniejszych firm z przed roku 1830 i następujące nowe: Friedrichsa (Tatary pod Rawą), Elbingera (Łódź), Libreicha (Ozorków), Eichmana (Przedbórz), Hoffmana, Menkego, Moesa et Bluma, Reucherta, Molza et Frohna (Zgierz), Felscha (Tomaszów), Bartelsa (Skiernewice), br. Groche i Tylmana; prócz tego nkażaly się tutaj fabryki białostockie: br. Moesów, Zacherta, Buchholtza, Molza et Frohna i Gertz et Bötterhera.

Około tego czasu zaznaczyć trzeba fakt wielce pocieszający, a mianowicie początek wyrobu, w r. 1844 przędzy z wełny czesanej (w Tatarach), którą dotąd sprowadzano jedynie z zagranicy; w lat jednak kilka wyrobu tego zaniechano.

Pod koniec tego okresu stosunki zaczynają się polepszać, dowodem czego wzrost produkcji z niespełna dwóch w r. 1845 do trzech prawie w r. 1857 milionów rubli; ilość zakładów znacznie większych od r. 1850 do 1857 wzrosła z 19 do 59, pomniejszych zaś z 1,298 do 2,149.

W roku 1857 odbyła się wystawa przemysłowa w Warszawie, na której bardzo licznie się przedstawiło tkactwo wełniane; ukazało się tu sporo nowych fabryk, choć do apelu brakło też kilku dawniejszych.

W okresie trzecim od roku 1860, a właściwie od 1865, po kilku latach przerwy, w tym dopiero roku rozpoczął się normalny tok spraw przemysłowych; rozwój, chwilowo tylko tamowany, w ostatnich czterech latach, sięga nadzwyczaj znacznych rozmiarów.

W roku 1874 produkcja wełniana dochodzi do 7 milionów rubli, w r. 1877 do 11, a w r. 1878 do 16 mlj.; notorycznie prócz tego jest nam wiadomo, że dwa ostatnie lata niezmiernie jeszcze posunęły naprzód ów przemysł.

W liczbie ognisk wełnianych wyróżniały się w r. 1878: Łódź (80 fabryk, produkcja 8,517,070 rs., robotników 3,797), Tomaszów (120 fabryk z produkcją w sumie 3,172,150 rs.) i Zgierz (113 fabryk, wytwarzających za 2,064,780 rs.).

Gubernja piotrkowska zawiera do 90% ogółu produkcji wełnianej, a obok niej tylko gubernja kaliska wytwarza za 1,137,000 rs.; w innych gubernjach tkactwo wełniane wcale prawie nie kwitnie.

Dodać trzeba, że włóściańskie wyroby wełniane przeciętnie są rachowane rocznie na 200,000 rs. a wytwór fabryk więziennych na 20,000 rs.

Przechodzimy do bawełny.

P. Nagiel dzieli historję bawełnictwa na dwa okresy: a) od początku do 1860 r. i b) od 1860 r. aż do chwili obecnej.

W pierwszym okresie bawełnictwo jest w ogóle mierne, a produkcja nie przekracza trzech milionów rubli, w drugim podnosi się naraz do ośmiu milionów rubli i wzrastając ciągle, sięga wreszcie 26 milionów.

Pierwsze początki fabrykacji bawełnianej autor znajduje jeszcze pod koniec zeszłego wieku, w roku jednak 1820 dopiero poważniejszy ruch w tym kierunku zapanował.

W kaliskie i łęczyczyckie zgłaszają się naówczas setki i tysiące tkaczy bawełnianych z Czech i Saksonji, a na wystawach w latach 1821, 1823, 1826 i 1828 znajdujemy następujące zresztą drobniejsze fabryki perkalów i płócienek: rządową w Marymoncie, tamże Beckersohnów i Rittericha, warszawskie Schatlera, Landsteina, Czabana, Kruga et Bormana, fabrykę jadowską w dobrach hr. Zamojskich, kaliskie Krauzego i Ungra, lipkowską Paschalisa, kolskie Thomasa i Taubnera, płocką Ulrycha, łódzkie Wendischa, Irganga i Grohmana, wreszcie Kehla, Bortfelda, Hessa i Scharmacha z innych okolic kraju.

Oprócz wymienionych tutaj, w Łodzi, która od początku wyróżniała się, jako ognisko fabrykacji bawełnianej, znajdowały się znacznie większe zakłady tego rodzaju Illa, Langego, Potempy i Gayera.

W roku 1829 produkcja bawełniana sięgała już 4 milionów łokci tkanin, z czego na Łódź przypadało 700 tysięcy.

Dotkliwie dla całego przemysłu lata 1830 i 1831 nie odbiły się tak silnie na bawełnictwie, jak na innych gałęziach tkactwa, a to głównie dlatego, że wyroby bawełniane, zresztą liczące niewielką produkcję, miały głównie zbyte w kraju.

Od roku też 1830 do 1840 napływały ciągle masy tkaczy bawełnianych do kraju, powstawały pierwsze w kraju mechaniczne przedzielnie bawełny (Gayera, Schlossera itd.) i wzrastała produkcja, aż w r. 1840 dosięgła półtrzecia miliona rubli; w tym czasie sama Łódź wytwarzała bawełnianych wyrobów za 1,102,871 rs.

Po krytycznych latach 1841—1845 produkcja bawełniana znów się wzmagają, aż w roku 1857 przekracza 4 miliony rubli, zaś w roku 1860 dosięga ośmiu; Łódź sama w r. 1851 wytwarzała już wartość 1,743,337 rubli.

W drugim okresie spostrzegamy stanowczy rozwój tkactwa bawełnianego, który zaczyna się od 8, a kończy na 26 milionach produkcji.

Jestto wynik ulepszenia wyrobu i ogólnego zwycięstwa bawełny nad innymi materiałami tkalnymi, wreszcie ostatnimi czasy ceł protekcyjnych i upadku naszej waluty.

Stopniowy rozwój tkactwa bawełnianego od r. 1860 przedstawia się, jak następuje: w r. 1866—8,157,000 rs., w r. 1870—10,220,000 rs., w r. 1875—13,209,000 rs. i w r. 1878—26,390,000 rs.

Głównym ogniskiem bawełnictwa jest Łódź, na którą w r. 1878 przypadało 18,754,030 rs. produkcji, Pabjanice—3,910,000 rs., Zawiercie — 1,500,000 rs., Ozorków — 745,000 rs., powiat łódzki — 678,650 rs. itd. itd.

Wszystkie fabryki bawełniane zatrudniały w roku 1878—17,495 robotników.

Przechodzimy wreszcie za autorem „Rysu” do tkactwa lnianego, którego fabryczny wyrób dopiero od r. 1860, t. j. od chwili przejścia jedynej prawie u nas fabryki żyrdowskiej na własność pp. Hillego i Dietricha na nowe, szersze wchodzi tory.

Przedewszystkiem jednak pan N. zaznacza, że wstątyście lnianej panuje chaos, a to z powodu, że wyroby lniane fabrycznie są produkowane w kilku zaledwo zakładach, po za tem zaś tkactwo to zatrudnia kilka tysięcy mniejszych zakładów, nad którymi kontrola jest nadzwyczaj trudna i sto kilkadziesiąt tysięcy krosien włóściańskich.

Przechodząc do dziejów tkactwa lnianego, widzimy, że przed rokiem 1839 przybywający z zagranicy tkacze osiedlali się w wielu miejscowościach w kaliskiem i w innych okolicach kraju, jako to w Kamienicy Polskiej, Żelowie, Starej-hucie, Kaliszu, Władysławowie, Pyzdrach, Zduńskiej-Woli, Tomaszowie itd.; gdziekolwiek oprócz zwykłych płóciennych wyrabiano nawet bieliznę stołową.

Fabryki płóciennych grubych założone zostały w latach 1821 i 1823 w więzieniach, w Brześciu Kujawskim i

Kutnie; prócz tego widzimy znacznie większą fabrykę w Grzegorzewicach (pod Mszczonowem), lipkowska, która także przerabiała bawełnę, w Łodzi zaś fabryki Kopischa i Rundziehera.

Po roku 1830 wszystkie te zakłady powoli nikną, a natomiast wysuwają się naprzód: większa fabryka żyrdowska, założona najpierw w r. 1831 w Marymoncie, a później przeniesiona do Żyrdowa i pomniejsza zakład w Dobrowoli, odznaczający się świetnym wyrobem, który jednak obecnie już nie istnieje.

Prócz tych około roku 1840 istniały jeszcze fabryki Iniana: p. Garvie w Sokalu i p. Hillego w Zduńskiej-Woli, później zaś w Łodzi dość spora fabryka Hentscha.

Jak widzimy, obecnie pozostała nam na serjo jedna tylko fabryka, a mianowicie żyrdowska, której produkcja liczoną jest na półtrzecia miliona rubli.

Po zatem statystyka urzędowa wzmiankuje o 10 fabrykach w gub. kaliskiej, wytwarzających w roku 1878 za rs. 87,000 i podaje produkcję Inianą (ale razem z jedwabną) w Łodzi na 384,000 rs. przy 6 fabrykach; ta ostatnia cyfra nie daje nam o rzeczy żadnego pewniejszego pojęcia.

Wreszcie o tkactwie jedwabnym rzecz można, iż nie istnieje ono u nas prawie.

Fabryki tego rodzaju różnemi czasy były czynne w Warszawie, Łodzi i Zduńskiej woli.

W roku 1879 produkcja ich wynosiła maximum 129,000 rs. w r. 1870 spadła do 14,000.

Obecnie wznoszą się w Łodzi fabryki jedwabne i w ogóle jedwab używany jest do wyrobów mieszanych.

Taka jest w najogólniejszym zarysie treść pełnego szczegółów artykułu *Ekonomisty*.

Dodać należy, iż katalog pomieszczony w tem piśmie jest opatrzone w nadzwyczaj wyczerpujące i cenne objaśnienia o obecnym stanie współzawodniczących na wystawie fabryk.

Wreszcie ogłoszenia fabrykantów, zamieszczające cenniki ich wyrobów, uzupełniają rzecz, służąc ku dogodności publiki.

Komitet kasy wsparcia podupadłych lekarzy oraz wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych. Ś. p. Jan Bączewicz, doktor medycyny, niegdy członek czynny Towarzystwa lekarskiego warszawskiego, zmarły w roku 1865, zapisał temuż Towarzystwu między innymi kapitał rs. 7,500, przeznaczając procent po 6% na coroczne udzielanie wsparcia, 5-ciu wdowom po lekarzach krajowych wyznania chrześcijańskiego, a w braku takowych — wdowom po lekarzach innych wyznań. Komitet kasy wsparcia działając z upoważnienia Towarzystwa lekarskiego, zawiadamia osoby interesowane, że w d. 24 czerwca r. b., jako w dniu imienia testatora, udzielone będą z pomienionego legatu wsparcia 5-ciu niezamożnym wdowom po lekarzach, każdej po rs. 90. Wdowa po lekarzu, która by życzyła ubiegać się o rzeczony wsparcie, winna być przedstawiona komitetowi przez jednego z jego członków, któremi są w Warszawie zamieszkał, prezes komitetu dr. Tyrchowski, wice-prezes dr. Władysław Stankiewicz, członek zarządzający funduszami dr. Szokalski, podskarbi dr. Portner. Członkowie komitetu: dr. Heinrich, dr. Karwowski, dr. Lebedziński, dr. Rogowicz, dr. Rothe, inspektor lekarski m. Warszawy, dr. Zuck, inspektor lekarski gubernii warszawskiej dr. Siewruk; radcowie prawni: Karol Thieme adwokat i Stanisław Zawadzki, notariusz na prowincji; zaś pp. inspektorowie lekarscy przy rządach gubernialnych, lub ich zastępcy, a mianowicie: w Kaliszu — dr. Merkel, w Piotrkowie — dr. Mianowski, w Radomiu dr. Rewoliński, w Kielcach — dr. Lewiński, w Lublinie dr. Kwaśniewski, w Siedlcach — dr. Zawadzki, w Płocku — dr. Ostrowski, w Łomży — dr. Londyński, w Suwałkach — dr. Kühlewien. Każdemu z liczby wyżej wymienionych członków służy prawo przedstawienia jednej kandydatki, z pomiędzy których komitet przez głosowanie tajne wybierze 5 wdów po lekarzach krajowych i o przyznaniu im wsparcia z legatu dra Bączewicza, stosownie do zastrzeżenia w testamentie uczynionego, ogłosi w pismach publicznych. Przedstawienia od członków komitetu, ze szczegółowemi wiadomościami o wieku, położeniu familijnem i środkach do utrzymania życia kandydatek, oczekiwane będą najpóźniej do d. 3 (15) czerwca r. b.

Prezes komitetu, dr. Tyrchowski.

Członek zarządzający funduszami, dr. Szokalski.

Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrzejki na zaszczyt podać do wiadomości, iż ogólny dochód z wieczoru muzykalno-deklamacyjnego, urządzonego salach ratusza miejskiego w dniu 17 (29) lutego r. b. na korzyść szpitala, uczynił:

Ze sprzedaży biletów wejścia rs. 2568.

Z nadatków które raczyły ofiarować następujące osoby: Emilia Bloch rs. 30, Leon Epstein rs. 20, baron Finot rs. 5, Aleksander Goldstandt rs. 10, Paulina z hr. Krasińskich Górska rs. 15, Jakób Janasz rs. 10, hr. Ludwik Krasiński rs. 42, Stanisław Kronenberg rs. 15, z hr. Ilińskich Laska rs. 20, z hr. Tyszkiewiczów Lempicka rs. 10, ambasadorowa Marja Nowikow rs. 25, hr. Karolina Kozłowska rs. 15, Ksawery

Rychłowski rs. 15, Michał Sobolew rs. 1, marszałkowa Szostakowska rs. 6, L. T. rs. 25, Anna Thonnes rs. 1 i Stanisław Wołowski rs. 5.

Razem rs. 290.

Ze sprzedaży programów rs. 372 kop. 17 1/2.

Razem rs. 3230 kop. 17 1/2.

Wydatki na urządzenie estrady, przeniesienie rekwizytów teatralnych, najem woznych i lokal w liberji, telegramy, udekorowanie sali kwiatami, najem krzesel, druk afiszów, biletów i programów, oświetlenie sal i drobne wydatki wyniosły rs. 479 kop. 87 1/2.

Czysty zatem wpływ do kasy szpitala uczynił rs. 2750 kop. 30.

Z przedstawienia zaś danego w wielkim teatrze na korzyść szpitala w dniu 11 (23) marca r. b., to jest w wielki piątek, ze sprzedaży biletów wpłynęło rs. 225 kop. 27.

Z nadatków: od jw. naczelnika kraju hr. Kotzebue rs. 50, od jw. prezesa dyrekcji rządowej teatrów warszawskich rs. 10. Razem rs. 285 kop. 27.

A że zwrócono kasie teatrów tytułem kosztów scenicznych rs. 75.

Czystego wpływu było rs. 210 kop. 27.

Fundusze szpitala zasilone przeto zostały ogólną sumą rs. 2960 kop. 57.

Za tak znakomite poparcie funduszy szpitala zarząd poczytuje sobie za miły obowiązek wynurzyć niniejszem serdeczne podziękowanie tak osobom, które raczyły w powołanych przedstawieniach przyjąć udział, jak i publiczności warszawskiej, zawsze chętnej w niesieniu pomocy szpitalowi dla dzieci.

Do Zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa Krzyża Czerwonego wpłynęło od d. 1 marca, do 1 kwietnia r. b. za rzeczy sprzedane ze składu sanitarnego rs. 13 kop. 94; od barona K. F. Mengdena rs. 3; od będących w służbie w gimnazjum w Suwałkach rs. 10; od urzędników rogatki celnej w Peplówku rs. 5 kop. 25; od pp. oficerów zarządu policyjnego warszawskiego żandarmerji rs. 20; od pp. oficerów 7-go batalionu pontonów rs. 6; z 30-go batalionu rezerwowej piechoty rs. 4; urzędników kasy powiatowej w Rawie rs. 5; od oficerów 33-go batalionu rezerwowej piechoty rs. 17 kop. 80; od służących w gimnazjum męzkim w Lublinie rs. 22; od będących w służbie w Instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa rs. 16 kop. 14; od pp. oficerów L. J. pułku grodzieńskiego huzarów kop. 30; od oficerów oddziałów żandarmerji gubernji Płockiej rs. 21; od oficerów 5 batalionu strzelców rs. 25; od urzędników zarządu naczelnika Wojskowego powiatu Płockiego rs. 4; od będących w służbie w gimnazjum męzkim w Płocku rs. 16; od nadzorey magazynu żywności w Międzyrzeczu rs. 3; od naczelnika warszawskiej gubernji rs. 20 kop. 75 1/2; od będących w służbie w Towarzystwie kredytowym ziemskim rs. 31 kop. 25; z klubu ruskiego w Warszawie zebrane w wieczoru tańczącego rs. 200; z 21-go pułku muromskiego piechoty rs. 24 kop. 50; od B. Paprockiego rs. 1, od nadzorey magazynu żywności w Lublinie rs. 2; z 31 batalionu rezerwowego piechoty rs. 10; od oficerów dońskiego pułku kozaków nr 35 rs. 20 kop. 22; od zarządu miejscowego towarzystwa w Suwałkach za znak Krzyża Czerwonego rs. 4; od nadzorey magazynu żywności w Iwangrodzie rs. 2; od będących w służbie w 8-ym sztabie dywizji piechoty rs. 12; od rady dworu Wasilewa rs. 1; od będących w służbie w komorze celnej Dobryń rs. 5; od urzędników zarządu gubernialnego suwałskiego żandarmerji rs. 10 kop. 77; od urzędników zarządu naczelnika wojskowego gubernialnego w Radomiu rs. 23 kop. 53; od pp. oficerów 26-go pułku mohilewskiego piechoty rs. 34 kop. 60; od urzędników okręgu celnego Zawichość rs. 30 kop. 56; od będących w służbie w kancelarji warszawskiego generał-gubernatora rs. 150; od kamerjunkra M. J. Karneckiego rs. 210; od urzędników żandarmerji warszawskiego dywizjonu rs. 50 kop. 12; z zarządu gubernialnego warszawskiego żandarmerji rs. 19; od oficerów połockiego pułku piechoty rs. 18 kop. 33; z kasy powiatowej w Bendzinie rs. 22; od lekarzy 14 dywizji kawalerji rs. 10; od będących w służbie w szkole Maryjńskiej żeńskiej w Chełmie rs. 6 kop. 50; od służbowych 6-ej baterji 10-ej brygady artylerji rs. 6 kop. 18; od oficerów 28-go rezerwowego batalionu piechoty rs. 22; z dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego rs. 2; od prezydującego w Komitecie tegoż towarzystwa A. W. Ostrowskiego rs. 200; od urzędników stacji telegraficznej w Kielcach rs. 3; od naczelnika okręgu celnego w Aleksandrowie rs. 20 kop. 5; od będących w służbie w izbie skarbowej warszawskiej rs. 18; z 2-go żeńskiego gimnazjum w Warszawie rs. 10 kop. 50; od zakładu gazowego warszawskiego za rury kupione ze składu sanitarnego rs. 256 kop. 76; od dyrektora ogrodu botanicznego w Warszawie rs. 11 kop. 50; z 2-go żeńskiego progimnazjum w Warszawie rs. 2; od naczelnika dyrekcji naukowej warszawskiej rs. 21 kop. 75; od naczelnika powiatu kutnowskiego rs. 10 kop. 50; od pułkownika O. D. Pola za znak krzyża czerwonego rs. 2 kop. 75; wniosków od członków rs. 139. Razem rs. 1872 kop. 25 1/2, a z poprzednim remanentem rs. 93,211 kop. 97 1/2. Z tej kwoty wydano rs. 2614 kop. 48, pozostaje przeto rs. 89,597 kop. 49 1/2. Suma takowa składa się: a) z dowodów Banku Polskiego w ilości rs. 88,325 kop. 74, b) w złocie z 14 dukatów na rs. 41 kop. 2, c) z gotowizny rs. 1230 kop. 73 1/2. Oprócz tego są w zapasie pieniądze przeznaczone na założenie w Warszawie Domu inwalidów rs. 2865 kop. 24. Kwotę rzeczoną stanowią: a) listy zastawne Towarzystwa kredytowego miejskiego m. Warszawy w ilości rs. 2650, i b) gotowizna rs. 215 kop. 24.

Biurowe informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 marca do 1 kwietnia 1800 roku dobroczynną składką zasilił ubogich sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:

Ofiary miesięczne. Dnia 1-go marca: od J. P. rs. 100, od hr. A. Po. rs. 150, od hr. Wł. Bra. rs. 100, z zapisu ś. p. Barzdzińskiego rs. 100, od hr. or. Zamojskiej rs. 50, od hr. M. P. rs. 25, od K. P. rs. 25, od G. P. rs. 10, od K. S. rs. 25, od p. Jana Blocha rs. 100, N. N. za luty i marzec rs. 20, od A. Mog. rs. 10, X. J. za dwa miesiące rs. 2. Ofiary jednorazowe. Wdowa W. rs. 2, p. Bogk na intencję zmarłej siostry rs. 100, P. K. oddał p. Okęcki rs. 50, Marja Zawisza z próżbami rs. 45, Sołtan na odzież dla biednych rs. 10, hr. Stadn. rs. 5. Dnia 17-go marca: W. L. rs. 5, B. C. rs. 10, K. Z. rs. 10, W. rs. 3, Bolesław Z. rs. 1, z redakcji *Przeglądu katolickiego* rs. 166 kop. 40, z redakcji *Kurjera codziennego* rs. 66, z redakcji *Kurjera warszawskiego* rs. 21 kop. 50, z redakcji *Więku* rs. 30, z redakcji *Kłosa* rs. 8 kop. 45, z redakcji *Przeglądu tygodniowego* rs. 3 kop. 85, z księgarni p. Orgelbranda rs. 1. Razem rs. 1255 kop. 20. Biuro wsparło w tym miesiącu 416 rodzin.

Urząd starszych zgromadzenia kupców miasta Warszawy. — Stosownie do reskryptu JW. prezydenta miasta Warszawy z dnia 17/29 b. m. i r., nr. 5364 (128) w sali posiedzeń magistratu odbyć się mają w dniu 30 kwietnia (12 maja) r. b., to jest w środę, o godzinie 6-tej po południu, wybory na członków sądu handlowego warszawskiego.

Podając o tem do wiadomości pp. kupców gildyjnych do tutejszego zgromadzenia kupieckiego należących, urząd starszych ma honor prosić tychże, aby w czasie i miejscu wyżej wyrażonem zechcieli zebrać się licznie w celu uskutecznienia wspomnianych wyborów. — 9906—2—3

Milkowski, adwokat przy sądzie okręgowym w Piotrkowie, prócz spraw w sądach, prowadzi sprawy w komisjach gubernjalnych, głównie w komisji czasowej, przy ministerjum spraw wewnętrznych. 4—6 — 26961—

Feliks Dębski, adwokat przysięgi i adwokat przy konsystorzu ewangelicko-angberskim, w Warszawie przy ulicy Długiej nr 9 zamieszkały, zawiadamia szanownych swoich klientów i strony interesowane, iż obecnie zamianowany został stałym adwokatem przy konsystorzu katolickim archidiecezji warszawskiej, gdzie tak sprawy dawniej mu powierzone, jak i te, jakie w przyszłości powierzone mu zostaną, osobiście prowadzić będzie. — 9532—3—8

Dr J. Wisłocki, podobnie jak roku zeszłego, przez sezon kąpielowy praktykować będzie w **CIECHOCINKU**, dom W. Mireckiego, obok apteki, 2—3—10073—

Dr. Izydor Kopernicki, docent uniw. Jagiell., w lecie lekarz zdrojowy w **Marjebadzie**, zamieszkał w **Villa Zeidler** (Obere Kreuzbrunn-Strasse), przyjmuje chorych od 7 do 8 rano i od 4 do 6 po południu. — 10347—1—3

Choroby sekretne leczy lekarz od 30 lat praktykujący. **Chmielna nr 18. J. Bagieński** — 7609—5—6—

Dr Ludwik Wolberg przediśt mieszkanie na **Elektoralną nr 31**, przyjmuje do 9 i pół i od 4 do 7. — 9812—3—6—

Dr. Adam Świrski, lekarz zakładu zdrojowo-kąpielowego w **Iwoniczu**, ordynować będzie jak lat poprzednich; mieszka: „Stary pałac“ na dole. — 10238—2—4—

Dentysta F. Idzikowski, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, przyjmuje pacjentów z chorobami szcęk i zębów; wstawia zęby sztuczne najnowszym systemem i w najlepszym wykończeniu, z gwarancją trzechletnią, po **rs. 2** Leszno nr 7, od godz. 9 rano do 1-ej z południa i od 2 do 5-tej po południu. 2—6—10039—

Ubezpieczenia życiowe, jak wiadomo, na najkorzystniejszych warunkach w **Jeneralnej Reprezentacji Rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów z r. 1835**. Królewska nr. 6. 8—0—4202—

St. Kostński, inż. arch., urządza piece kaloryferowo-wentylacyjne, odświeżające powietrze i **osuszające zupełnie wilgotne mieszkania**. Piece stare mogą być na takież przerobione. Nowo-Zielna 36. — 9354—6—6—

Po rublu korzec zagranicznego węgla z odstawą sprzedaje Bernard Lauterbach. Leszno 8. — 6876—12—12—

Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od **kataru**, zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: **Sirop i Pâte de Nafé de Delangrenier de Paris**. — 58—0—24039—

Pierwszy transport do Warszawy! Na skutek odezwy w pismach tutejszych P. „F. K.“ żądającego papierosów z fabryki „Lafaire“ w Petersburgu, Skład cygar pod firmą:

M. Kaczorowski przy ulicy Wierzbowej nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych, sprowadził znaczny zapas rzeczonych wyrobów i poleca następujące gatunki papierosów, jako odznaczających się szczególną dobrocią:

- „Kowarstwo i Lubow“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Madame Angot“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Pikantnyja“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Wolontierskija“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Komerceskija“ po kop. 60 za 100 sztuk.
- „Zakurytie“ po kop. 60 za 100 sztuk.

Tytonie od rs. 1 kop. 20 do rs. 4 za funt oryginalnie tureckie. — 8597—8—12—

Potrzebne są
PANNY
do krawiecczyni, uzdatnione podręczne i do nauki.—Ulica Szeroka-Freta Nr 16, pierwsze piętro, od frontu, w Pracowni Sukien **M. Stawińskiej.**
D-10459-1-3

Potrzebne są
PANNY
podręczne, do krawiecczyni i do nauki.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 28a, mieszk. 4.
D-10443-1-3

Potrzebna jest
Panna do Sklepu,
obznajmiona ze sprzedażą niciarskich towarów, oraz **Osoba znająca robotę pończoch na maszynie.**—Wiadomość: ulica Królewska Nr 23, **R. Schmidt.**
D-10457-1-3

Potrzebna jest
PANNA
do bielizny, umiejąca szyc na maszynie.—Kra-kowskie-Przedmieście, dom przechodni, Nr 85, trzeci piętrowy od frontu. D-10501-1-2

Francuzka
gubernantka z wyższym wykształceniem, za-dana jest do 9-letniej dziewczynki, przez mie-siąc letnie, na wieś, w bliskości Warszawy. Wiadomość przy alei Ujazdowskiej Nr 12, mieszka. 6, od 9-tej do 1-szej z południa, w dniach: od 10 do 13 Maja włącznie.
D-10487-1-3

Potrzebna jest zaraz
Maszynistka,
do magazynu S. Sielskiej, ulica Leszno Nr 2, pierwsze piętro, nad sklepem p. Krupeckiego.
D-10428-1-3

Osoba młoda
Niemka z dobrem wykształceniem, inteligent-na, mówiąca także i po polsku, poszukuje miejsca do Handlu, lub jako dysponentka do Hotelu, lub przy Bufecie.—Adresy zostawić trzeba w Radakeji Kur. Warsz., pod lit. A. R. 8.
D-10502-1-2

OSOBY
Życzące pić wody mineralne w Ogróźnie Sa-akim, mogą mieć odnajęty, tuż przy tymże Ogróźnie, **POKÓJ** z usługą, suchy z la-dnym widokiem, na żądanie może być i życie. Dla osób muzycznych **Fortepian** na miej-scu.—Wiadomość w Cukierni p. Brzuchow-skiego, przy ulicy Żabiej. D-10505-1-3

Towarzyski
Osoba wyjeżdżająca na kurację do Fran-cesbadu w końcu Maja r. b., życzy sobie podróży, na wspólny koszt.—Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 9, mieszk. 3. D-10420-1-2

Młody Człowiek
z kapitałem rs. 1.000 do 1.500, życzy wstąpić do spółki, do interesu handlowego. Oferty proszę składać w Redakcji, pod lit. F. F. Nr 75.
D-10433-1-3

Właściciel domu, przy ulicy Sołec pod Nrem 42, zawiadamia **OSOBĘ**, która we Środe życzyła sobie wynająć **Plac z szopą nastaj-nią**, że obecnie plac ten i szopą mogą być wynajęte.
D-10438-1-1

NIEMKA
w średnim wieku, znająca język polski, do-brze wychowana, poszukuje miejsca do towa-rzystwa osoby słabej, do zarządu domem, lub do dozorowania dzieci. Wiadomość codzien-nie od godziny 3 do 5, ulica Chłodna, Nr 4, w Dystrybucji.
D-10449-1-3

Poszukuje się Rodziny,
która zechciałaby wziąć z sobą do Ciechocin-ka na 1-szy sezon, dziewczynkę w wieku lat 13, zupełnie zdrową, a mającą tylko lekkie reumatyzm, za zwrotom kosztów utrzymania; adres: ulica Żórawia, Nr 17, mieszk. 8, w do-mu zastać można codziennie po 4-tej po po-ludniu.
D-10476-1-1

Potrzebny jest Lekarz
do osady fabrycznej, z roczną pensją rs. 600, mieszkaniem i opalem. Blizsza wiadomość: Ma-zowiecka Nr 1, w godzinach popołudniowych, pod lit. J. Z. Stróż wskaże. D-10473-1-3

Poszukuje się
Młodego Człowieka,
któryby mógł udzielać lekcji języka polskie-go cudzoziemcowi. Znajomość języka francuz-kiego lub niemieckiego jest niezbędna. Wia-domość u pana Idzkowskiego, ulica Danilo-wiczowska Nr 4, pomiędzy 3 a 5.
D-10496-1-2

Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości
Szai Widerszala,
zawiadamiają, że w dniu 1 (13) Maja r. b. i w dniach następujących, o godzinie 5 po po-ludniu, w domu pod Nr 18, przy ulicy Dzi-kiej, w mieszkaniu upadłego Szai Widerszala, sprzedawać będą przez publiczną licytację różne meble i sprzęty domowe, należące do wyż wspomnianej masy.
Henryk Silberlast.
Józef Zeltl.
D-10507-1-1

Kamerdyner
zagraniczny, opatrzonej chlubnemiświadcetwa-mi, pierwszorzędnym domów w kraju tutej-szym, mówiący obcymi językami, poszukuje miejsca tu w kraju lub na wyjazd za grani-cę. Wiadomość w magazynie B. Hilary, hot-el Europejski. D-10468-1-6

Kobieta średniego wieku,
dobrze wychowana, lubiąca spokój i cichość, życzy sobie zamieszkać od kwartału przy fa-milii bezdzietnej w osobnym pokoju z usługą i obiadem. Proszę zostawić adresu pod lite-rą M. M. w Redakcji Kurjera Warszaw-skiego. D-3-3-9293-

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym skła-dzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Glicerynowe Mleko
Autentycznie zbawienny środek, niszczący pie-gi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wio-sennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia skórę. Cena 75 kop. Sprzedaż wyłączna: ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, u Dobrzańskie-go, tamże

Migdałowa Pasta
(Pate d'amande) Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękko i ubiela ręce, skuteczniej-sza od wszystkich preparatów z muszel i t. p. Cena Rs. 1. D-9-12-4288-

Hotel Mazowiecki
we Włocławku.
Po gruntownym wyrestaurowaniu, otwartym został z dniem 1 Stycznia r. b., celem za-wiadania się. D-1093-18-25

MAMKA
wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek.—Wiadomość: ulica Kapitulna aNr 1, u Akuszarki. D-3-3-10133-

Są do sprzedania Skrzypce włoskie,
stare, ograne. Widzieć można w hotelu Li-tewskim, u p. Rządcy, ul. Senatorska. D-10491-1-2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
DOM,
za rogatkami, w korzystnym miejscu, **drewniany, nowy,** masiv zbudowany, przy-noszący dochodu rocznie rs. 1000, za sumę rs. 6.800. Blizsza wiadomość ulica Zakrocym-ska Nr 5 domu, mieszk. Nr 1. D-10441-1-2

Do sprzedania za gotówkę lub zamianę na dom w Warszawie
Majątek ziemski,
mający rozległości wlok 22 ziemi pszennej, równej. Majątek ten położony przy szosie Sandomiersko-Opatowskiej. Odległy od m. Sandomierza wiorst 6. Wiadomość w Alei Jero-zolimskiej Nr 24 u Właściciela domu; rano do godz. 11-tej i między 4 a 6-tą po południu. D-10471-1-3

Do sprzedania
FOLWARK
rozległości 9 wlok m. n. p. Ziemia przeważ-nie pszenna I i II klasy: łąk dwukośnych 39 morgów; sieniowy ogród owocowy i warzy-wny z pasieką i stawem zarybionym; dwór i zabudowania gospodarcze kompletne i w zu-pnie dobrym stanie. Odległość od miasta powiatowego **Łęczycy** 2 mile, a od szosy do tegoż miasta prowadzącej 1 1/2 wiorsty.—Blizsza wiadomość powziąć można do 10-tej rano i od 2 do 4 po południu. Aleje Jerozo-limskie Nr 30, mieszkania Nr 6. D-10440-1-1

Jest do sprzedania
 **Fortepian** 
o 7-miu oktawach, ze szprejami, z całą pla-tą metalową, za rs. 250, oraz **Garnitur Mebli**, o 12 krzesłach, używane, za rs. 100; drugi o 6 krzesłach, za rs. 80. Wiadomość w **Magazynie Mebli**, przy ulicy Marszał-kowskiej, drugi dom od Złotej, Nr 1395, no-wy 36. D-10415-1-3

Młyn Parowy w Tenczynku,

położony pod Krakowem, przy stacji kolei Krzeszowice, **jest do sprzedania lub wdzierżawienia pod bardzo korzystnymi warunkami.** Młyn ten, systemu kaszko-wego (Hochmüllerei) o ośmiu złożeniach ka-mieni, urządzony jest do mielenia pszenicy i żyta, z pięknymi i obszernymi magazynami, oświetlony gazem, z dwoma budynkami mie-szkalnymi. Może być również przerobiony na inną fabrykę.—Blizsze szczegóły w domu zle-ceń L. Trzetrzewińskiego w Krakowie, w ho-telu Saskim, a w Warszawie u M. Radzi-szewskiego, ulica Świętokrzyska Nr 33. D-1-6-10470-

Magazyn PETERSBURSKI
Nowy-Swiat, wprost Kopernika.
Otrzymuje co tydzień znaczne trans-porta **Kretonów** z pierwszorzę-dnych ruskich fabryk, wykonywanych według najświeższych deseni francuz-kich, oraz poleca wielki wybór **szla-froków damskich, i dzieciennych sukienek** rozmaitych fasonów.
D-10417-1-6

DOM
muruwany, o 5-ciu pokojach, kuchni, łazience i 2-eh sionkach. Domek dla czeladzi o 3-eh izbach. Zabudowania gospodarskie. Ogród owocowy i ozdobowy na 8 morgach, sadzaw-ki, koło domu las sosnowy. Od miasta powia-towego 2 wiorsty. Od stacji kolei 3 wiorsty. Szosa do miasta i kolei. Cena 9,000 rs.—Wiadomość u Zawiadowcy stacji Nowo-Mińsk, kolej Terespoliska. D-2-3-10288-

POSSESJA
jest do sprzedania obejmująca około 15000 łokci kw. dochód 3000 rs.—O wa-runkach dowiedzieć się można: Bracka nr 17 mieszkania 3,—codziennie do 11. D-10488-1-6

Do sprzedania
Kilka garniturów Mebli,
lustra, fortepian wiedeński, biórko damskie, wanna i różne gospodarskie sprzęty. Wia-domość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 49, 2-gie piętro. D-10416-1-3

Nakładem księgarni V. Niemana w Li-bawie wyszedł i można go przez każdą księgarnię sprowadzić
Libawski przewodnik kąpielowy w niemieckim i rosyjskim języku, za-wierający wszystko co dla obcych w ką-pielach i mieście jest do widzenia z wi-dokami willij na przystani, lecznicy (Kurhausu) z wielkim planem miasta, teatru, ogrodów, mapą dr. żelaz. i t. d.
Cena w ozdobnej oprawie rs. 1.
D-10387-1-1

Jest do sprzedania
Suknia jedwabna
różowa, zupełnie nowa, bardzo strojna.—Ulica Żórawia Nr 22, mieszkania Nr 3. D-2-3-10332-

Do sprzedania
Suknia jedwabna
szafirowa.—Nowolipki Nr domu 34, mie-szkania 6. D-2-3-10327-

Z powodu wyjazdu do odstąpienia
Dystrybucja.
Nowy-Swiat Nr 30. D-2-3-10330-

WILLA
o 4 wiorsty od Grodziska, stacji Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej położona, w lesie sosnowym, do wynajęcia na **letnie mie-szkanie.** Składa się z 7-miu pokoiów i 2-eh kuchni, w razie żądania, podzielić się może na dwa osobne lokale.—Blizsza wiadomość w katorze Kurjera Warszawskiego. D-3-3-9975-

Z powodu wyjazdu
do sprzedania **Fuzja** z wszelkimi przybora-mi i Rewolwer systemu Kolta, w fabryce bro-ni palnej Jokoba Sosnowskiego.—Kra-kowskie-Przedmieście Nr 40. D-2-3-10337--

Najwyższy Procent GLICERYNY!!
zawiera nowo sprowadzone mydło gli-cerynowe z Chemicznej Labor. B-ci Marcinięzyk w Kijowie.
Zalety jego są: trwałe i przyjemny zapach, mydli się dobrze i przyczynia się najlepiej do udelikatnienia oraz u-piększenia pleci i rąk.
Sprzedaje się po cenach następują-eych:
Mydło glicer. białe nieklarowne, za-wierające 50% glic. 35 kop.
Mydło glicer. klarowne w białem opak 30 kop.
Mydło glicer. klarowne w niebiesk. opak 25 kop.
Mydła powyższe są do nabycia w Warszawie, tylko w perfumerji
Aleksandra Kocho.
Nowo-Senalska Nr 4.
D-7428-10-12

DOM
do sprzedania na Nowej-Pradze pod Nr 72, pod korzystnymi warunkami.—Wiadomość na miejscu. D-2-10341-

Jest do zbycia
Drzewo Gruszkowe i Jabłonkowe,
w zeszłym roku ścięte, zdadne na wyroby stolarskie i tokarskie. wbejrzeć i nabyć mo-żna przy ulicy Siennej Nr 9, u właściciela. D-10334-2-2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garnitur Mebli
za Rs. 30, oraz 6 Pokrowców, 1 Obrus szy-delkowej roboty.—Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 20. D-2-3-10344-

100 rs. nagrody
temu, kto wynajdzie człowiekowi znającemu języki: polski, niemiecki i ruski i mogącemu złożyć kaucję rubli srebrem 1,000, lub więcej, miejsce rządcy w jednym z większych domów w Warszawie. Dowiedzieć się można w Cukierni p. Pagowskiego, Marszałkowska Nr 47. D-10325-2-3-

Za 300 rs. jest do odstąpienia
Zakład fotograficzny,
z firmą, w bliskości Łucka w gub. Wołyń-skiej, z powodu nowo założonego okręgu w tem mieście, wielce korzystny. Blizsze szczegóły można zasięgnąć w mieszkaniu W. Stankie-wicz, Nowy-Swiat Nr 56 D-10331-2-3

Z powodu wyjazdu na prowincję jest do wy-puszczenia w Administrację, lub też sprzedania

Bawarja,
z kompletnem urządzeniem i patentem restau-racyjnym, oraz kontraktem 3-letnim.—Wia-domość w Składzie Węgla, przy ulicy Fur-mańskiej Nr 6. D-10293-2-3

MAJĄTEK
blisko Warszawy, wlok 24 i morg 8, do sprze-dania, przy szosie.—Blizsza wiadomość udzieli p. Chelstowski, ulica Pańska Nr 26, mieszk. 3. D-10-12-7489

Kupuje Meble
używane, dobrego wyrobu, wraz z całym urzą-dzeniem domowym.—Magazyn Mebli, Mar-szałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, mieszk. 8.
Załęski & Comp.
D-1977-39-0

Jest do sprzedania
PLAC
przy ulicy Leszno, położony, 4ok. kw. 3,000, razem z planami.—Wiadomość u właściciela domu Nr 76/693, przy ulicy Leszno. D-3-3-10030-

Ważna wiadomość dla pp. Przedsiębiorców!!!
W Kaliszu jest do sprzedania **DOM** piętrowy, murowany, z ogrodem owocowym, śpi-cielkami piętrowymi i placem budowlanym, zdatny na fabrykę. Wiadomość w Kaliszu u agenta ubezpieczeń W-go Panka, w Warsza-wie u J. Kraszewskiego, ulica Wspólna Nr 7 lit. A. D-10108-3-4

Rodowita Francuzka

poszukuje **demi place**. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25, mieszkania 9. k-10038-2-3

FRANCUZKA

młoda, znająca muzykę, życzy sobie miejsca do towarzystwa. — Bliższa wiadomość, Bieleńska Nr 17, 2-e piętro, od frontu. k-9292-5-6

Operatorka Odcisków!

Operuje odciski najboleśniejsze i zastarzałe bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w pięć minut, przyjmuje każdodziennie, z rana od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny po południu. — Ulica Niecała Nr 8, parter prawy. k2-6-10081- K. BIELIŃSKA.

Przybory podróżne

znanej Warszawskiej Fabryki Brandstetera, jako to: sakwojaże, worki ręczne różnej wielkości, troki do rzeczy i portpledy, walizki męskie i kufry damskie, oraz inne przedmioty niezbędne w podróży, poleca Handel Galanteryjny

J. A. Wernica,

Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim dom Rezlera Nr 451 (85 nowy), po cenach fabrycznych. k3-12-9930-

Ważna Wiadomość!!!

Gorsety w formie szelek, ułatwiające prostą trzymanie się, niekropujące ciała, dla osób dorosłych i dla dzieci, od rs. 1 kop. 50.

Wycześnie w Zakładzie Optycznym **K. PIKA,** ulica Niecała Nr 2. k4-6-9452-

SZEW C

A. T. Kontowicz, wyjechał rano dnia 3-go Maja zagranicę, dla zaopatrzenia swego Magazynu przy ulicy Elektoralnej Nr 6, w świeży i dobry towar. k2-3-9953-

Zdolny Buchhalter,

posiadający język polski, niemiecki, pożądanym byłoby i francuski, jakoteż **Panna** do sprzedania, posiadająca też języki (mniej więcej) jest niemiecki). Znaleźć mogą miejsce w pierwszorzędnym interesie w Warszawie. — Adres w sklepie J. Penkali. k2-6-10046-

Tanio za gotówkę!!!

sprzedaje Garderobę męską, elegancko wykończoną, Magazyn Kupca **A. WINNICKIEGO.** — Ulica Długa Nr 25. k-7376-6-6

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte godzinie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem, — w Niedziele i Święta, tylko wanny i prysznicie dogoda! 1ej z południa. —22597-86-0

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kurażę, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Swiat Nr 36. n1-6-10284-

Do sprzedania:

Suknia biała kaszmirowa, przybrana atłasem, za rs. 15, Kapy białe na poduszki, Nęgliz, półtora tuzina Karczówk damskich, Chusteczki batystowe, Krawatki damskie, Czełkowane negligowe i dwie serwetki, wszystko bardzo starannie odrobione, za cenę niższą niż koszt. — Wiadomość: ulica Wileza Nr 12, stróż wskaże. n-10343-1-3

RAKI

O każdej porze świeże różnej wielkości i gatunku po cenach najprzystępniejszych dostać można w straganie za Żelazną Bramą pod Nr 273, lub w mieszkaniu prywatnym Krochmalna Nr 12, u niżej podpisanego, z czem poleca się Szanownej Publiczności jako największy składnik i specjalista. — Z uszanowaniem **Julian Przybylski.** k-8746-6-6

SKŁAD

OBIĆ

PAPIEROWYCH

A. LUBELSKIEGO i S-ki

Nr 15. MIODOWA Nr 15.

CENY BARDZO NIZKIE.

k-9100-6-6

OTRZYMAŁ W WIELKIM WYBORZE: Obicie Gobelinowe, złotem przerabiane.

Obicie naśladowujące Adamaszki, Materje i Kretony.

Obicie gładkie (unis), w każdym żądanym kolorze.

Obicie dekoracyjne, ozdabiające najpiękniejsze Salony, Stołowe, Buduary i t. p. Pokoje, oraz wielki wybór Obić tak zwanych Naturalnych, odznaczających się gęstym i trwałością.

Przedsiębiorstwo Przewozowe A. Lewkowicza.

Przeniesione zostało na ulicę **Długą Nr 32** (Potkańskie), wprost hotelu Niemieckiego. — Zajmuje się przeprowadką, odstawa, ekspedycją i odbiorem wszelkich towarów posyłek, bagaży i innych ładunków. — Ceny umiarkowane. k-6007-7-25

MEBLE OGRODOWE

w wielkim wyborze, **FABRYKA Karola Minter,** Wierzbowa Nr 1, dom Hr. Krasińskiego. k-9249-2-4

Maison Phenix.

Specjalny Zakład form i modeli papierowych Paryżkich, ul. Niecała Nr 6. Pierwszy w Warszawie, przez bezpośrednie stosunki z Paryżem, posiada ciągle najwykwintniejsze Żurnale, oraz modele Sukien i Okryć dla Dam i dzieci, Suknie z materjałów krają się tu także i fastrygują. Lektje kroju udzielają się na bardzo przystępnych warunkach, metodą ułatwioną i praktyczną, szczególnie dla zakładów krawiectwa. k17-26-706-

Skład Sukna i Kortów Antoniego Kesel,

Wierzbowa Nr 2, obok Hotelu Angielskiego, poleca się Szanownej Publiczności świeżo nadeszłymi towarami:

Korty angielskie i francuskie na garnitury wiosenne i letnie.

Korty na garnitury do konnej jazdy.

Materjały dla dam na palta wiosenne.

Materjały dla dam na Regenmantle (Walter prof).

Sukienka w różnych kolorach na amazontki.

Wielki wybór Kolder sławuckich i zagranicznych wełnianych od rs. 4 do 20.

Coverdress francuskie, którego dogodność w podróży nieczem niezastąpi, jest, to koldra na nogi, z której układa się płaszcz, burka lub szlafrok.

Pledy męskie podróżne i chustki damskie himalaja.

Dery na konie od rs. 2 kop. 50 do rs. 30.

Czapaki z filcu grubego angielskiego przez amatorów bardzo pożądanie.

Filce w różnych kolorach.

Chodniki od kop. 20 do rs. 1.

Tamże są **Kassy ogniotrwałe**, z najświeższym wynalazkiem, w nieczem nieustępujące od zagranicznych, z fabryki F. Kopie w Warszawie. k-7781-6-6

MASZYNA

do robienia Pończoch, **Kufry** podróżne, **Klamra srebrna** wenecka do książki i różne przedmioty starożytne, do sprzedania po umiarkowanej cenie, codziennie od godziny 3 po południu — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania Nr 6. n-9786-3-3

CERATY NAJTAŃSZE ROLETY

wszelkiego rodzaju, do okien **OBRUSY** białe ceratowe. rewantuchowe, drewniane i kolorowe, **SKÓRĘ** Amerykańską najlepszą **Croqueta** na pokrycie mebli. **W WIELKIM WYBORZE,** poleca

Skład Obić Papierowych SEWERYNA MAZUR i S-ki Plac Teatralny, obok Ratusza. k-5619-12-0

Najlepszą Masę

do Hektografów i Autografów i t. p., można dostać wyłącznie tylko u **L. H. Pietsch et Comp. we Wrocławiu,** Altbasserstrasse Nr 8, jak również potrzebny do tego **ATRAMENT REPRODUKCYJNY** we wszystkich kolorach. — Bliższych szczegółów udziela Warsz. Agent. Ogłoszeń „Rejchman et Frenkler,” Warszawa, ulica Senatorska Nr 22. k-10256-2-3

OGRÓD

obszerny, przy jednej z pryncypalnych alei, z drzewami owocowymi i budynkami gospodarskimi, **zdatny na urządzenie mleczarni,** jest do wynajęcia. — Bliższa wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 15, mieszk. Nr 1. n5-6-9024-

WĘGIEL KAMIENNY

Flora, znany z swojej dobroci jako najlepszy gatunek sprzedaje się w Składzie **Wojciecha Zawadzkiego,** przy ulicy Grzybowskiej Nr 55. — Korzec **grubego** z odstawa po kop. **90.** — Korzec **kostkowego** z odstawa po kop. **85.** — Na wagony z odstawa po kop. **80.** — bez odstawy po kop. **73.** Zamówienia można przysyłać miejską pocztą, na Grzybowską ulicę pod Nr 39 lub 55. n-8975-5-20

Niezawodny środek! TROCICZKI do KADZENIA

na wytępienie **MOLL,** oraz

PROSZEK i PŁYN

doskonali na niszczenie tychże owadów, a osobliwie na zabezpieczenie na lato Futer, Ubrań, Mebli i t. p. rzeczy poleca Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisieńskiego,** ulica Senatorska Nr 16 nowy. — Tenże skład poleca Truciznę Francuzką na Szczury i Myszy **Tort Boyaux.** n6-6-8869-

Skończony Kiper

i **Dystylator,** pracował w różnych Składach, posiadający chlubne świadectwa, wiadający kilkoma językami, poszukuje miejsca, bądź w jakimkolwiek kupieckim Zakładzie. Potrzebujący mogą składać oferty pod lit. S. G. w Kurjerze Warszawskim. n-10093-2-3

Buchhalter

z dobrymi świadectwami, mogący korespondować w polskim, rosyjskim i niemieckim językach, przedstawiający pewną gwarancję, może mieć stałe zajęcie przy Warszawskim Laboratorium Chemicznym. — Nowy-Swiat 25. k-10297-2-3

OSOBA

uzdolniona w kroju sukien i konfekcji damskiej, która już praktykowała w tej czynności, żądana jest na wyjazd do jednego z większych miast w Rosji. — Wiadomość w Hotelu Polskim Nr 38. k-10299-2-3

Do sprzedania:

Dla wyrabianych kwiaty, **ŻELAZA do wybijania kwiatów,** w dobrym stanie — Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 17 nowy, mieszk. 14, drugie piętro, drugie drzwi na prawo, widzieć można w każdym czasie. n-10353-1-3

Budynek Fabryczny

murowany, oświetlenie gazowe, do wynajęcia zaraz. — Ulica Czerniakowska Nr 96. n3-9-9792-

„ROZNAU“ MIEJSCE KLIMATYCZNE LECZENIA ŻENTYCA, W MORAWJI,

oddawna znane ze skuteczności w leczeniu chorób wątroby i oskrzeli, katarów, organów oddechowych i pokarmowych, bezkrwistości, niemocy, suchot, chorób gardła i serca, astmy nerwowej, chorób płucnych i t. p. Otwierają sezon corocznie **15 Maja**. Prawdziwa żentycza oweza z gór Radgorskich. Wspaniałe powietrze, miejscowość lasami iglastymi ocieniona, przepiękna panorama na Karpaty, uroczy park nad obfitującą w pstragi rzeką Bekwą. Aparaty pneumatyczne, kumys, ekstrakt z ziół, składy wód mineralnych i inhalacje wszelkiego rodzaju. Wodolecznica. Apteka publiczna. Eleganckie mieszkania, hotele, restauracje. Nowy kurhauz z wielką promenadą. Czytelnia, teatr, biblioteka, koncerty, reuniony, orkiestra z Pragi. C.-K. pocztamt i telegraf. Dwa razy dziennie komunikacja pocztowa, dyliżanse dochodzą do najbliższej stacji kolei północnej: „Pol“. Wszelkie udogodnienia do przejazdu i przewozu bagaży dostarcza Mor. Bill w Rożnau. Broszury o leczeniu we wszystkich księgarniach. Wszelkich objaśnień udziela chętnie komitet miejski. Prospekta na żądanie bezpłatnie.
d-10453-1-2

Naturalne Wody Mineralne WILDUNGEN.

pierwej szczawiami i solankami ze źródeł Georg-Wiktora i Heleny zwane, okazały się skutecznymi przy niedokrwiłości, bladaczce, hysterji, służotkach, katarach dróg oddechowych, żółdka i kiszki, lecz przede wszystkim w cierpieniach organów moczowych (nieżyłce nerek i pęcherza, kurczach pęcherzowych, przy hemoroidach pęcherza, piasku i kamienia etc.) i są polecane przez wszystkie znakomitości lekarskie.

Już w roku 1584 T. Tabermonanus mówi o wodach mineralnych Wildungen co następuje: „One uspakajają bóle nerek i pęcherza, wydalaają piasek pęcherza, są środkiem moczopędnym, sprządzają ulgę przy bolesnym wydzieleniu moczu, nawet krwawego i ropięcego.“

Prof. Wichman wyraża się w następujący sposób w pracy swej: „O działalności wód mineralnych, Hanower, 1797.“ „Nie znam wody, któraby w (moczopędnym) diuretycznym działaniu równać się mogła wodzie Wildungenkiej; szczególnie przyjaźna jest ona w cierpieniach organów wydzielających, lecz w cierpieniach kamienia może być uważana za środek specyficzny.“

Prof. Dr. E. Osan, w dziele swem: „O źródłach leczniczych, Berlin, 1832 r.“ wyraża się o działaniu wody Wildungen: „W cierpieniach chronicznych organów moczowych jak: piasku, kamienia, kataru pęcherza, kurczu pęcherzowego, nawet w hemoroidach, zyskały sobie wody Wildungenkie słusne uznanie wskutek swojego diuretycznego i oddzielającego śluz działania.“

Hufeland w swem: „Czasopiśmie dla praktycznej medycyny, tom 68 V, Berlin 1832 r.“, po wypróbowaniu na sobie w następstwie 12-tygodniowego ciężkiego cierpienia pęcherzowego wpływu wody Wildungenkiej, wyraża się: „Niech dzięki będą Najwyższemu, który nas obdarzył tak cudownym środkiem jak źródła Wildungenkie.“

Prof. Lebert (Ziemsen. Podręcznik specjalnej patologji i terapii), mówi: „Do najznakomitszych wód mineralnych przy chronicznych cierpieniach pęcherza moczowego, należy woda Wildungen. Między wszystkimi wodami mineralnymi największy rozgłos zyskał sobie zdroj Heleny Wildungen.“ Zdroj Heleny Wildungen okazuje się skutecznym we wszystkich formach kataru pęcherza, zaczynając od drażliwości, aż do atonii pęcherza.

(Balneologia kliniczna prof. G. L. Dietricha, Monachium 1862.)—Objaśnienia o zdrowisku Wildungen, zamówienia na mieszkanie w zakładzie kąpielowym i hotelu Europejskim, obu położonych w bliskości zdroju głównego, załatwia inspekcja Towarzystwa akcyjnego zdrojowisk Wildungen w Wildungen.
-10400-1-3

FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH,

przy ulicy Leszno Nr 79, przez lat 30 prowadzona, pod firmą:

H. STEINBACH

obecnie z powodu śmierci Steinbacha, przeszła na własność

Alberta Brückmann,

pod którego kierunkiem głównie przez cały czas pozostawała. Dawszy się już przez tak długi czas poznać Szanownym Panom Obywatelom, starać się będą i nadal pozyskane względy utrzymać.
-10478-1-6

Handel Towarów Kolonialnych

M. STYPINSKIEGO,

Kościelna Nr 20,

poleca Sery śmietankowy po 25 kop. funt, na całe cegiełki po 22½ kop., Szwajcarski i Holenderski po 30 kop. funt, oraz Kawę w różnych gatunkach, po cenach znizonych, Herbatę Popowa i Goriunowa, Cukier rabany po 17 kop. funt, Świece starynowe Newskie, Sardynki, Oliwę Niojęską świeżą i wszelkie towary kolonialne po cenach niskich.
d-9346-4-6

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte eukrem. Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowiącą skuteczność pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: **blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencji, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych brakiem krwi.**

Pigułki żelazne Rabuteau nie czynią szkod, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcji.

Kuracja żelazna za pomocą pigulek Rabuteau używana, jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbek, i na wszystkich flakonach pigulek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et C^o i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^o ulica Rassyne Nr 14.

w Warszawie u P. A. F. Galle, Ludwika Spless, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop.

Trzy PLACE

z frontami od targu Witkowskiego i od ulicy Wronej, jeden z nich narożny, ogólnej przestrzeni łokci kw. około 10,000, do wydzierżawienia zaraz razem lub częściowo na składy węgla, drzewa opałowego lub budulecowego i t. p. za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Złotej w domu Nr 6, mieszkania 7, piętro 3 od frontu, w godzinach od 4 do 6 po południu.
d-10113-2-3

Kredens dębowy

rzeźbiony, z blatem marmurowym, w Pracowni Rzeźbiarskiej Z. Klozenberga, Niecała Nr 8.
d2-3-10294-

Amerykan

do sprzedania. — Wiadomość u Szwajcara w hotelu Saskim.
d2-3-10301-

K. GŁODZINSKI



otrzymał z ministerstwa francuzkiego, belgijskiego i innych państw przywilej na nowy wynalazek sztucznej linijki, ułatwiającej bardzo naukę i krój wszelkich fasonów damskich i na metodę do niej ułożoną. Cena dzieła wydania 4-go linijki i nauki, wiadoma z poprzednich ogłoszeń.—Blizsze objaśnienie zacierpnąć można osobiście w głównym zakładzie nauki kroju **Miodowa Nr 1**, gdzie i wpisy na kursa przyjmują się każdodziennie.

Formy z bibułki wykrawane

z całą dokładnością fachową wszelkich najnowszych fasonów, podług paryzkich modeli, nabyć można w zakładzie wyżej wymienionym.
d-10227-2-6

GELLÉ Frères, Wynalazcy, 35, rue d'Argout, 35, PARIS



Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.

NIGRITINE VÉGÉTALE

FARBA DLA WŁOSÓW I BRODY

Bez wątpienia jest to najlepsza, najpewniejsza i jedynie nieszkodliwa farba dla włosów.

KOŁORY: CIEMNY, BRUNET, SZATYŃ.

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzjerów

Nowy-Swiat Nr 19.

Magazyn Kwiatów Paryzkich i własnego wyrobu Emilii Turskiej,

poleca się na obecną porę znacznym wyborem takowych, od najwykwintniejszych do bardzo skromnych. Ceny stałe, możliwie najtańsze. Przyjmują się **Panienci** do nauki.

Nowy-Swiat Nr 19.

Ktoby miał do odstąpienia Skład Węgla,

lub też do wynajęcia placu na takowy, zechce złożyć adres w Składzie Węgla przy ulicy Furmańskiej Nr 6, gdzie ochrona.
d2-3-10375-

Do sprzedania BRYCZKA

na resorach, z dwoma fartuchami, mało używana, na jednego konia. — Ulica Kościelna Nr 10, u stróża wiadomość. d3-3-10082-

Fortepian

mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 180. — Wiadomość: Elektoralna Nr 7a, u właścicieli. 3-3-10103-

OGRODU

w Warszawie lub **PLACU** na lat kilka w dzierżawę.—Oferty składać proszę w sklepie gorsetów paryzkich, Krakowskie-Przedmieście Nr 24.
d-10066-3-3

MEBLE

za przystępną cenę do sprzedania
orzeczkowe, mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbiegane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur francuzki, Lustro, Biurko z szafkami, Szeslong skórą kryty i Dywany.—Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost bramy na dole.
d2-6-10357-

Do sprzedania:

Faeton, Wolant i Bryczka, używane.—Hotel Drezdeński Nr 556a/30, szwajcar wskaze.
d-10307-2-3

Jest do sprzedania KLACZ

piękna angielska, rasowa, kara, 5-letnia, ze stada Janowskiego z Atestatem, kompletnie ujeżdżona pod wierzch, lub też może być obrócona do zaprzęgu. Wiadomość u szwajcara hotelu Niemieckiego, między godziną 9 a 11-tą rano i 3 a 5 po południu.
d3-3-9989-

Mam honor zawiadomienie Szanowną Publiczność, że przybywszy z jednego z pryncypalnych miast, podejmuję się wszelkich **Robót Malarskich i Tapicerskich**, oraz maluję domy frontowe na olejno i takowe staram się wykończyć jaknajakuratniej za przystępną cenę, z czem polecam się szanownej Publicznosci. Ulica Tanka Nr 33.
Aleksander Kamiński.
d3-3-9994-

Fortepian

Jest do sprzedania w bardzo dobrym stanie, za rs. 100; tamże potrzeba Rs. 1,200 na pewną hipotekę, bez pośrednictwa.—Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 7, mieszkania Nr 3. d2-3-10342-

20 lat wieku nadaje !!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznym wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkimi innymi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50. z puszkami 1 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska Nr 4.
d-7715-11-0

DRAGEES MEYNET PIGULKI MEYNET D'EXTRAIT DE FOIE DE MORUE Z EXTRAKTU TRANU RYBKIEGO.

Zatwierdzone przez Paryżką Medycyną Akademiję, zalecane przez wszystkich doktorów jako skuteczniejsze od tranu, nie sprawiają niczyjej i odznaczają się. Hurtowa sprzedaż w Paryżu, w apteczce MEYNET, 31, rue d'Amsterdam, a w Warszawie znajdują się w głównych aptekach.

Jest do sprzedania

5 Stogów Siana i 1 Parnik z 2-ma kaczkami, do paszy dla bydła, w Zaścisku za rożdgatką Szmulowską. — Wiadomość na miejscu lub u Właściciela w Hotelu Paryzkim.
d2-3-10303-

DO SPRZEDANIA

Korzystne kupno domu bez pośrednictwa w bliskości Wielkiego Teatru, obszerne podwórza, możność budowy, dochód brutto 17000 rs., wydatki 2,030 rs. Szacunek 160,000 rs. do kupna potrzeba 60,000 rs. — Interesowani raczą zostawić swoje adresy w Redakcji tegoż pisma pod lit. A. K. d-9969-3-3

Jest do sprzedania WÓZEK

do wożenia chorej osoby. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 36, drugie piętro, mieszkania Nr 6, od godziny 10 do 2-giej po południu.
d-10009-3-3

MEBLE

za przystępną cenę do sprzedania
orzeczkowe, mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbiegane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur francuzki, Biurko z szafkami, Szeslong skórą kryty i Dywany.—Chmielna Nr 22a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo Nr 7 mieszkania, na dole.
d3-3-10172-

Do sprzedania
P L A C E
 lokci kwadratowych 8876, położone na Nowej-Pradze przy ulicy Kościelnej, w całości lub części. — Wiadomość na Nowej-Pradze w Apteczni W-go Nawrockiego, lub przy ulicy Długiej pod Nrem 37, w oficynie na 1-szem piętrze. d-9946-3-3

Kapitały 20,000, 12,000 i 5,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. — Wiadomość pod Nr 15 przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 2 do 4 godziny. d3-3-10090-
 Przy ulicy Długiej pod Nr 22 są do sprzedania

MEBLE
 używane i nowe, dwa Łóżka mahoniowe i dwie Komody. — Wiadomość u stolarza. d3-3-10214-
 Za niską cenę do sprzedania parę

Garniturów Mebli
 używanych, oraz Szafa jesionowa, Komoda i wybór mebli nowych. Marszałkowska Nr 49. d3-3-9993
 Poleca Trzaska.

FORTEPIAN
 nowej struktury, palisandrowy, za cenę przystępną, od godz. 11-tej do 2-giej zrana można go widzieć. — Ulica Elektryczna Nr 30, mieszkania 16, na parterze. d3-3-9952-
 Do sprzedania

WOLANT
 używany, na jednego konia, z budą odejmowaną i Dorożka używana mocna, kompletnie w dobrym stanie, prawie jak nowa, za cenę przystępną. — Ulica Wielka Nr 9. d3-3-10243-
 Są do sprzedania dwa duże pięknie prowadzone

FIGUSY, mające służyć jako ozdoba balkonu, przy ulicy Erywańskiej Nr 1, odzwierci Franciszek wskaze. d3-3-10119-
Tygodnik Powszechny
 z r. 1878 i 1879 bez oprawy, oraz niektóre numery z r. 1877, są do sprzedania przy ulicy Kanonia Nr 6, na dole od ulicy. d3-3-10107-

Garnitur Mebli, używany i nowy, oraz sofa, szeslong, para łóżek, stół jadalny, biurko, stół do kart i fotel. — Królewska Nr 19, u Tapicera. d3-3-10236-
Nowy Zakład mleczny, przy alei Jerozolimskiej Nr 22, zaopatrzony codziennie w świeży i dobry nabiał, mleko prosto od krów, kawę, herbatę i chleb prawdziwie wiejski, poleca się szanownej publiczności. Wymaga się w porządnym domu familijnym. d-10146-3-3

OBIADY miesięczne, smaczne i dostatnie, za wynagrodzenie stosowne wymaganiom. Adres: Nowogrodzka Nr 27, 3-cie piętro, do Leona Hugues. d-10173-3-3
Suknie, Okrycia, kapelusze, krawatki i sztuka czarnej materji są do sprzedania, tylko do 16 Maja. — Ulica Świętojeńska, dom Wolfisza Nr 12, miesz. 3, pierwsze piętro. d-10530-1-3

Ważna Wiadomość!
 Przyjmuje się wszelką bieliznę męską i damską do szycia, po cenach dotychczas niepraktykowane tanich. — Tamże jest Maszyna oryginalna Whelera & Wilbardzo tania. — Wiadomość u p. Nathanblut, ul. Nowolipki Nr 28, mieszkania 13. d-10201-2-3

MAGAZYN MEBLI
A. MURSZTYNA, przy ulicy Bielarskiej Nr 8, zaopatrzony w rozmaitego rodzaju Meble i sprzedaje po umiarkowanych cenach. d-6-3-9598
HERYCHKA na resorach, mała, używana dla braku miejsca jest do sprzedania. — Wiadomość u Właściciela domu pod Nrem 22, przy ulicy Dzielnej. d-9761-3-4

Magazyn Mebli
 używanych, oraz Szafa jesionowa, Komoda i wybór mebli nowych. Marszałkowska Nr 49. d3-3-9993
 Poleca Trzaska.

FORTEPIAN
 nowej struktury, palisandrowy, za cenę przystępną, od godz. 11-tej do 2-giej zrana można go widzieć. — Ulica Elektryczna Nr 30, mieszkania 16, na parterze. d3-3-9952-
 Do sprzedania

WOLANT
 używany, na jednego konia, z budą odejmowaną i Dorożka używana mocna, kompletnie w dobrym stanie, prawie jak nowa, za cenę przystępną. — Ulica Wielka Nr 9. d3-3-10243-
 Są do sprzedania dwa duże pięknie prowadzone

FIGUSY, mające służyć jako ozdoba balkonu, przy ulicy Erywańskiej Nr 1, odzwierci Franciszek wskaze. d3-3-10119-
Tygodnik Powszechny
 z r. 1878 i 1879 bez oprawy, oraz niektóre numery z r. 1877, są do sprzedania przy ulicy Kanonia Nr 6, na dole od ulicy. d3-3-10107-

Garnitur Mebli, używany i nowy, oraz sofa, szeslong, para łóżek, stół jadalny, biurko, stół do kart i fotel. — Królewska Nr 19, u Tapicera. d3-3-10236-
Nowy Zakład mleczny, przy alei Jerozolimskiej Nr 22, zaopatrzony codziennie w świeży i dobry nabiał, mleko prosto od krów, kawę, herbatę i chleb prawdziwie wiejski, poleca się szanownej publiczności. Wymaga się w porządnym domu familijnym. d-10146-3-3

OBIADY miesięczne, smaczne i dostatnie, za wynagrodzenie stosowne wymaganiom. Adres: Nowogrodzka Nr 27, 3-cie piętro, do Leona Hugues. d-10173-3-3
Suknie, Okrycia, kapelusze, krawatki i sztuka czarnej materji są do sprzedania, tylko do 16 Maja. — Ulica Świętojeńska, dom Wolfisza Nr 12, miesz. 3, pierwsze piętro. d-10530-1-3

Nowość!

Zabawa towarzyska na majówki, czyli **NÓZ magiczny**.
 Przyrząd ten sprawia w towarzystwie niezmiernie nieopisany efekt.
 Cena sztuki wraz z flakonem odpowiednio preparowanego płynu, kop. 75. — Wylączna sprzedaż w magazynie L-ka Tarnowskiego, ulica Czysza Nr 4. —10188-2-3

Sklep Stałej Wyprzedaży B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4
 Kupuje, zamienia, **Wyprzedaje**
 1) Ubrania męskie, damskie, mało używane, we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.
 2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazon, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki**.
 Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. d-2935-36-0

LA VELOUTINE
 jest to specjalny puder ryżowy przygotowany z bismutem w skutek czego działa zbawiennie na skórę.
 Przystaje niedostrzegalnie i nadaje cerze świeżość naturalną
Ch. FAY
 WYNALEZCA
 PARIS, 9, Rue de la Paix.

Zakład Wyrobów Tapicerskich F. BRANDEL, Świętokrzyszka Nr 4,
 poleca znaczny wybór Mebli, Kołder i Materacy. Przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty tapicerskie i dekoracyjne; tamże są do sprzedania 3 Garnitury Mebli gotowych. d4-6-9491-

Sprzedaz Detaliczna Wyrobów Fabryki Kapeluszy Słomkowych Cukiera i Fischhauta, odbywa się wyłącznie przy głównym składzie tejże fabryki. Nr 24. Świętojeńska Nr 24. 6-10 d-8589-

Garnitur Mebli mahoniowych: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i dwa stoły, są do zbycia, z powodu wyjazdu za umiarkowaną cenę. — Sienna Nr 13, mieszkania Nr 2. d-10192-2-3
 Do składu **M. W. Wilmann i S-ka**, Twarda Nr 13, nadeszły świeże transporta

CEMENTÓW angielskich i innych marek. d5-6-9731-

Fabryka Kwiatów Ewy Łapińskiej, ulica Niecała Nr 7, gdzie Lecznica, Poleca Szan. Damom, wielki wybór Kwiatów Paryzkich i własnego wyrobu, ceny umiarkowane. — Tamże potrzebne Dziewczynki podręczne i do nauki. d-8871-7-12
 Przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 17, są do sprzedania

MAGLE angiolskie, mało używane, bardzo korzystne, za przystępną cenę. d3-3-9962-

Agentury Księgarskie
 Warszawskiej Księgarni Komisowej dawniej Spółki Wydawców obecnie F. Ochimowskiego, przyjmują na prowincję i załatwiają prenumeratę na czasopiśmie polskie i zagraniczne, oraz wszelkie zamówienia księgarskie. d1-3-10472-

OSOBA którąby dała 2,000 pod dożywocie, może zabezpieczyć sobie bez pracy przyzwoite utrzymanie, przy odpowiednim zagwarantowaniu takowego. Reflektanci raczą zostawić adresu swoje w kantorze Redakcji tegoż pisma pod liter. R. F. 10. d1-3-10513-

BRYLANT wazący dwa karaty, jest do sprzedania. — Tamże wiadomość o chłopcu, mającym lat 13, skończył dwie klasy gimnazjalne w Krakowie, obecnie pozbawiony opieki ojca, poszukuje jakiegokolwiek pracy, jest grzeczny, dobry i był pierwszym uczniem. — Ulica Szkolna Nr 3, 1-sze piętro od frontu, z bramy po prawej i ze schodów. d1-2-10462-

Tanio! Tanio!
 Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania obuwie, w ogóle par 240, w tem dziecięcych szpilekowych na 8 dziurek 120, z gumą 31, dużych szpilekowych z gumą 30, reszta prunelowe z gumą i 2 Maszyny Mansfelda, mało używane, oraz szafa jesionowa do sukien. — Tamże mieszkanie dla osób pojedynczych, lubiących spokojność i czystość. — Staro-Miasto Nr 24, mieszkania 5. d1-3-10451-

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania **Meble orzechowe**, mało używane, Garnitur brokatelą kryty, oraz Garnitur kozetowy, 2 Szafy rozbiernane, 1 Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, 2 Lustra, Stół do kart, Biurko, Szeslong skórą kryty, Kredens, Stół jadalny na 24 osób i Dywany. — Młyn Nr 5, mieszkania Nr 8, w bramie na dole od ulicy Przejazd trzeci dom. d1-3-10511-

Podpisany osiadłszy w mieście tutajsem wykonywa wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące, tudzież ma honor polecić się pp. Budowniczym i Przedsiębiorcom, jako podejmuje się przyjmować ogólne obstalunki stolarskie, przy budowie domów na warunkach przystępnych, zareczając za punktualność i dokładność w wykonywaniu powierzonych mu robót. Mieszkam przy ulicy Walińców pod Nr 4.

Henryk Hanke. d1-1-10422-

Nowy wynalazek Szwajcarski. POSADZKI
 w różnych kolorowych deseniach, z materiału ogniotrwałego, które można przenieść z pokoju do pokoju, bez żadnej szkody, z gwarancją na lat 10; obejrzeć można przy ulicy Zimnej Nr 2, u Rządy tegoż domu. S. Kolbe. d1-1-10515-

Bardzo tanio!!!
 do sprzedania z wolnej ręki **Garnitur orzechowy**, nowy, świeżego fasonu, urządzonej roboty, pokryty brokatelą bordo; tamże jest **Szeslong** francuski zupełnie nowy, taką samą kryty brokatelą, wszystko to za bardzo niską cenę nabyć można. Ulica Złota Nr 3 nowy, stróż wskaze. d-10421-1-10

Do sprzedania lub na zamian **DOM** na dobra, w najlepszym punkcie położony; dochód rs. 7000—plac frontowy do murowania. Wiadomość Aleja Jerozolimka Nr 23 mieszkania 12, zrana do 10-tej, po południu od 3-iej do 6-tej bez pośrednictwa. d-10466-1-1

Do sprzedania za przystępną cenę **Dwie Szafy** mahoniowe, nowe, do ubrania, gustownie odrobione. — Ulica Sińska pod Nrem 36, wiadomość w warsztacie stolarskim **Henryka Meyera**. d-10527-1-2

Do sprzedania **SZAFY** i całe urządzenie do sklepu do bielizny, jak też i do Norymberskiego. — Wiadomość w kiosku w alei Jerozolimskiej. d2-6-10283-

Markiza balkonowa używana, w dobrym stanie, do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, w Magazynie Mebli, 1-sze piętro. d2-2-10321-

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania jedna **Dubeltowa Szafa** z amerykańskiego orzecha, 1 Stół z francuskiego orzecha, 1 Sofa, 1 Umywalka jesionowa, 2 Łóżka, 1 duży Stół z żelaznymi nogami i i jesionowym blatem, i to wszystko w dobrym stanie. — Wiadomość na Pradze w Restauracji **Antokol** Nr 375. d-10537-1-3
 Ktoby miał do wydzierżawienia lub do sprzedania **Folwarczek** 4 do 6 włók, w promieniu od Warszawy do mil szczęściu, zechce odpowiednio objaśnienie złożyć w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. D. d-10460-1-2

Do sprzedania:
 Maszyna do czekolady, różne Maszyny (ręczne i nożne) do szycia: bielizny krawieczyzny i rękawiczek. — Wiadomość u mechanika Steinke, ulica Dika Nr 44. d-10492-1-3
 Poszukuje się **Wioski** w dobrej glebie, około 12-tu włók, w bliskości **Miechowa**. — Wiadomość u Sekretarza hypotecznego w Miechowie. d-10484-1-3

Szkoła Pływania otwarta została, o czem mam honor zawiadomić WW. Panie, iż udzielam **Lekcje pływania Damom**, w godzinach południowych. — **Władysław Kozłowski**. d-10414-1-3

Świętokrzyszka Nr 16 nowy.
MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH S. STEPINSKI
 polecając Szanownej Publiczności wielki zapas gotowej garderoby męskiej, tak z krajowych jak i zagranicznych materjałów, ma honor donieść, iż przyjmuje także wszelkiego rodzaju obstalunki, które wykonywa z możliwym pospiechem i elegancją, z własnych i powierzonych mu materjałów, po nader niskiej cenie. — Tamże potrzebny **UCZEN**. **S. Stepinski**.
 Świętokrzyszka Nr 16 nowy. d-9412-3-3

Do sprzedania OGRÓD owocowy i warzywny, z inspektami, około 4 mórg, w środku sadzawka zarybiona; otoczony z 3-ech stron murami, przy których zaprowadzony krzew winny, brzoskwinie i morele; w osadzie Opolo, powiecie Nowo-Aleksandryjskim położony. Bliższa wiadomość i warunki w Warszawie, u M. Bukowskiego: Sto-Jańska Nr 19 nowy i na miejscu u Właściciela, p. Domaradzkiego. d-10162-3-4

Do sprzedania zaraz **Zakład Mleczny** połączony z Restauracją, w pięknej dzielnicy miasta. — Wiadomość w kiosku, róg alei Jerozolimskich i Nowego-Swiata. d3-3-9969-

Jest do sprzedania **FORTEPIAN** o 6 oktawach, krótki, w dobrym stanie, za rs. 45 i **Maszyna** do szycia Singera, pożą, zupełnie nowa, o 20 rs. niższej koszta, t. j. za rs. 45. Bielarska Nr 12, mieszkania 20. d3-3-10020-

Sklep z Towarem jest do odstąpienia w każdym czasie — Wiadomość w handlu win p. Pawłowski, róg Chmielnej i Brackiej. d3-6-9971-

Szafy sklepowe eleganckie, orzechowe, do sprzedania od 8-ga Lipca r. b. w sklepie Górskiego, Miodowa Nr 10, róg Kapitulnej. d4-6-9635-

Apartamenta

złożone z 8-miu i 9-ciu Pokoi, elegancko urządzone, z wodociągami, zlewami, wateklozetami, dzwonekami elektrycznymi i wszelkimi gospodarskimi wygodami, do wynajęcia każdego czasu.—Ulica Książęca Nr 4, pierwszy dom od Nowego-Swiata. p-10538-1-20

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 8-go Jana r. b.

Mieszkanie

na Wspólnej Nr 4, złożone z 4 pokoi, przedpokojem, kuchnią, w łazience, które będąc odnowione—Blizsza wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 22, mieszkania 2.

p2-3-10332-

Letnie Mieszkanie,

w Warszawie, w miejscowości otoczonej ogrodami, są do wynajęcia od 15 b. m. trzy pokoje z alkową, kuchnią, piwnicą i jeden pokój z kuchnią, mleko od krów własnych na miejscu. Róg Nowo-Wilczej i Leopoldyny Nr 19, w ogrodzie Babickiego.

p2-3-10330-

Do wynajęcia od 7 (19) Maja

Letnie Mieszkanie,

składające się z osobnego szwajcarskiego domku; w cztery pokoje i kuchnię, ogródka i zabudowania. Za Belwederską rogatką, ulica Przyokopowa domu Nr 4, obok Łazienkowskiego i Belwederskiego ogrodu. Cena: za letnie kwartały po 100 rs., rocznie 350 rs. Wiadomość na miejscu. p2-3-10320-

Letnie Mieszkanie

w Skierniewicach: 3 pokoje z kuchnią, umeblowane, w bliskości stacji i parku, do wynajęcia zaraz.—Wiadomość udzieli Właściciel restauracji w „Hotelu Polskim“ w Skierniewicach. p2-3-10365-

Jest do wynajęcia od 1 Lipca, rocznie, przy ulicy Grzybowskijskiej

1 lub 2 Pokoje

od frontu na parterze, wysokie suche, dla lubiącego spokój lokatora, wiadomość o tymże przy ulicy Grzybowskijskiej Nr 9, mieszkania 6, od 12 do 5. p1-2-10444-

Przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr 6 1701E, od 1-go lipca r. b. są do wynajęcia

Różne Lokale,

składające się z dwóch, trzech i 4-ch pokoi z przedpokojami i kuchniami, w których urządzone są zlewy i wodociągi. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu u stróża lub rządcy tegoż domu. p1-3-10520-

Do wynajęcia od 1-go Lipca

Cztery Pokoje

z balkonem, kuchnią, łazienką, zlewem i wodą, na 1-em piętrze. Wielka Nr 6, róg Złotej. p1-3-10517-

Pokój

obszerny, zaraz do wynajęcia, z usługą i samowarem, z meblami, lub bez.—Tamże 12 Talerzyków deserowych do sprzedania.—Wiadomość: Wielka Nr 14, mieszkanie 2, na 1-szem piętrze. p-10529-1-3

Jest do wynajęcia Przy ulicy Smolnej Nr 8

Mieszkanie,

złożone z przedpokojem, salonu z balkonem, dwóch pokoi, spiżarki, passażu, kuchni, wygodki i piwnicy, kompletnie umeblowane, na pierwszym piętrze od frontu, od 1-go Czerwca r. b. do 1-go Października tegoż roku, za przystępną cenę. p3-3-10242-

Zaraz do najęcia

POKOJ duży frontowy, z meblami i usługą.—Świętokrzyska Nr 21. p1-1-10281-

LOKALE

do wynajęcia, Wspólna Nr 4, od Placu Trzech Krzyży, cztery pokoje, kuchnia; dwa pokoje i kuchnia wodociągi i zlewy i Pokój dla osoby pojedynczej. Dom do sprzedania, przy ulicy Freta Nr 21, Szacunek rs. 22,000. p-10383-2-6

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

JEDEN POKÓJ

duży, lub dwa małe od frontu, suche, ciepłe, z meblami, samowarem i usługą, za rs. 15 w miesiącu. Może być z życiem i fortepianem.—Ulica Freta-Szeroka Nr 5, mieszkania 10. p2-2-10308-

Do wynajęcia od 20 Maja lub 1 Czerwca

na letnie miesiące

4 pokoje z kuchnią, elegancko umeblowane, na żądanie mogą być dodane sprzęty kuchenne, samowar, porcelana, szkło i t. p. także usługa.—Wiadomość: Zielna Nr 12, mieszkania 11; od godz. 11 do 2. p-10140-2-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym**, nabyć ją można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER**, w większych lub mniejszych ilościach, to jest na **GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH**, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19. p1-3-10497-

LOKAL

na 1-m piętrze, przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, złożony z przedpokojem dwóch pokoi, salonu, kuchni, piwnicy, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość u właściciela domu pod Nrem 43, ulica Długa. Obecnie mieści się w nim Magazyn Strojów damskich, może być także wynajętym na Kantor Komissowy, lub podzielony na dwa lokale bez kuchni. p1-3-10429-

Do wynajęcia zaraz

Duży Pokój

z kuchnią, oraz od 1-go Lipca r. b., warsztat z mieszkaniem dla Fabrykanta Powozów lub na inny zakład, również i wozownie na składy i **różne inne lokale**.—Wiadomość: Orła Nr 10. p1-1-10423-

3 duże Pokoje umeblowane, z wszelkimi dogodnościami, od frontu, na parterze, do wynajęcia, tania, zaraz, na 2 miesiące, t. j. od 8 Maja do 8 Lipca, lub też na dłużej, przy ulicy Jerozolimskiej Nr 23, blisko banhofu. Stróż wskaże. p1-2-10405-

W domu pod Nrem 19 przy ulicy Pańskiej są do wynajęcia za bardzo przystępną cenę,

Różne Lokale,

a mianowicie: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia; 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, od frontu, z balkonem i różne kawalerskie mieszkania. p1-2-10490-

LETNIE MIESZKANIE, w bliskości lasu, dla pensjonarki lub młodej pani, albo też ucznia, w mieście Nowo-Mińsku, o godzinie jazdy koleją Terepolską, młode, bezdzietne małżeństwo, życzy sobie na sezon letni przyjąć na mieszkanie wraz z życiem, praniem i t. p. wygodami, młodą panią lub ucznia. Troskliwa opieka przyrzeka się.—Wiadomość powziąć można na miejscu, w aptece W-go Wojewódzkiego, lub też listownie pod adresem **E. A.** poste-restante. p-1-1-10489-

Jest do wynajęcia

Pokój wspólny,

dla kawalera, parterowy, o trzech oknach, od frontu, z meblami i usługą, przy ulicy Chmielnej w domu (p. Liberta) Nr 13 lit. c, mieszkania Nr 1.—Wiadomość u lokatora. p1-3-10483-

Mieszkania

do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.; 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na 2-em piętrze od ogrodu, za rs. 250; 2 pokoje z kuchnią, od ogrodu, za 204 i 210 rs.—Ulica Nowolipki Nr 32A. p1-3-10479-

Ważna Wiadomość!

Tanio do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Kaczej Nr 6, **różne obszerne lokale** pojedyncze i podwójne lub potrójne, dla stolarza, oraz kilka stajni i wozowni z górami, w osobnym podwórku, dla dorózkarzy, fumanów, krowiarzy, oraz suiterny duże, widne, dla rzemieślników, wokoło ogrody, świeże powietrze.—Wiadomość w miejscu. p1-6-10448-

Trzy Pokoje

umeblowane z kuchnią, każdego czasu do odnawiania, za bardzo umiarkowaną cenę, do 1 lub 15 Października.—Nowy-Swiat Nr 39 dom Lewentala, na parterze.—Stróż wskaże. p1-3-10465-

Z powodu śmierci jest do odstąpienia

LOKAL

składający się z 6-ciu pokoi, przedpokojem i kuchnią, umeblowane pokoje, w rodzaju Zajazdu, egzystujący od lat 20-tu przy samej kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, od 8-go Jana lub zaraz.—Wiadomość ulica Chmielna Nr 29, u P. Chodulskiej. p1-2-10446-

Dwa Pokoje

z balkonem, meblami i przedpokojem za 40 rs. miesięcznie.—Wiadomość przy Alei Jerozolimskiej Nr 21, mieszkania 6. p2-3-10317-

Letnie Mieszkanie

za rogatką Mokotowską, dwie godziny od Warszawy, złożone z dwóch pokoi, przedpokojem i kuchnią, w przelężnej i zdrowej miejscowości. Wszelkie produkty żywności na miejscu, komunikacja z Warszawą nader dogodna.—Wiadomość Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania 1. r-9806-5-6

Bednarska Nr 16, czwarty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, od 1-go Lipca do najęcia, w oficynie na parterze,

Trzy Pokoje

z werandą na ogród, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra, wodociąg, cena rs. 400 i tamże do najęcia zaraz **na letnie miesiące**, w altanie w ogrodzie, Pokój z piwnicą i przysniz. Wiadomość u właścicieli. p3-5-10143-

Jeszcze są do wynajęcia po cenach więcej jak umiarkowanych!!! od 8-go Jana,

RÓŻNE LOKALE,

z komfortem urządzone, z 4, 2 i 3 pokoi, z dwoma wejściami, z doskonałymi rozkładami.—Wiadomość na miejscu, Śliska Nr 34, codziennie od 5-7 godz. po południu. p3-3-10153-

Od 1-go Lipca r. b. są do wynajęcia w miejscowości bardzo przyjemnej bo pomiędzy ogrodami

Mieszkanie, złożone z dużych i małych lokali, za przystępną cenę.—Ulica Nowo-Wilcza (za fabryką tabaczną Union) Nr 15. p2-3-10330-

Letnie Mieszkanie

w Bliznem, 5 wiorst za rogatkami Wolskimi, składające się z pięciu pokoi, pośród dwóch ogrodów, do wynajęcia na miesiące letnie.—Blizsza wiadomość w Redakcji Kurjera Świątecznego. p2-3-10356-

LOKAL

za Rs. 500 rocznie: pięć pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r., w domu Nr 4, przy ulicy Kapitulnej, stróż wskaże. p2-3-10338-

Do wynajęcia od św. Jana

4 Pokoje,

kuchnia, piwnica i góra wspólna, przy ulicy Podwale Nr 3 nowy, w bliskości kolumny Zygmunta.—Wiadomość w handlu win T. Tocka. p3-3-10215-

Jest do wynajęcia

Mieszkanie

każdego czasu, dwa Pokoje i kuchnia.—Ulica Leszno Nr 53. p3-3-10127-

Marszałkowska 57, mieszkania 13.

POKÓJ

do wynajęcia od dzisiejszego dnia, na parterze, z osobnym wejściem, w oficynie. Usługa i samowar mogą być dodane. p-10101-3-3

W hotelu Saskim, w nowo wystawionej oficynie

Różne Lokale

są do wynajęcia od św. Jana r. b., oraz kawalerskie z 3-ch pokoi i przedpokojem, w cenie od 300 do 450 rs. rocznie, z wodociągami i zlewami.—Wiadomość u rządcy hotelu Saskiego. p3-3-9999-

MIESZKANIE:

5 pokoi, na 1-em piętrze, przedpokój, kuchnia z balkonem, gazem, zlewem, wodociągiem i schowaniami, z powodu nieprzewidywanych okoliczności, jest do odstąpienia od 1-go Lipca 1880 roku, na lat dwa, za cenę 680 rs., przy ulicy Chmielnej Nr 13a. Wiadomość: Chmielna Nr 8, na 2 piętrze, Nr 5 mieszkania. p3-3-10018-

Są do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b.,

Różne Lokale

oraz Sklep z pokojem i kuchnią, w nowo-wykończonym domu, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Wspólnej. Lokale są wykończone z komfortem i posiadają wszelkie wygody, jako to: spiżarki, wygodki, wodociągi, zlew i gaz.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. p3-3-10088-

Jest do odnawiania, na cztery miesiące

SALON

dwa pokoje i kuchnia, blisko ogrodu Saskiego i Teatru.—Wiadomość w sklepie cygar P. Bema, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, gdzie dawna poczta, wprost hotelu Rzymskiego. p3-3-9979-

Jest do wynajęcia od 15 Maja do 8 Lipca

4 POKOJE

z kuchnią, z meblami lub bez, na 1-em piętrze, w bliskości Saskiego Ogrodu, Zielna 15, mieszkania 4. p1-3-10518-

9 POKOI,

po między którymi są 4 duże salony z kuchnią, 2 wozowniami, stajnią, piwnicą, w każdym czasie, lub od 1 lipca do wynajęcia, w domu Nr 324 (16), przy ulicy Kościelnej. p-10528-1-6

W granicach Warszawy poszukuje się

Mieszkania,

złożonego z 2-ch Pokoi i kuchni, w miejscowości zdrowej, przy ogrodzie, lub w środku takowego.—Osoby zainteresowane, raczą adresy składać w Kiosku, róg Leszna i Rymarskiej. p-10535-1-1

Letnie Mieszkanie,

w dobrach Miedzeszyn, za rogatką Moskiewską mil 2 od Warszawy, wiorst 5 od przystanku Wawer, kolei żelaznej Nadwiślańskiej, są do wynajęcia mieszkania wygodne, do każdego mieszkania kuchnie oddzielne, nad Wisłą, w bliskości lasu sosnowego, a obok mieszkania park dębowy i brzozowy, łazienka do kąpielni na Wisłę, z wszelkimi dogodnościami.—Wiadomość na miejscu w majątku, lub na ulicy Chmielnej Nr 8, mieszkania Nr 3. p3-3-9984-

Ktoby miał od 8-go Michala

Pokój (bez mebli) z obiadem i usługą, dla osoby płci żeńskiej, wysoko wykształconej, która wyjeżdża na wieś i chciałaby przed wyjazdem zapewnić sobie mieszkanie, niech raczy postać swój adres i warunki do kiosku w alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej; pod adresem: S. G. 3. p2-2-10336-

Do najęcia zaraz na dwa miesiące z meblami lub bez takowych

Mieszkanie,

złożone z 4-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią, przy placu Saskim Nr 5, na 2-em piętrze. p3-3-10075-

Sklepy z mieszkaniami

od 8-go Jana do wynajęcia, tamże może być dodany ogród pod jaki zakład.—Chmielna Nr 10. p2-3-10354-

STAJNIE I WOZOWNIE

do najęcia w każdej chwili, na czas **Wyścigów i Wycieczek konnych**, lub też rocznie, w bliskości rogatki Mokotowskiej, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1763, nowy 2, na miejscu stróż wincenty okaże, a bliższą wiadomość u właściciela: Nowy-Swiat Nr 41, piętro 2-gie od frontu, mieszkania 9, do godziny 11 rano i od 4 do 6 po południu. p2-3-10336-

Sklep duży

Galanterijno-Dystrybucyjny, z Lokalem i całem urządzeniem, jest do odstąpienia zaraz, lub według umowy.—Leszno Nr 31, wprost Kościola. p-10534-1-3

NAGRODY RS. 5.

W dniu 3 kwietnia, w przechodzie od szpitala dzieciennego, Krakowskim-Przedmieściem do Czystej, zgubiono **Zegarek złoty**, cyfrowy, damski, niekryty, koperta w srebrnym, ku złota, z wierzchu emailowana, Nr 579,005 koperty i 491 A. L., drobno nakreskowane. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie do zegarmistrza Alojzego Lalik, ulica Senatorska Nr 2, na 1 piętrze, za nagrodą rs. 5. Uprasza się również i pp. zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot. p-10506-1-2

W dniu 8 b. m. między godziną 7-mą a 8-mą wieczorem, w kościele na Pradze **uronią** została

Portmonetka ze 162 rublami.

Znalazcy przyrzeka się przyzwoite wynagrodzenie, za złożeniem takowej zguby w Hotelu Drezdeńskim u Rządcy domu. p-10540-1-1

W poniedziałek t. j. dnia 3 b. m. w przechodzie z rogu ulic Pięknej i Marszałkowskiej na banhof kolei Terepolskiej, zgubiono

Dwie Parasolki,

nowe, czarne, jedwabne, razem związane. Łaskawy znalazca raczy takowe odnieść na ulicę Marszałkowską Nr 6/1701c, do Rybickiego, za odpowiednim wynagrodzeniem, jeżeli takowego żądać będzie. p1-2-10519-

Дозволено Цензурою Варшава 28 Апрель (10 Мая) 1880 г.

Patrz Dodatek.

KSIEGARNIA Sklad Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,
posiada na Głównym Składzie:
**WYKŁAD SYSTEMATYCZNY
TAGMATOLOGII,**
to jest:
nauki o porządku istności.
Część fundamentalna
Metodologia.
Napisał:
Dr. A. Molicki.
Cena rs. 2 k. 75, z przesyłką pocztową rs. 3.
Nabyć można w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą. d-9533-3-3

**NAKLADEM i DRUKIEM
KSIEGARNI pod firmą:
JÓZEFA ZAWADZKIEGO,
w Wilnie,**
wydany został
**Żywot Pana i Boga Naszego
Jezusa Chrystusa
według czterech Ewangelistów,**
opisany przez
**S. BONAVENTURĘ,
(t. Balt. Opecia),**
wydanie 16 poprawne.
286 str. bujnym drukiem w małej ćwiartce.
Cena kop. 40.
Do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych w Warszawie, Skład Główny w Księgarni PP. Gebethnera i Wolffa. d-9366-3-3

Dyrekcja Drog Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Porozumienie w ciągu kwartału 1-go r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.
Wykaz tych przedmiotów może być przejrany każdorazowo w kancelariach Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowiec, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.
Przedmioty nieodebrane do d. 19 Września (1-go Października) r. b., stosownie do przepisów porządkowych Drog Żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację. d-2-2-7876-

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Zaginęły 2 listy Likwidacyjne Królestwa Polskiego N. N. 11,558 i 12,739 po rs. 250 każdy z 9-ciu kuponami, o czym, stosownie ostrzeżenia, gdzie należy poczynione zostały.
Uprasza się o zwrócenie bacznej uwagi na powyższe Numera zaginionych Listów i w razie posiadania o nich miastowe doniesienie o tem Zarządowi drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, a to pod skutkami prawa. d-3-3-10163-

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Cukierni, dobrej konduity. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 31. d-2-3-10371-

Polski Skład, ul. hr. Berga 11. Główny Skład Hamaków czyli Łóżek leśnych, spacerowych w torebkach, od 2 rs. sztuka. — Kapelusze od słotca, na wieś, od 60 kop. — Nadeszły Chustki płócienne z kolor. szl. po 3 rs. tuzin. d-9411-4-0

Polski Skład. Wybór pięknych Halek. Nici. Włóczki. Jedwabie. Point-lace. Jedwab na ponczochoy. Próbkki szydełkowe. Bawelny i Jedwabie Paryzkie do haftu. Szpilki podwójne paryzkie. Portmonetki po cenach fabrycznych. Ul. hr. Berga Nr 11, obok Cukierni. d-7438-3-0

Języka niemieckiego
uczy z konwersacją **doświadczony Nauczyciel** za przystępną cenę. — Wiadomość Królewska Nr 13, mieszk. 4, 1 piętro, w prawej oficynie, od 12 do 2, lub od 4 do 5-tej. d-8941-6-6

HOTEL
egzystujący od lat siedmiu, składający się z 22 lokali, do wynajęcia. Szczegółowa wiadomość u Rządy domu, Twarda Nr 1. d-2-3-10318-

Potrzebni są
Chłopcy
do Ślusarza. — Ulica Dzielna Nr 48. d-2-3-10319-

Potrzebna jest
Francuzka.
Ulica Długa Nr 55, 2-gie piętro. d-2-3-10263-

Osoba młoda,
życy przyjać obowiązek zarządu gospodarstwem domowym na wsi, lub w mieście, obeznana dobrze z tym fachem. — Adres: ulica Żórawia Nr 33, mieszk. 11. d-10302-2-3

OSOBA
w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, kobiecem, poszukuje miejsca gospodyni na wsi, może się zająć i zarządem domu. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, domu Nr 8, mieszk. 10. d-10370-2-3

OSOBA
w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki i ruski, obznajmiona z handlem, może złożyć kaucję, jeżeli takowa będzie żądana, poszukuje miejsca sklepowej, w jednej z pierwszorzędných firm. Dowiedzieć się można, ulica Marjańska Nr 7, mieszk. 5, od 1-szej do 5-tej. d-10372-2-3

Potrzebna jest zaraz
PANNA
do sycia bielizny na maszynie. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 28, lit. a, stróż wskaże. d-2-3-10369-

Osoba młoda,
posiadająca języki: francuzki, niemiecki, ruski, oraz muzykę, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na wsi, do dozoru dzieci, chorej osoby i t. p. Osoby interesowane raczą składać oferty w Redakcji tegoż pisma, pod lit. A. H. d-10331-2-3

POLKA
z wyższem zagranicznym wykształceniem, upoważniona od **Władzy naukowej**, udziela dzieciom **zamożnym** lekcji języka **francuzkiego, polskiego, geografji, arytmetyki**, oraz przygotowuje do gimnazjów. Uprasza się o złożenie adresu: Aleksandra Nr 15, mieszk. 6, 1-sze piętro. d-10161-3-3

Z a r a z!
Potrzebna jest **Panna** do Pracowni Sukien, uzdolniona. — Marszałkowska Nr 34. d-3-3-10151-

UCZEŃ
potrzebny jest do Handlu towarów kolonialnych, Wiadomość: Kościelna Nr 20; jak również potrzebne jest **urządzenie gazowe**, wraz z lampkami lub też same lampy w dobrym stanie. d-10265-2-3

Osoba w średnim wieku
(kobieta), z dobrem wychowaniem, może mieć przy porządnej rodzinie oddzielny pokój z usługą i herbata, za towarzystwo i małą pomoc w domu. Mówiące po francuzku mają pierwszeństwo. Porozumieć się na miejscu codziennie od godz. 1 do 5. — Marszałkowska Nr 71, stróż wskaże. d-10117-3-3

Potrzebna jest
Sklepową
z kaucją, do sprzedaży pieczywa. — Wiadomość w sklepie R. Werner. — Ulica Elekto-ralna Nr 47, wprost Białej. d-3-3-10219-

Do Pracowni F. Zaleskiej potrzeba jest 6 zdolnych

PANIEN
do robienia staników i wykończania Sukien. Ulica Trębacka Nr 5 nowy. Tamże przyjmują się wszelkie imitacje białych koronek do prania, oraz pióra do prania i fryzowania, kapelusze słomkowe do ubierania po cenach niepraktykowanie niskich. d-3-3-10148-

Agronom,
młody człowiek, kawaler, z długo-letnią praktyką, opatrzone świadectwami, poszukuje posady, Administratora, lub Rządy, w Cesarstwie lub Królestwie. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 37, mieszk. 3. Od 10-tej do 1-szej po południu. d-10154-3-3

Technik zagraniczny,
biegły w jeometrycznych, budowlanych, sytuacyjnych i konstrukcyjnych rysunkach, poszukuje odpowiedniej posady. Przyjąłby także posadę instruktora języka niemieckiego lub włoskiego, we wszelkich przedmiatach. Łaskawe oferty uprasza pod adresem: Tomasz Heldstein, ulica Leszno Nr 7, mieszk. Nr 12. d-10295-2-3

CHŁOPIEC.
Potrzebny jest Chłopiec do nauki do Zakładu Cukierniczego. — Ulica Marszałkowska Nr 49. Tamże jest do sprzedania Szafa sklepową i Contoir. d-3-3-10195-

Potrzebny jest zaraz
UCZEŃ
do Apteki, w gubernji Warszawskiej, przy kolei. — Wiadomość u p. Olsztyńskiego w Banku Polskim, w godzinach biurowych. d-3-3-10223-

Potrzebna jest
przyzwoita Osoba,
w średnim wieku, do zajęcia się całym domem i gospodarstwem wiejskiem, o 5 mil od Warszawy, żądana jest zaraz. — Wiadomość na placu Wareckim w gmachu pocztowym pod Nr 25 mieszkania. d-3-3-10225-

Potrzebne są
PANNY
zdadne i podręczne, do Sukien, oraz Panna do sycia bielizny na maszynie Whelera i Wilsona. — Nowy-Swiat Nr 52, w lewej oficynie na 1-m piętrze, stróż wskaże. d-3-3-10114-

Poszukuje się
do domu zamożnego wybornej wiejskiej Gospodyni, Kucharki, w jednej osobie i przystojnej, zaczej Panienci, najwyżej 17 lat, na Bonę do 4-letniego dziecka, któraby umiała dobrze krajać i szyć. Kandydatki zechcą swe życiorysy, warunki i fotografie nadsłać, pod adresem W-ny W. Dylewski w Rozwadowie nad Sanem w Galicji. d-9345-3-3

Młoda Francuzka
lat 17, poszukuje miejsca, dla towarzystwa dzieci. — Wiadomość w Kantorze Dobrzańskiego, ulica Niecała Nr 8. d-10156-2-2

Dziecie
płci Męskiej, urodzone dnia 4 Marca, z matki bardzo nieszczęśliwej, która niema funduszu wychować, ani pokarmu, sama wykarmić, uprasza bardzo łaskawych i miłosiernych o litość przyjać za własne, oddać pragnie. — Wiadomość u Akuszerki, ulica Hoża Nr 14. d-10232-2-2

POLKA
w starszym wieku, z przyzwoitem wychowaniem, obdarzona chlubnymi z dużych domów świadectwami, znająca się doskonale na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, opieką nad dziećmi, życzy podobnego miejsca w Warszawie lub na wsi. Ulica Sowińska Nr 3, mieszkania 46, 2 piętro, oficyna poprzeczna. d-9954-3-3

Do Magazynu à la Parisienne, Nowy-Swiat Nr 66, róg Ordynackiej, potrzebne są
Panny,
uzdolniona do staników i podręczne. d-10034-3-3

Potrzebne są
PANNY
do sukien, podręczne i do nauki p. Gartkiewicz. — Ulica Długa Nr 2. d-10000-3-3

Młody Człowiek
z ładnym charakterem pisma i znajomością trochę rysunków technicznych, znajdzie stałe zajęcie w fabryce hydraulicznej. — Kruca Nr 7. d-10399-2-2

Prof. C. de Préchamps,
Długa Nr 23 (Eldorado), są do umieszczenia Bony francuzki i Guwernatki (dyplomowane) świeżo przybyłe; oraz Polki znające muzykę; Osoby na **Wakacje** do lekcji i konwersacji na godziny. d-3-6-9260-

Poszukuje się
Leśniczego
fachowego, z dobremi świadectwami, nieznanego. — Wiadomość przy ulicy Widok Nr 6, mieszkania Nr 3. d-9549-3-3

Nauczycielka
z patentem gimnazjalnym, posiadająca gruntownie języki: polski, rosyjski, niemiecki i francuzki, oraz muzykę, pragnie udzielać lekcji prywatnych w domu i za domem. — Offerty uprasza się składać w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod liter. L. L. d-3-3-9566-

PANNY
potrzebne są zaraz zdadne podręczne i do nauki do krawiecczyni. — Ulica Żabia Nr 7. d-3-6-9825-

Potrzebny jest zaraz do Browaru Żareckiego wykwalifikowany
PIWOWAR

z kaucją. — Reflektanci zechcą zgłosić się osobiście albo listownie do Jawornika przez Myszków, stacja Dr. Żel. Warsz.-Wiedeński. d-5-6-9615-

Poszukuje posady zaraz, lub od Ś-go Jana!
Mężczyzna w średnim wieku, znający języki: polski, ruski i niemiecki; wykwalifikowany praktycznie: do Zarządu dóbr, Administracji Hotelu, Resursy, lub w znaczniejszych domach Intendenta, Kasjera, Inkasenta, lub Magazyniera Fabryk, w Warszawie, na prowincji lub Cesarstwie. — Prócz chlubnych świadectw, złożyć może żądaną kaucję. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod Nr 8 Na Stare Miasto, stróż miejscowy wskaże. d-9892-4-6

Nauczyciel
doświadczony w swoim zawodzie, udziela lekcje i korepetycje. — Nowy-Swiat Nr 28, mieszkania Nr 9, zastać można pomiędzy godziną 4-tą a 7-mą wieczorem. d-3-3-9987-

Młody Człowiek,
polak, wieku lat 24, poszukuje zajęcia przy gospodarstwie wiejskiem za praktykanta. — Adresa uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **A. S.** r-3-3-9967-

Potrzebne są
Panny
do sycia bielizny, znadne i podręczne, a także i do nauki. — Wiadomość: ulica Mazowiecka domu Nr 5, mieszk. 12. d-10067-3-3

Ogrodnik,
znający się dobrze na prowadzeniu ogrodów: kwiatowego i warzywnego, zakładaniu szkółek owocowych i leśnych, posiadający dobre świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady na wieś, lub też obowiązku u pp. Obywateli mających małe ogrody przy domach w Warszawie; gustowne urządzenie przyrzeka. Łaskawe oferty pod lit. I. R. uprasza się składać w kiosku, przy kolei W.-W. d-10233-2-3

Wspólnik.
Do interesu dobrze procentującego, poszukuje się Wspólnika, z kilkoma tysiącami rubli. Wiadomość pod lit. M. K. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. d-10036-2-3

Ogrodnik

przybyszy z zagranicy z chlubnymi swiadczeniami, w sile wieku, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie, lub w dużym mieście. — Blizsza wiadomość w Łazienkach Królewskich u p. Waniaska. d-9970-2-3

PANNY

potrzebne są zaraz, podręczne i do nauki. — Tamże przyjmują się suknie damskie do roboty. — Trebacka Nr 9, mieszk. Nr 23, drugie piętro, w oficynie. d-10037-3-3

PANNY

do sukien i bielizny, oraz do nauki. — Ulica Freta Nr 25, mieszk. 3. d-9951-3-3

PANNY

zdolnione do krawieczyzny damskiej, potrzebne są. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 46, mieszkania 9. d-9956-3-3

Panna Służąca

w średnim wieku, Polka lub Niemka umiejąca szyć na maszynie. — Wiadomość pod Nrem 14, przy ulicy Świętokrzyskiej mieszkania 3, na 1-szem piętrze. d-10095-3-3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie i kuchni, znająca język ruski, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub sklepowej. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 6, mieszkania stróż wskaże. d-9973-3-3

Wyprowadz

sztucznych Kwiatów, po nader niskich cenach. — Ulica Rymarska Nr 22, (za kratami), mieszkania Nr 27. d-4-6-9607-

Dom piętrowy,

murowany, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 34 położony, sprzedaje się do rozebrania i uprzętnienia. Pretendenci do kupna, mogą budynek ten obejrzeć na miejscu, a o warunkach dowiedzieć się w kancelarii głównej Hr. Zamajskich, ulica Rymarska Nr 6, w godzinach od 10 rano do 4 po południu, codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt. d-3-3-10064-

Fortepian

Hofera, czarny, z blatem i szprejami, za przystępną cenę także przyjmują się wszelkie reparacje i strojenia takowych. — Rymarska Nr 12, w fabryce Biernackiego. d-3-3-9983-

Do sprzedania:

łóżko mahoniowe z materacami, stolik przed łóżko z marmurową płytą, stolik do kart, duża mahoniowa szafa, łóżeczko rozsuwane mahoniowe. Zastać można do 11-jej przed południem, stróż wskaże. Ulica Wspólna Nr 30. d-3-3-10058-

Zupełna Wyprowadz,
różnych towarów biawatnych, galanterijnych i t. p., w Sklepie Rozmaitości, ulica Chmielna Nr 33.
6-6 d-9208-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania, lub wydzierżawienia

Skład Win
i Towarów Kolonialnych, w najlepszym punkcie Warszawy. — Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszkania 9, drugie piętro. d-9768-4-6

Drobne Oszczędności i małe Kapitały,
mogą znaleźć korzystną, krótkoterminową lokację. — Blizsza wiadomość w Kantorze bankierskim Konstantego Wzdulskiego, Mazowiecka Nr 11, dom p. Emla, od godziny 11-tej do 2-giej i od 5-tej do 6-tej — codziennie z wyjątkiem Świąt i Niedzieli. d-9784-4-12

Plac pod Nrem 400
jest do sprzedania, na Starej Pradze, łokci kwadr. 7,160, o dwóch frontach, przyległy ulicom: Brokowej i Szerokiej, może być podzielony, lub w całości sprzedany. — Wiadomość: ulica Czysta Nr 17, 927B, u Właściciela lub w Kantorze tegoż. d-10157-3-3

!!!Kupuje!!!
Złoto, stara biżuterja i kamienie. Jubiler Józef Betcher. — Piwna Nr 11 nowy. d-3-3-10211-

Krawiec

Potrzebny jest zaraz do Prasowania męskiej Garderoby. Wiadomość Niecała Nr 9, w Magazynie Judlina. d-10007-3-3

Do sprzedania:

Tokarnie w cenie rs. 1,262, rs. 1,040, rs. 800, rs. 560, rs. 574, rs. 405, rs. 245, rs. 280, rs. 332; wiertarnie w cenie rs. 80, rs. 148, rs. 163, rs. 207, rs. 463; Gwinciarz na rs. 200; pompy parowe po rs. 202, rs. 150, rs. 98; wentylatory po rs. 90, i rs. 142; maszyna parowa 4-konna z kotłem rs. 1,200, heblarnia do drzewa rs. 560. — Wiadomość: Czerniakowska Nr 59. d-7955-8-10

Majątek Ziemi GRUDÓW,

położony w gubernji warszawskiej: odległy od stacji warszawsko-wiedeńskiej wiorst 2, a od Warszawy wiorst 21. Rozległości wiók 20 przeszło, w tem łąk i gruntu ornego wiók 15, lasu sosnowego wiók 4, serwituty mało znaczące, inwentarze żywe i martwe dostateczne. Blizsza wiadomość w kancelarii adwokata przysięgłego Stanisława Wierzeckiego, Plac Zielony Nr 6. d-9517-4-6

Dobra Libertów,

z Warszawy około 36, z Nowo-Mińska 9 wiorst oddalone, oddaje w palet od Igo Lipca na jeden rok 50-70 krów dojnych, wyborne pastwiska, dobra pasza zimowa. — Oferty na pojedyncze sztuki do K. Meurer w Libertowie. stacja Nowo-Mińsk, lub w Warszawie: Elektoralna Nr 10. d-10106-3-3

dwie Klacze

gniade, rosłe, pochodzące ze stajni p. Grabowskiego z Sernik. — Ulica Miodowa Nr 9, gdzie składy Rotkiewicza. d-6-6-9522-

Magazyn Mód

E. Stypiniskiej, zaopatrzoną została w najszersze fasony Kapeluszy, po umiarkowanych cenach. — Tamże potrzebne są Panny, do strojów i krawieczyzny. — Ulica Rymarska Nr 12. d-6-6-9895-

Antoni HORKO,
fabrykant fortepianów, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nr 6, wprost kościoła św. Krzyża, poleca własnej fabryki

Fortepiany czarne i palisandrowe.
d-5-12 -9821-

Fabryka Samowarów F. SOKOŁOWA,

przyjmuje do pobielania samowary, rądle, dorabia kominki i galeryjki; posiada znaczny zapas nowych, przyjmuje w zamian stare. — Ulica Sienna Nr 5. d-7462-2-3

Wyprowadz zupełna.

Z powodu śmierci właściciela sklepu, Józefa Worowskiego, wyprowadzają się adamaszki półjedwabne, repsy, wlosieniec gładkie i w deseni, serwetki, drewniki, chodniki wazjkie i szelki. Wyprowadz trwać będzie do 8-go Jana. — Ulica Bielańska Nr 6 nowy, viv-a-vis Hotelu Lipskiego. d-2-3-10350-

OFICYNA

w ogrodzie owocowym i warzywnym, kompletnie urządzonym i zasianym, składająca się z 4-ch pokoi, kuchni, piwnicy, szpizarni, góry i z innymi zabudowaniami, potrzebnymi do wygody, jest do wydzierżawienia od każdego czasu za rs. 500 rocznie. — Tamże są do sprzedania meble mahoniowe, w dobrym stanie. — Wiadomość przy ulicy Łuckiej Nr 4 1149, u właściciela. d-3-3-10209

Garnitur jesionowy,

składający się z kanapy, 2-ch foteli, 6 krzesel i stołu, za rs. 20; oraz garnitur mahoniowy, a mianowicie: kanapa, 2 fotele i 6 krzesel za rs. 45. — Wiadomość: ulica Bielańska, hotel Paryzki, mieszkania Nr 64. d-3-3-10276-

Bardzo tanio!

Są do sprzedania 2 nowe parokonne wozy. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 18, u stróża Józefa. d-3-3-10149-

Dziewczynka

Poszukiwaną jest do kolarzyków, płatna zaraz. — Ulica Ślińska Nr 12, stróż wskaże. — Justyna. d-2-2-10258-

Garnitur Mebli

mahoniowych, mało używany. — Tamże jest Siodło męskie, za cenę rs. 25. — Wiadomość: Plac św. Aleksandra dom p. Lilpop Nr 16, w pałacyku, na pierwszym piętrze. d-10193-2-3

Restauracja

na jednej z przyuczynniejszych ulic, a to z przyczyny zmiany okoliczności. — Wiadomość w Sklepie, u p. Dyżewskiego, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 16. d-10204-2-3

Suknie do roboty

i wszelkie zamówienia na maszynie, które wykonywa się prędko, z wielką sumiennością i po cenach bardzo niskich. — Wiadomość: ulica Świętokrzyska Nr 3, mieszkania Nr 3. d-10207-2-3

Ubiorów Damskich,

przyjmują się wszelkie roboty w zakresie toalety damskiej wchodzące i wykonywane się spieszenie, po cenach możliwie tanich. — Nowy-Swiat Nr 21, mieszk. 6. d-10150-2-3

Ogród Owocowy

i warzywny, położony pomiędzy trzema ulicami, rozległość do 33,600 łokci kwadratowych, zabudowanie drewniane z dwóch Pokoi i kuchni obszernej, stajni i wozowni. — Wiadomość w Warszawie, ulica Wspólna domu Nr 11, mieszk. 25. d-10194-2-3

Cukiernia

w mieście powiatowym, położonem przy stacji Warsz.-Wiedeńskiej kolei, pod bardzo korzystnymi warunkami. — Wiadomość w Fabryce Czekolady Rieze i Piotrowski, Elektoralna Nr 19. d-2-3-10287-

Po cenach tanich!
Magazyn MEBLI
Nowych i używanych,
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37.
Zaopatrzone w znaczny wybór mebli skromnych i wykintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdobianych bronzami i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich różnych fasonów. Przyjmuje obstalunki stolarskie i tapicerskie, kupuje i zamienia mało używane, wynajmujei urządzić całe mieszkania, **po cenach tanich**, z którymi się poleca.
JAN OLSZTYŃSKI.
7-12 d-8348-

Z powodu potrzeby uskutecznienia podziału majątkowego między familją — jest do sprzedania z wolnej ręki, bez służebności

Majątek Ziemi

Wałowice nad Wisłą, w powiecie Janowskim, gubernji Lubelskiej, wraz z inwentarzami żywymi i martwymi i kompletnymi obstawami. Odległość od stacji kolei Nadwiślańskiej Nałęczów — mil 6. Rozległość majątku wiók 56, gleba pszenna I i II klasy, oraz znaczna ilość bogatych powiślańskich pastwisk i łąk. Miejsceowe handlowa i fabryczna. Położenie domu mieszkalnego bardzo piękne, budynki gospodarcze w dobrym stanie. Wiadomość blizsza w domu handlowym F. Moskalewski i Sp. w Lublinie, lub też na miejscu u właścicieli **w Wałowicach**, stacja pocztowa **Rachów**. d-10083-2-5

Obiady prywatne

po 10 rs., można płacić częściowo. — Ulica Złota Nr 2, mieszkania 1. d-2-3-10085-

Gruntu z lasem

nad rzeczką położone, w blizkości Warszawy. Oferty ze szczegółowym opisem, uprasza się przesyłać poste restante pod lit. S. M. 10. d-3-3-10353-

DOM

z ogrodem i plac 4,500 łokci, do sprzedania za Zabkowską rogatką, w gminie Brudno, wieś Szmulowizna, przy szosie Radzymińskiej. Wiadomość w każdym czasie u właściciela domu Nr 28, nadmieniając, że bezpośredniostwa osób trzecich. d-2-3-10304-

MASZYNY
do wyszywania dziurek na perkalu, płótnie, suknie i skórze
w Głównym Składzie Maszyn
JULJANA BERG,
8-8 Miodowa Nr 10. d-8907-

SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór "anniki III-owa re rozmiarów i z wagą. d-15-75-24367

372 sztuk
pięknej posadzki fornierowanej, w trzech różnych deseniach. Jerozolimska aleja Nr 11 domu. Od 8-11 rano i od 3-5 po południu. Stróż wskaże. d-3-3-10057-

W Fabryce Wyrobów Żelaznych i Miedzianych
FRIEDL & WERNER,
róg Leszna i Nowo-Wroniej, przyjmują się obstalunki na wszelkiego rodzaju maszyny, transmisje, krany miesięczne, oraz różne wyroby miedziane, jak również uskuteczniają się wszelkie reperacje. — Tamże jest do sprzedania **Tokarnia i Warsztaty stolarskie z narzędziami.** d-9301-5-6

Majątek ziemski,

w blizkości Warszawy, mający rozległość wiók 26. — O blizszych szczegółach dowiedzieć się można w księgarni Fr. Zabłockiego, róg ulic: Krakowskiej-Przedmieścia i hr. Berga. Pośrednictwo wyłącza się. d-9-10-8254-

Kilka tysięcy łokci
WAPNA
staro-lasowanego, w składzie **M. W. Wil-mam i S-ka**, Twarda Nr 13. Tamże trzy skrzynie do piasku, do sprzedania. d-5-6-9730-

Zegar szafkowy,

antyk, bardzo stary, angielski, bijący godzinny i kwadrans, pokazujący datę, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Czysta Nr 4, stróż wskaże. d-5-6-9613-

Ważne dla Dam!

Mam zaszczyt oznajmić Szanownym Paniom, iż założyłam Pracownię Sukien i Okryć damskich, według najświeższych żurnali, prędko wykonywam obstalunki. Ceny umiarkowane. Konstancja Makomosa, Złota Nr 12, 1-sze piętro, oficyna. d-9764-5-6

Do sprzedania
różne Meble i Lustra
mało używane. — Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. d-5-6-9637-

Komórki

murowane i z drzewa, do rozebrania, przy ulicy Hożej Nr 1, u właściciela domu, od św. Jana; a także i kamienie około 2-ch sążni. d-2-3-10174-

Garnitur Mebli

jest do sprzedania, używany, składający się z kanapy, stołu, 2-ch foteli, 6-eu krzesel i toalety damskiej. — Aleje Ujazdowskie, ogród Róż, domu Nr 4, mieszkania 2, na dole, wiadomość od 9-2. d-2-3-10234-

KAWA
palona i mielona, w hermetycznym opakowaniu, czysta, bez żadnych domieszek, sprzedaje się w składach firmy
"Piotr Orłow."
d-2-10-9875-

Przy Drodze Żelaznej Warsz.-Wied. jest
FOLWARK

Sawornik do wydzierzawienia, zawiera 400 morg ornej ziemi i dostateczną ilość jak irygowanych, renomowany Browar bawarski, Gorzelnia, Dystylarnia i Occiarnia. — Interesanci zgłoszą się racza listownie, lub osobiście do Administracji Dóbr Żarki, przez stację Myszków.
n-5-12-8798

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, z miejscem; także są do sprzedania **Chomonta angielskie, Koła nowe nieokute i Wóz parokanny.** — Wiadomość: ulica Łucka Nr 11, mieszkania Nr 7.
n-4-6-9474-

Przyjmują się

wszelkie roboty

w zakres toalety damskiej wchodzącej, które będą wykonywane podług najświeższych żurnali i z całą starannością, po cenie najprzystępniejszej, oraz bielizna męska i damska. — Tamże potrzebna jest **Panna** podreżna do bielizny. — Ulica Chłodna Nr 40, mieszkania Nr 24.
n-9146-5-6

Do sprzedania bez pośrednictwa

DOM

murowany, nowy, budowany praktycznie, posiadający same drobne i średnie lokale, podwórko asfaltowane, wodociąg etc. do **sprzedania zaraz; warunki kupna dogodne, szacunek niewysoki, na 8% netto dochodu.** Blizsza wiadomość powziąć można przy ulicy Erywańskiej Nr 7, w fabryce powozów, w drugim podwórku.
n-9903-

SKŁAD RÓŻNYCH NOWOŚCI!

pod firmą

K. Eizenberga,

ulica Nowy-Świat Nr 3, wprost strazy ogniowej i w mieszkaniu: ulica Twarda Nr 12, mieszkania Nr 44,
Polecam Szanownej Publiczności:

Knotki szklane do oliwy; **Masę** do klejenia potluczonych naczyń; **Mydło** do wywabiania wszelkich plam z różnych materji; **Węgiel** chemiczny do rozszczyrzenia najgrubszego szkła i kryształu w różne desenie; **Flora wieczne**; **Szuwaks** w fiaskach, który się używa bez szczołek; **Atrament sekretary** (do papieru) wieczny do bielizny, **złoty i srebrny** (do papieru); **Blyszcz** do bielizny, **Proszek** do wywabiania atramentu z papieru i płótna. Srodek do wyniszczenia raz na zawsze pluskw i różnego rodzaju robactwa domowego; **Proszki** do czyszczenia różnych metali. Przyjmuję potluczone naczynia do reperacji.
n-7653-5-6

W PRACOWNI

Stefanji Rożniatowskiej,

przyjmują się suknie i okrycia damskie, po cenach bardzo umiarkowanych, oraz mam zaszczyt zawiadomić szanowne Panie, iż udzielam **lekcyj kroju**, podług najświeższej i praktycznej metody, za bardzo małym wynagrodzeniem. Ulica Marszałkowska Nr 8, mieszkania 13. — Tamże dla pań przyjezdnych może być mieszkanie, również salonik z meblami i usługą do wynajęcia.
n-2-3-10323-

DROZDZIE PRASSOWANE

wyborowe

„IMPERIAL“

z fabryki krajowej

„POMIAN“

wypróbowane w pierwszorzędnym tułejczych piekarniach i cukierniach i uznane przez takowe za dorównywające w zupełności najlepszym Wiedeńskim, a znacznie od tych ostatnich tańsze; nadechodzą **codziennie świeże** i sprzedają się
w Składzie Głównym
przy ulicy Nowy-Świat Nr 40.
n-10355-2-3

Z powodu wyjazdu sprzedają się tanio

Meble i Olejodruki

w ramach. Ogrodowa Nr 25, mieszkania 15.
n-2-3-10352-

MAGLE

zupelnie w dobrym stanie, za rs. 180 do sprzedania. — Ulica Zakroczyńska Nr 9, wiadomość u właściciela domu.
n-3-3-10175-

PROŚBY

do władz sądowych i administracyjnych, redaguje biuro Rady honorowego Burby. — Czysta Nr 4. n-3-6-10217-

Rs. 13,000

jest do wypożyczenia od 1-go Lipca r. b. na hipotekę domu murowanego, na 1-szy numer po Towarzystwie. — Oferty proszę składać do Redakcji pod liter. S. A. S. n-3-3-10240-

Są do sprzedania

dwie Dorożki

nowe, dobrze wybudowane, pod Nr 11 przy ulicy Długiej. n-3-3-8238-

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

w bardzo dobrym stanie. — Ulica Chmielna Nr 33. n-2-3-10366-

5 rs. Kapelusze damskie 5 rs.

W pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie po lewej ręce, przygotowano znaczny zapas najświeższych kapeluszy od 5 rs. i wyżej, również przyjmują się **Kapelusze** do ubierania. Tamże przyjmują się **Suknie** do roboty tak z własnych jak i powierzonych materiałów.
n-2-6-10224-

Fortepian

pozostawiono do sprzedania, palisandrowy, mało używany, bardzo ładny, oraz pianino nowe, zagraniczne, może być wynajęte lub sprzedane.

Klawiaturki

nieme, paryżskie, do egzercytowania palcy, praktyczne do podróży, są do sprzedania u korektora fortepianów, A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 13, róg Jerozolimskiej.
n-10218-2-3

!Za bezcen!

Do sprzedania: **Kanarki**, kwiaty do kapeluszy najmłodniejsze, 2 warkocze ciemne, zycbad, beczka debowa moena i maszyna nowa krakwiecka Singera. — Chmielna Nr 27, mieszkania 28, od godz. 9-tej rano do 5-tej po południu.
n-2-3-10212-

Do sprzedania

Nowa Prassa

ze stołem do kopjowania listów, szory, chomonta, szor pojedynczy, holoble angielskie, szylid duży w kształcie chorągwi, prawie nowy i dwa bloki dla cieśli. — Królewska Nr 4, u stróża.
n-2-3-10262-

Są do sprzedania

MAGLE

Ulica Piwna Nr 7, wiadomość w maglach.
n-3-3-10131-

Fabryka i Skład Kapeluszy Maxa Dubrowitz,

w Warszawie, Świętojerska Nr 30. Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że otrzymał znaczny Transport Słomkowych Kapeluszy Męskich zagranicznych, jakoteż i z własnej fabryki w wielkim wyborze i w najnowszych fasonach, które sprzedają po cenach przystępnych.
n-9856-3-3

Jest do sprzedania **FORTEPIAN** zagraniczny, o 7 oktawach, palisandrowy, krótki, z całym blatem metalowym, 5 szprejami, z bardzo mocnym tonem, prawie wcale nie używany, o 30% niżej kosztu, t. j. obecnie za rs. 450. Ulica Franciszkańska Nr 12, wprost Nowiniarskiej, na 1-em piętrze od frontu, w mieszkaniu S. Wilner.
n-2-2-10019-

POWÓZ

parokanny, używany, jest do sprzedania, w dobrym stanie. — Wiadomość: Solec Nr 26.
n-2-6-9961-

Do sprzedania

KARETA

3-osobowa. — Szpitalna Nr 5.
n-5-6-8788-

Jest do, sprzedania w Wilkonicach pod Grójcem,

KLACZ

gniada, bez odmiany, do wierzchu lub zaprzęgu, oryginalna angielska, czteroletnia, mało jeszcze jeżdżona, bez żadnej wady, sprowadzona w jesieni r. z. z Anglii, cena ostatnia rs. 300.
n-2-2-9981-

Potrzebny jest

Pies młody,

czarny, łańcuchowy. — Wiadomość: Sienna Nr 13, u stróża.
n-3-3-10120-

NOWE-MIASTO NAD PILICĄ.

gub. Piotrkowska, powiat Rąwski,

WODOLECZNICA.

Zakład cały rok w lecie i zimie otwarty. — Leczy przeważnie i najsukuteczniej choroby nerwowe, katary w ogóle, a szczególnie żołądka, kiszek i macicy, przekrwienia wątroby i śledziony, reumatyzm, niedokrwistość, zakażenia syfilityczne, rżęciowe i zimniczne, bezpłodność, otęłość i ogólne osłabienie.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne, te ostatnie w łazienkach wybudowanych na rzece. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego, Gimnastyka, Wody mineralne. Mleko w krowiarni urządzonej w ogrodzie zakładowym. W zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem. Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim zarządem administracji i ścisłą kontrolą lekarzy zakładowych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. W miesiącach letnich dwa razy dziennie muzyka.

Całkowite utrzymanie dziennie z mieszkaniem, stołem, leczeniem, łazienkami, gimnastyką i czytelnią, kosztuje: w pokoju oddzielnym rs. 3 kop. 30, w pokoju wspólnym rs. 1 k. 50. Wiele familijnych mieszkań, w miesiącu dogodnych na letni pobyt. Komunikacja z Warszawą karetkami przychodzącymi z zakładu. Karety zakładowe odchodzą z Warszawy z hotelu Niemieckiego od 1-go i 15-go Maja, we Środy i Soboty.

Od 15-go Maja do 15-go Czerwca: we Wtorki, Czwartki i Soboty.
Od 15-go Czerwca, codziennie.

Zapisywać się można u szwajcara hotelu Niemieckiego.

Szczegółowych objaśnień udziela administracja zakładu w Nowem-Mieście nad Pilicą, ul. w Warszawie apteka H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 480.

Lekarze zakładu: Dr BIELIŃSKI.

Dr RZECZNIOWSKI.

n-7595-9-22

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Magazyn Mebli Nowych i Używanych
PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.
Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych. — Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerkie, przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**
n-3611-24-0

Saisons-Dauer

Mai bis Octob.

Bad Reichenhall

Officielle Größ-

nung 15. Mai.

Der größte deutsche klimatische Kurort inmitten der bair. Hochalpen. Soler, Bitterlaugen- und Natriumchlorid-Extrakte-Wäder, Bienenmilch, Kuhmilch, Alpenfrüchtlings, alle Mineralwasser in seinen Füllungen, großer pneum. Apparat, Inhalations-Apparat, Sauerstoff, Sauerstoff, Sauerstoff, Sauerstoff. — Täglich 2 Concerte der Garcecelle, Feierabende, Eisenbahn- und Telegraphen-Station. Ausführliche Prospekte durch das fgl. Bade-Commissariat.

n-1-4

-10388-

Kąpiele Zoppot w Wschodnim morzu pod Gdańskiem,

Stacja Drogi Żelaznej Zapomorzanskiej.

Punkt wylądowywania Niemieckiej flotyli pancernernej.

Położenie uroczne, wybrzeże zupełnie bezpieczne, z twardym niekamienistym gruntem. Wytworne urządzenia do zimnej i ciepłej kąpeli morskiej, sool siarczanej, z igiel jodowych i t. p. i tusze, Baterje galwaniczne i elektryczne — Aparat pneumatyczny Waldenburga. Zoppot ze względu swych łagodnych uderzeń balwanów, kwalifikuje się wybornie dla drażliwego i zgrzyliwego usposobienia osób, na które mocniejsze kąpiele w morzu północnem działają rozdrażniająco. — Otwarcie sezonu **15 Czerwca.**

Wody mineralne naturalne i sztuczne w aptece miejscowej.

Lekarze: Radca sanitarny **Dr Benzler** i **Dr Panske.**

Nowo-wzniesiona lecznica (Kurhaus), z gustownie urządzonej mieszkaniami i bawialniami, zaspokoi zupełnie dawniej już objawiane życzenia. Koncerta w ogrodzie zakładowym i co tydzień zebrania towarzyskie.

Blizszych szczególow udziela **Dyrekcja.** n-9429-2-3

Wystawa Powszechna w Paryżu 1878.

Sędziowie międzynarodowi

przyznali

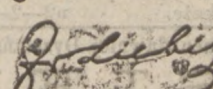
MEDAL ZŁOTY

(najwyższe odznaczenie)

Kompanji ekstraktu mięsnego Liebiga z Fray-Bentos (Ameryki Południowej).

EKSTRAKT MIĘSNY

PRAWDZIWY wtedy tylko gdy na etykietce każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.



Skład hurtowy w Warszawie u korespondenta Towarzystwa Ernesta Gay, Włodzimierska Nr 11 lit. A. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatesów, w Składach Materiałów Aptecznych i Aptekach.
n-5474-4-12

Do sprzedania

2 Factony nowe,

jeden używany; Wolanty, Amerykany, Bryczki na parę lub jednego konia. Tamże są dwie dorożki, mogą być z koniami, numerami, liberją i zaprzęgiem. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, Plac Witkowskiego Nr 3.
n-10309-2-3

Apteka

w mieście Powiatowem, liczącem przeszło 10,000 ludności, tuż przy kolej żelaznej, na nowo urządzona, wraz z maszyną kontynentalną, domem piętrowym i zabudowaniami, na dogodnych warunkach, do sprzedania. — Wiadomość o miejscu i adres wskaże p. A. F. Galle w Warszawie.
n-10328-2-3

Lokale

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w nowo-budującym się domu, przy ulicy Wspólnej Nr 14.—Pokoje 6, 5, 4, 3, 2 i 1, zlewki, wodociągi i wateklozety. Ceny przystępne. d-9842-3-3

Potrzebny jest

Mieszkanie

przy rodzinie, w bliskości ulicy Miodowej, dla kobiety. — Wiadomość przy ulicy Miodowej w sklepie p. Prazmowskiego, pod Nr 12. d3-3-10049-

Mieszkania:

Salon i pokój z balkonem od frontu, na 1-m piętrze, z meblami i fortepianem, lub 2 tylne pokoje, zaraż do najęcia przy ulicy Elekto-ralnej Nr 14, wiadomość u stróża. d3-3-10078-

Jest zaraz do wynajęcia w (Puławach) No-wej-Aleksandrii

POKÓJ

umeblowany, z oddzielnym wejściem. — Wiadomość w sklepie Geberta w Nowej-Aleksandrii. d3-3-10080-

Z powodu wyjazdu odnajmuje się

jeden lub dwa Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, umeblowane, od 1-go Czerwca do 1-go Października. — Twarda Nr 6, mieszkania 20, na parterze. d3-3-9955a-

Widok Nr 19 (1574M). Do wynajęcia od 1-go Lipca

LOKALE

z 1, 2, 3 i 4 pokoi z wygodami, Stajnia i Wozownia. — Tamże do sprzedania z braku miejsca Garnitur jesionowy, 12 Krzesel, Stół, Kredens, Stoliki mahoniowe, Zegar wiszący, Lustro. — Wiadomość pod Nr 1, na dole. d-9514-3-3

Mieszkanie umeblowane,

składające się z trzech lub czterech pokoi, z przedpokojem, kuchnią i z innymi dogodnościami, na letnie miesiące do wynajęcia. — Zielony plac Nr 10 domu a 7 mieszkania, 1-sze piętro od frontu, dom hr. Zamojskiego. d3-3-9558-

Do wynajęcia od św. Jana r. b. przy ulicy Siennej Nr 11,

dwa Pokoje

z niszą, balkonem, przedpokojem, kuchnią i wygodką, na 1-m piętrze od frontu. d2-6-10035-

Do wynajęcia:

od 1-go lipca przy ulicy Sołec pod Nr 42, nie-daleko od Tamki:

4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i po-koikami dla sługi, na 2 piętrze od frontu, za 325 rs. rocznie.

3 pokoje z przedpokojem, i razem kuchnią na 1 piętrze, również od frontu za 240 rs. rocznie.

2 stajnie i 2 wozownie, po 50 rs. rocznie każda.

Także obszerny plac, zawierający około 13,000 łokci, dochodzący do Wisły, z szopą zdatną na warsztat ciesielski, albo na stajnie.

Tenże plac może być sprzedany z prawem urzędzenia wyjazdu przez ochronny wał do ulicy Tamka. d2-2-10026-

5 POKOI

z meblami, od frontu, z balkonem, przed-pokój, pasaż i kuchnia, z powodu wyjazdu jest zaraz do najęcia, przy ulicy Szpitalnej Nr 10. Blizsze szczegóły na miejscu, od go-dziny 12 do 5; Stróż miejscowy wskaże. d2-3-10017-

Dwa Pokoje

z przedpokojem lub kuchnią, na drugim pię-trze, od frontu, z meblami lub bez takowych, do wynajęcia na czas 3-ch miesięcy, od 15 Czerwca do 15 Września. Ulica Marszałkow-ska Nr 73, wprost Zielonego placu. Tamże do wynajęcia jeden pokój z osobnym wejściem. Stróż wskaże. d2-2-10021-

W pałacu dawniej Dyzymańskich, jest

SIENI

zaraz do wynajęcia od ulicy Miodowej, na wodę sodową, Owoce, lub t. p. artykuły. Wiadomość w hotelu Niemceckim, u Właściciela. d-10097-3-3

Zaraz do wynajęcia

LOKAL

złożony z pięciu dużych pokoi, na 1-szem pię-trze, w ogrodzie, może służyć zarazem za let-nie mieszkanie, łącznie z ogrodem owocow-ym. — Leszno Nr 84, stróż wskaże. d-10401-2-3

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmu-je osoby spodziewające się słabości, przyje-zdne i tutejsze, za opłatą: w osobnym pokoju od 12 rs., w wspólnym od 6 rs. z umieszcze-niem dziecka. d3-6-9810-

U AKUSZERKI,

jest Pokój osobny dla osoby mającej odbyć słabość, z wszelką wygodą. — Ulica Elekto-ralna Nr 10 nowy. d-9918-3-3

U Akuszerki J. K.

są pokoje osobne lub wspólne dla dam na słabość. Dla cudzoziemek konwersacja w je-zykach obcych. Ceny umiarkowane. — Ulica Świętojeńska Nr 16, mieszkania 7. d3-3-9820-

AKUSZERKA P. MÉDALIS

przyjmuje Osoby żyjące sobie odbyć słabość w osobnym pokoju za opłatą Rs. 15 z umie-szczeniem dziecka. Opieka sumienna i naj-sciślejsza dyskrekcja zapewnia się. — Uli-ca Podwal Nr 30. d5-6-9199-

Letnie Lokale,

tuż za rogatką Mokotowską, obok placu Nr 110, są do wynajęcia na sezon letni, w czystym powietrzu, bez kurzu, w ogrodzie owocowo-kwiatowym. Składające się z pokoi: 2-ch, 3-eh, 4-ch lub 5-ciu, z werendą, altan-kami, piwniczkami, drwalkami, a także i ze stajnią lub wozownią. W tej posesji jest wystawiony nowy dom piętrowy w stylu szwajcarskim, z oddzielną kuchnią i t. p. — Wiadomość w rogatce. d-9936-3-3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy uli-cy Nowy-Swiat pod Nr 19

5 Pokoi,

przedpokój, kuchnia, alkowa, spiżarnia, wo-dociąg i zlew. — Wiadomość na miejscu. d4-6-9712-

LOKALE!!!

suche i ciepłe, po 5 i 6 pokoi z wszelkimi wygodami są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52 i Szkol-nej Nr 3, oraz po 3, 4, 5 i 6 pokoi, w Alei Jerozolimskiej Nr 26. d-9112-6-12

Do wynajęcia od 1-go Czerwca r. b.

POKÓJ

z meblami, przedpokój, kuchnia, a do sprze-dania wózek dziecienny. — Wiadomość w kios-ku przy kolei W.-W. d-9923-3-3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Hożej pod Nr 11, kilka domów za pla-cem 3-ch Krzyży

Różne Lokale

po 2, 3, 4 i 5 pokoi, z kuchniami, przedpo-kojami, spiżarniami, wodociągami i zlewem, balkonami od frontu. — Wiadomość na miejscu. d-7990-10-12

Chmielna Nr 5.

Dwa Apartamenta

na 1-em i 2-em piętrze, od 1-go Lipca do najęcia, wiadomość u stróża. d-9796-3-6

Letnie Mieszkanie,

4 Pokoje z werendą i kuchnią, do wynajęcia w Radoniu, pod Grodziskiem, w okolicy le-snej. — Wiadomość u E. Wenglera, Chmielna Nr 1540/42 nowy. d-9885-3-3

Letnie Mieszkania

od Węgrowskiej wiorst 7, po szosie; dom w ogro-dzie, rzeka, kąpiel, lasy w okolo, powietrze zdrowe; od stacji kolei Petersburskiej Łochów codzień do Węgrowska chodzą omnibusy pocztowe. — Blizsza wiadomość: aleje Jerozolimskie Nr 21, mieszkania 6. od godz. 2-giej do 4-tej. d3-3-9795-

Na rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Leopold-yny Nr 41, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKALE

składające się z 2, 3, 4 i 5 pokoi, przedpo-koju i kuchni, przy tem piwnica, góra i inne udogodnienia. — Wiadomość u Rządy domu na miejscu. d2-6-10199-

Do wynajęcia pod Nr 15 przy ulicy Zakro-czyskiej od 1-go Lipca do 1-go Października

4 Pokoje

z kuchnią i passaż, umeblowane, za cenę przystępną. — Wiadomość na miejscu ustróża. d2-3-10261-

3 Sklepy i Mieszkania,

o 2 i 3 pokojach, z gazem, wodociągami i zlew-kiem, zaraz i od 1-go Lipca do najęcia, mię-dzy Marszałkowską a Komorą Celną, na Chmielnej Nr 35, wiadomość u Rządy. d5-6-8902-

Trzy Pokoje

frontowe z kuchnią, razem lub pojedynczo, do wynajęcia od 1-go Czerwca. — Szpitalna Nr 3, schody frontowe. d4-6-9725-

Mieszkania

z widokiem pięknym, bo między dużymi ogro-dami, tak z frontu, jak i podwórza, w domu 3 piętrowym, zeszłego roku prawie wykoń-czonym, teraz w nim od 1-go Lipca są do wynajęcia mieszkania rozmaite, od 1 do 4-ch pokoi, z przed., kuch., spiżar., wygod., zlew-kami i piwnicami za cenę niską. — Wiado-mość u Rządy domu na miejscu od godziny 4 do 7 po południu, przy ulicy Żelaznej Nr 20c, od alicy Prostej 3 dom. d-9837-2-3

Do najęcia od 1 Lipca r. b. **LO-KALE**, składające się z czterech, trzech i dwóch Pokoi, z kuchniami, przedpokojami, schowankami, zlewami, wodociągami i wszelkie-mi dogodnościami, od ulicy i w oficynach, w domu na południe, przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 18A/1599K blisko Marszałkowskiej położonym. — Ceny przystępne. d-9122-6-6

Do wynajęcia różne Letnie Mieszkania

w Zaciszu, na 4 wiorście za Szmulowską ro-gatką, po cenach przystępnych. Komunikacja z Warszawą wiele udogodniona, gdyż dwa razy dniem kursować będzie omnibus tam i z powrotem. Wszelkich artykułów żywno-ści, jako też nowalii, warzyw i owoców do-stać można na miejscu.

Dla uzdrowienia pobytu gościom zbudowane zostały Karuzela, Chustawki, Kregiel-nia, Czółno, Billard, oraz Łazienka na bieżącej wodzie.

Blizsza wiadomość u miejscowego Rządy, lub w Kantorze hotelu Paryskiego. d-8342-8-10

Na Targu Witkowskiego, czyli na rogu ulicy Siennej i Miedzianej pod Nrem 10/5112, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale i Różne Sklepy:

o 1, lub 2, 3, 4, 5 Pokojach, przedpokojach i kuchni, wraz z piwnicami, zlewami, spiżarni-ami, oświetleniem gazowym, czyli z wszelkimi wygodami. — Wiadomość na miejscu. d-7267-8-17

Letnie Mieszkania,

większe i mniejsze, są do wynajęcia w miej-scowości lesistej, z ogrodem owocowym, przy-stanek kolei Nadwiślańskiej, Pludy, za Pelco-wizną pod Warszawą. Blizsza wiadomość w Restauracji P. Tuchowskiego, ulica Mazo-wiecka Nr 6. lub u p. Rembierz w sklepie rozmaitości, ulica Chmielna Nr 33. d2-6-10198-

Do wynajęcia od św. Jana w Hotelu Angielskim od ulicy Trębackiej

Lokal parterowy,

złożony z 8 pokoi, przedp., kuchni, łazienki i t. p. wygodami, za cenę rs. 1500. Wiadomość na miejscu, lub w kantorze p. Wawelberga, Plac Teatralny, dom p. Nepros. d-10100-3-3

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane,

na dole, z usługą i samowarem, a mogą być z obiadem. — Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. d2-3-10247-

Frontowy Pokój

z przedpokojem, na 1-m piętrze, od Lipca do wynajęcia. — Niecała Nr 3, tamże są Paki do sprzedania. d2-3-10137-

Do wynajęcia od 1-go Lipca

Mieszkanie z Ogródkiem,

zupełnie udzielne, w domu parterowym, mają-ce 3 wejścia i składające się z salonu o 3-ch oknach, 5-ciu dużych pokoi, przedpokojem, obszernej kuchni, góry i 2-ch piwnic. — So-snowa Nr 6, róg Żłotej. d3-6-9947-

Letnie Mieszkanie

w domu porządnym, graniczącym z m. po-wiatowem Radzyminem, naprzeciwko parku, jest do wynajęcia na cały sezon letni za ru-bli 90, mieszkanie złożone z 2-ch Pokoi, obszerne, z meblami, kuchnią angielską, produkta żywności w miejscu, komunikacja codziennie pocztą, z Warszawą, 1 1/2 godziny jazdy szosą. W tymże domu mogą być po-mieszczone 2 panienki na całe lato pod sta-ranną opieką i wszelkimi wygodami życia, gdzie mogą korzystać i z fortepianu. — Wiadomość na miejscu. d-9738-3-3

Pokój

z przedpokojem do wynajęcia każdego czasu. Orla Nr 4, stróż wskaże. d2-3-10187-

SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towa-rem norymberskim i Dystrybucją, z kon-traktem trzyletnim, niżej kosztów, jest za-raz do odstąpienia. — Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej. d-7540-7-24

Sklep Wiktualów

jest do sprzedania w każdym czasie, za przy-stępna cenę. — Ulica Śliska Nr 40. d3-3-9609-

Nowo otworzony

SKLEP

z produktami wiejskimi, w byłym dotychczas miejscu gospodyni wiejskich. — Nowy-Swiat Nr 17, vis-à-vis Smolnej. d-9799-5-6

Sklep Wiktualów

do sprzedania w korzystnym miejscu, wraz z towarami i wszelkimi przyrządami sklepo-wymi, z dwiema komórkami, dużą piwnicą i mieszkaniami. — Ulica Wolność Nr 3 nowy, wiadomość w sklepie po schodkach. d2-3-10084-

Do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktualów

wraz z Dystrybucją i z pomieszkaniem. — Tamka Nr 38. d2-3-10324-

Sklep Wiktualów

do sprzedania w każdym czasie, z powodu fa-milijnych interesów, od lat dawnych egzystu-jący; cena bardzo przystępna. — Wiadomość w tymże sklepie, ulica Łucka Nr 13 nowy (1171h), drugi dom od Wroniej ulicy. d-10008-3-3

Sklep Wiktualów

do sprzedania w każdym czasie. — Ulica Tam-ka Nr 32. d3-3-10044-

Jest do odstąpienia

SKLEP

Blizsza wiadomość w Bawarii. — Ulica Zakro-czyska Nr 3. Tamże jest wiadomość o sprze-dawcy Bilardu. d3-3-10155-

Obok kolumny Zygmunta, Podwale Nr 2

SKLEP

frontowy za Rs. 500 do wynajęcia. — Wiado-mość na miejscu. d4-6-10065-

Do nabycia

Sklep z Mieszkaniami,

przy ulicy Wileńskiej, wprost Banhofu Peters-burskiego. — Wiadomość w Mydlarni, Trę-backa Nr 9. d-9836-5-6

Sklep Wiktualów,

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, za niską cenę. Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 30 lit. B, obok sztandaru budującego się domu. d-10393-2-3

Skradziono w dniu 2 b. m. u Jana Pa-cholskiego w Radomiu dwa

Listy Zastawne

Tow. Kr. Ziem., jeden na rs. 100, serji I-szej, vel Niewindomskiego, zgubiony został dnia 5 b. m. — Łaskawy znalazca za nagrodą zechce oddać, do Cyркуlu 10-go, lub do domu Zdro-wia, przy ulicy Szpitalnej Nr 6. d-10363-2-3

Bilet Żołnierski

wydany na imię Wojciecha Tomaszewskiego vel Niewindomskiego, zgubiony został dnia 5 b. m. — Łaskawy znalazca za nagrodą zechce oddać, do Cyркуlu 10-go, lub do domu Zdro-wia, przy ulicy Szpitalnej Nr 6. d-10363-2-3

Książka

do Nabożeństwa, zgubiona została, dnia 2 Maja, w głównej alei Saskiego Ogrodu. — Ła-skawy znalazca zechce oddać, na ulicy Nie-cała, Nr 12, miesz. 22, do Zaleskiej, za na-grodą, jaką zechce. d-10373-2-2

NAGRODY RS. 3
otrzyma ten, kto przyprowadzi do stróża do-mu Nr 93, na Krakowskim-Przedmieściu, nie-dużą, w tych dniach zaginioną **Suczkę**, z rasy bouli-rattlerów, kasztanową w cie-mne pręgi, z obojętymi uszami i czarniawą mordką. d-10206-3-3

Dnia 10 kwietnia r. b. zgubiony został

Nachnamen

kolei Nadwiślańskiej na, rs. 26 kop. 15, za Nrem 5296. — Upraszam znalazcę o zwrócenia na ulicy Pańska pod Nr 20, lub do Kassy Dyrekcyj Drogi Nadwiślańskiej. d-10118-3-3

J. L. Zynger.

Дозволено Цензурою.